

PRENUMERATA W KRAJU:
Miesięczna zł. 2.50
Kwartalna zł. 7.-
Roczna zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.
ZA GRANICĄ:
Czechosłowacja
i Węgry zł. 2.50
Do wszystkich in-
nych krajów . . zł. 5.-

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.
Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji
200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.
Konto przekazów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.
Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

Sprawa urzędnicza w Polsce.

CENTRALNA MAŁOPOLSKA
KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)

Rok założenia 1843.

INSTYTUCJA PRAWA PUBLICZNEGO.

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIO-
WE IMIENNE I NA OKAZIENIA

z POREKĄ PAŃSTWA.

PROWADZI RACHUNKI BIEŻĄCE
I CZEKOWE.

FUNDUSZE REZERWOWE: ZŁ. 5.668.000.-

Zamiejscowe wpłaty — P. K. O. 503.198

Czy Niemcy pomagają Ukraińcom?

WARSZAWA. (r. — telef.) Zbliżony
do Quai d'Orsay „Petit Parisien” zamie-
ścił niemal na całej stronie

artykuł jednego ze swoich publicystów.
Lemaître, który dzieli się z czytelnika-
mi swymi wrażeniami z podróży
po Polsce, a zwłaszcza po Małopolsce
Wschodniej. Autor, który na podsta-
wie alarmów prasy różnych państw
przypuszczał, że Małopolska wschodnia
stanowi jeden wielki obóz koncentra-
cyjny, w którym zamykani są Ukraiń-
cy, przyznaje obecnie, że „ciśnięcie istnie-
je tam tylko w wyobraźni demagogi-
cznych podżegaczy czy nieodpowie-
dzialnych fanatyków. Tamtejsza lud-
ność ukraińska żyje w zupełnej swobo-
dzie. Jakkolwiek jest biedna, narówni
zresztą z polską ludnością tych obsza-
rów”. Na zakończenie autor przytacza
rozmowę, jaką odbył w Warszawie z
ukraińskim posłem Celewiczem. Posel
Celewicz zadeklarował się jako zwolennik
autonomii ukraińskiej w ramach
państwowości polskiej i lojalnej współ-
pracy z polskim społeczeństwem. Po-
sel potępił terror jako metodę fałszywą
i szkodliwą wobec istnienia konstytucyj-
nych środków, stojących do dyspozycji
Ukraińców w Polsce. Celewicz z
najwyższym sceptycyzmem odniósł się
do pomocy niemieckiej przy realizacji
postulatów ukraińskich.

Niemcy bowiem zawsze pozostaną, zda-
niem p. Celewicza, wrogiem ludów słowiańskich.

Francja nie skapituluje przed brutalnym naciskiem dyktatorów.

WARSZAWA. (Telef.) Według infor-
macyj.

Jakie otrzymano późno w nocy z czwar-
ku na piątek w Paryżu, osiągnięta zo-
stała pomiędzy Francją i Włochami
zasadnicza ugoda, regulująca wszyst-
kie problemy sporne.

Ugoda byłaby rezultatem tajnych roko-
wań, jakie z ramienia min. Bonnetta prze-
prowadził z min. Ciano przed kilku dnia-
mi p. Baudouin. Podstawą jej są podobne
koncesje francuskie dla Włoch w Dżibuti
i Tunisie, oraz w zakresie spraw Kanalu
Sueskiego i kolei Dżibuti — Addis Abeba.

Zawarcie ugody francusko-włoskiej,
która obejmować ma również i sprawy
hiszpańskie, miało być ogłoszone w
ciągu najbliższych dni. Informacje
powyższe przyjąć należy z zastrze-
żeniem, chociaż pochodzi ona z poważne-
go źródła.

BERLIN. (PAT.) Do czwartkowej wi-
zyty ambasadora Rzeszy Welezeka u pre-
miera Daladiera przywiązują tutaj dość

duże znaczenie. Prasa niemiecka podała
tylko krótki komunikat na ten temat. Koła
polityczne natomiast podkreślają specy-
alny charakter wizyty, przy czym wskazu-
ją, że

odbyła się ona w ministerstwie wojny
i trwała przeszło godzinę. Co do tematu
rozmowy, to — jak słychać — poru-
szono szereg kwestii, interesujących
bezpośrednio oba narody, oraz kilka
najbardziej aktualnych zagadnień.

WARSZAWA. (tel.) Dziennik angielski
„New Chronicle” sugeruje, że ambasador
francuski w Berlinie otrzymał instrukcję uzy-
skania audiencji u króla Hitlera i zazna-
czenia w jej toku, że Francja trwa dalej na
swoim stanowisku wobec Włoch i że wszel-
kie pogłoski o jakichś zmianach tego stanowi-
ska oraz koncesjach, wysuniętych przez za-
ufanych min. Bonnetta w ich podróżach do
Rzymu i Berlina, są z gruntu fałszywe.

Wspomniane pismo twierdzi, że rząd
francuski jest w dalszym ciągu zdecydo-
wanie przeciwny wszelkim pomysłom roz-

mów czterech, dla traktowania sporu wło-
sko-francuskiego, że natomiast gotów jest
debatować nad zagadnieniem podziału
surowców.

Teza ta nie jest nowa. Nie ulega kwestii,
że usiłowanie zdyskredytowania misji zaufa-
nych min. Bonnetta w Rzymie i Berlinie przy-
czyniło się do umocnienia przekonania, że
Francja jest kategorycznie przeciwna wszel-
kim koncesjom.

Jeżeli min. Bonnet próbował istotnie son-
daży w Rzymie i Berlinie, to nie dotyczyły
one koncesji terytorialnych, ale pewnych
swiadectw, co do których wiadomo po-
wszechnie, że zarówno Anglia, jak i Fran-
cja gotowe byłyby je ponieść, gdyby o-
trzymały za to jakiś ekwiwalent od Włoch.

Być może, że min. Bonnet, który jest gra-
czem zdecydowanie przebiegłym, usiłował so-
bie stworzyć kłopot bezpieczeństwa przez swo-
je dyskretne wywiady.

Włosi panami w Arabii.

WARSZAWA. (tel.) „Daily Herald” wysta-
pił wczoraj z doniesieniem, że Włochy otrzy-
mały za dostawę broni dla władcy Jemenu kon-
trolę nad kilku wyspami u wybrzeży Jemenu.

Wyspy te, leżące u wschodnich brzegów
morza Czerwonego, znajdują się w nie-
bezpiecznym pobliżu Dżibuti oraz stano-
wią cenny punkt oparcia dla Włoch, które
mając w ręku Erytreę, panuje nad znaczą-
cą połacią zachodniego pobrzeża morza
Czerwonego.

Pismo wspomniane sugeruje, że wpływy
włoskie w Jemenie rosną i że również niemie-
ckie zabiegi na polu ekonomicznym znajdują
tam podatny grunt. „Daily Herald” wskazuje,
że akcja Włoch w Jemenie stoi w sprzeczności
z postanowieniami paktu brytyjsko-włoskiego,
w którym Rzym zobowiązał się do nieroz-
szerzania swej sfery wpływów w Jemenie.

I Czechy się nie ugną.

WARSZAWA. (r. — telef.) W Pradze za-
przecają oficjalnie pogłoskom, kolportowa-
nym w prasie niemieckiej, jakoby rząd Bera-
na miał ustąpić. Co więcej okazuje się, że Sło-
wacja i Ruś Podkarpacka podporządkowały
się pewnym życzeniom rządu centralnego, a
to zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej
jak i wewnętrznej.

Dlatego też wszystkie postulaty obu re-
publik sfederalizowanych odnośnie do
budżetu zostały przez Pragę uwzględnio-
ne. Nie mniej jednak rekonstrukcja ga-
binetu jest prawdopodobna. Ustąpić ma
gen. Syrowy, który nie cieszy się sympatją
Berlina. Podobno Syrowy wyjedzie
wkrótce do Ameryki.

Na granicy Francji i Hiszpanii.



Żołnierze armii generała Franco zatykają czerwono-złoty sztandar na szczycie granicznym między Port Bou a Cerbere.

Numer dzisiejszy zawiera 16 stron druku — kosztuje 10 groszy

Bez naruszenia budżetu.

Sprawa urzędnicza w Polsce i jej aspekty.

Sprawa urzędnicza osiadła na mieliźnie i nie widzimy możliwości, któreby w obecnych warunkach potrafiły pchnąć ją naprzód. Wszelką dyskusję przecina, argumenty wszystkich urzędniczych uchwał i memoriałów unicestwia oświadczenie Ministra Skarbu, że nie ma pieniędzy na poprawę uposażeń, że nawet minimalny program reformy wywoływałby w budżecie lukę 60-milionową. Minister Skarbu jest równocześnie

DYKTATOREM W DZIEDZINIE GOSPODARSTWA NARODOWEGO.

Z pieniędzy państwowych pokrywa główny ciężar zadań inwestycyjnych, których wykonanie uważa — słusznie zresztą — za pierwszą konieczność państwową. Dlatego trudno się dziwić p. wicepremierowi Kwaśkowskiemu, jeśli boli go „konsumpcyjny charakter” budżetu, skoro każdy milion więcej, rzucany w ołtarz urzędniczych żądań, oznacza milion mniej na fabryki, drogi i inne potrzeby o charakterze produkcyjnym.

Ale zagadnienie posiada również odwrotną stronę, nie tylko urzędniczą, lecz również państwową. Złe wynagradzanie, rozgoryczona źle pracująca armia urzędnicza to obciążenie naszej hipoteki państwowej co najmniej równie niebezpieczne, jak zwalnianie tempa inwestycji. Zasadnicze, a nie uwzględnione postulaty urzędnicze mają za sobą

TO SAMO POLITYCZNE UZASADNIENIE

co gospodarcze postulaty rządu. Dlatego sprawa urzędnicza nie śmie usnąć aż do następnej sesji budżetowej, kiedy najprawdopodobniej powtórzy się dzisiejsza historia: dużo ciepłych słów pod adresem ofiarności i samopomocy pracowników, uderzenie na alarm z powodu nadmiernych wydatków osobowych i kategorię „non possumus” w odpowiedzi na wołanie o poprawę bytu.

Co należy uczynić, czego wolno się spodziewać w ramach tej hierarchii potrzeb, którą ustalił p. wiceprem. Kwaśkowski, na którą otrzymał aprobatę Sejmu i która postulaty urzędnicze przesuwa w kolejce na miejsce, praktycznie bezwarunkowe? Uważamy, że nawet w tych granicach do zrobienia jest dużo. Przedewszystkiem —

SPRAWA IŁOŚCI URZĘDNIKÓW I EMERYTÓW.

Ilość ta jest bezspornie nadmierna i ciągle wzrasta. Powiada się urzędnikom: jest was zbyt wielu, aby was dobrze wynagradzać — ale przecież oni nie są tu winni. Nie oni się mnożą w stopniu, bijącym rekordy przyrostu naturalnego, ale ich się mnoży. 4 tysiące nowych etatów w ciągu 2 lat, ciągle pracująca maszyna emerytalna z opatentowanym dodatkiem, owymi „komisjami lekarskimi” — to fakty, które wykluczają poprawę, które muszą przynieść pogorszenie. Ale też jest dla nas rzeczą kompletnie niezrozumiałą, aby obecny Minister Skarbu, który łamie ręce nad temi zjawiskami, który zapowiada, że jeśli tak dalej pójdzie, nastąpi katastrofa, i którego pozycja w rządzie jest chyba dostatecznie silna,

NIE MOGŁ ZAHAMOWAĆ TYCH PRZEROSTÓW

Przecież do niepowrotnej przeszłości należałyby sprawy urzędnicze. Mówił o tem generałny referent budżetu, żądając, by uproszczono urzędowanie, przezebrano dziesięć ustaw. Na ławach rządowych porąkano tym żądaniem, ale to chyba nie wystarczy. Jest w Polsce dużo spraw, na które godzą się wszyscy, a mimo to latami pokutują te widma. Dość wskazać na gruntowną reformę systemu po-

Oczywiście, ograniczenie etatów wymaga ograniczenia agend. Wzrost agend przy redukcji etatów — to nieuniknione zaległości, to sparaliżowanie ruchu. Dlatego

REFORMA ADMINISTRACJI

jest kardynalnym warunkiem złagodzenia ostrza sprawy urzędniczej. Mówił o tem generałny referent budżetu, żądając, by uproszczono urzędowanie, przezebrano dziesięć ustaw. Na ławach rządowych porąkano tym żądaniem, ale to chyba nie wystarczy. Jest w Polsce dużo spraw, na które godzą się wszyscy, a mimo to latami pokutują te widma. Dość wskazać na gruntowną reformę systemu po-

datkowego. Reforma administracji należy do zadań bardzo trudnych, ale — to jest aksjomat — musi być wreszcie podjęta, w głowie i członkach, w schemacie organizacyjnym i metodach pracy. Inaczej — godzimy się z p. wicepremierem — dojdzie do katastrofy. — Skomplikowany system pracy rodzi dalsze komplikacje, ich obsługa wymagać będzie dalszego tworzenia głodowych etatów i wreszcie okaże się, że cały budżet zwyczajny idzie na płace i emerytury, nie dające minimum egzystencji.

Dalsze, poważne możliwości polegają NA USUNIĘCIU NAJJASKRAWSZYCH DYSPROPORCJI W PŁACACH I AWANSACH.

A więc bez odkładania na później trzeba zrewidować i usunąć fatalny spadek ery Jędrzejewiczów, obniżyć to, co nadmierne, podwyższyć to, co urąga wszelkiej kalkulacji budżetu państwowego. Trzeba uporządkować sprawę nagród i renumeracji, dziś budzącą poczucie krzywdy i gorycz. Trzeba mocniej zabezpieczyć prawa urzędnika do stabilizacji i do awansu, zależnego wyłącznie od pracy i

kwalifikacji. Trzeba uzdrowić wewnętrzną atmosferę biur przez usunięcie dyktatury referentów personalnych.

Polska może nigdy nie będzie państwem, w którym zawód urzędniczy oplaca się tak, jak n. p. w bogatej Anglii. Ale także obecna Polska może być państwem, w którym urzędnik nie musi być pariasem. A jeśli konieczności budżetowe hamują gruntowną poprawę bytu urzędniczego, tem bardziej należy dążyć

DO WYPEŁNIENIA OWYCH MORALNYCH CIERNI,

które, dodatkowo czynią los urzędnika szczególnie ciężkim.

Jeśli dobrze prowadzona i oszczędna firma prywatna angażuje pracownika, powiada do niego: „wprawdzie dużo panu płacić nie możemy, ale za to dajemy panu możliwość wybicia się, dajemy panu tę atmosferę, w której obowiązki wykonywane są z zamilowaniem, bez strachu, bez krzywdy bez widma niezawinionej utraty chleba”. Te zasady powinny chyba obowiązywać także państwowego pracodawcę.

Tajemnice polityki Francji.

Francja a nowa Hiszpania. - Szanse rozgrywek o hegemonię na morzu Śródziemnym.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, w lutym.

Wstrząsający etap ostatecznego załamania się Hiszpanii republikańskiej przeżywa Paryż i cała Francja w stanie niebywałej poprosy gorączki. Pochodzi to niewątpliwie stąd, że dramat rozgrywa się w nieznacznej stosunkowo odległości od Paryża, następnie zaś również ten fakt wpływa na stan podniecenia, że opinia publiczna Francji zdaje sobie w pełni sprawę z doniosłości zmian, jakie właśnie się dokonują w tej części Europy, która dotychczas uchodziła za bezwzględnie ustabilizowaną.

W obliczu rewindykacji włoskich, tyroskich się Tunisu, Korsyki, Nicei i Sabaudii, za którymi opinia łutęjsza domyśla się obecności reżyserów niemieckich, dla których przegrzanka włoska jest przygotowaniem do wielkiej kampanii niemieckiej o zwrot kolonii, nowy podział złota, surowców i terytoriów, — mało jest dziś we Francji takich zaślepieńców, którzyby wąpili, że wojna, którą os Berlin-Rzym prowadzi w Hiszpanii, skierowana jest nie tyle przeciwko Hiszpanii, ile w pierwszym rzędzie przeciwko Francji i Anglii. Imperializm niemiecki zmierza tym sposobem nie tylko do opanowania ogromnych bogactw naturalnych Hiszpanii, które potrzebne mu są do kontynuowania zbrojeń, ale usiłuje uczynić z Hiszpanii, poddanej pod wpływ faszyzmu i narodowego socjalizmu, bazę przyszłej wojny przeciwko Francji i Anglii. Wraz z zwycięstwem generała Franco stwarza on dla siebie nowe pozycje militarne i strategiczne w Europie, Afryce, na morzu Śródziemnym i oceanie Atlantyckim.

Francuscy specjaliści tych zagadnień wskazują na ważną okoliczność, że od czasu wybuchu wojny domowej w Hiszpanii, a nawet na długo przed jej wybuchem, okazało się w licznych organach militarnych sfer niemieckich, a więc w organach, nieprzeznaczonych dla szerszej publiczności, mnóstwo artykułów, których autorowie otwarcie omawiali kapitalne następstwa, jakie pociągnęłyby za sobą opanowanie Hiszpanii przez faszyzm i narodowy socjalizm w sensie otoczenia Francji od granicy pirenejskiej i zamknięcia morskich połączeń francuskich i angielskich na morzu Śródziemnym i na Atlantyku.

I tak np. już w miesiącu maju 1933, organ nauk wojskowych, „Wissen und Wehr”, wychodzący w Monachium, opublikował artykuł p. t. „Rozmyślenia polityczne i militarne nad Hiszpanią”, którego autor wyłuszcza obszernie „pierwzoplanowe znaczenie półwyspu pirenejskiego z uwagi na jego położenie geograficzne i polityczne”.

„Hiszpania — czytamy tam — będąc w posiadaniu Maroka, panuje nad cieśniną Gibraltaru... Półwysp pirenejski z kluczem Balearów kontroluje arterie francuskie i angielskie na morzu Śródziemnym. Z punktu widzenia strategii morskiej, ten, kto ma Baleary, posiada jednocześnie całą zachodnią część morza Śródziemnego, co oznacza w ewentualnym wypadku niemożliwość zmobilizowania i uruchomienia wojsk francuskich w Afryce północnej”.

Jest znamiennie, że autorem tego artykułu był gen. Faupel, ten sam, którego kanclerz Hitler wydelegował potem, jako swego pierwszego „ambasadora” przy rządzie gen. Franco.

W zeszycie zaś z marca 1937, wymieniony wyżej organ „Wissen und Wehr”, omawiając sytuację polityczną i militarną Francji, pisze m. in.: „W wypadku, gdyby wynik wojny domowej okazał się pomyślny dla nacjonalistów hiszpańskich, Francja znajdzie się na swej granicy połudn.-zachodniej, która dotychczas była granicą bezpieczną, w obliczu państwa, mającego wspólne interesy polityczne z frontem Niemiec i Włoch”.

Z kolei rocznik „Nauticus”, którego założycielem był kiedyś admirał von Tirpitz, rocznik poświęcony interesom morskim Niemiec, pisze w swym najnowszym wydaniu (Berlin 1938):

„Półwysp pirenejski znajduje się przede wszystkim wprost na drodze imperialnej Anglii z Gibraltaru. — Gibraltaru, jako silny fort, leży w promieniu działania akcji lotniczej i ciężkiej artylerii z półwyspu. Gibraltaru za tym, jako potężna baza morską Angielska, stracił zupełnie na swoim znaczeniu, w miarę, jak Hiszpania gen. Franco, wrogo usposobiona dla Anglii, zastąpi dawną Hiszpanię, i połączy się sojuszem z innym mocarstwem śródziemnomorskim dobrze uzbrojonym i j. z Włochami. Taki sojusz umożliwiłby odstąpienie mocarstwu sojuszniczemu drugiej kapitalnej pozycji strategicznej: mamy na myśli Baleary. W posiadaniu tych wysp, Włochy usadowiłoby się mocno w zachodniej części morza Śródziemnego, paraliżując w sposób nieobliczalny nie tylko potęgę morską Anglii, ale również i Francji”.

W tych warunkach wydaje się niepojętą tajemnicą polityki Francji jej obojętność wobec interwencji włosko - niemieckiej w Hiszpanii, która to interwencja musiała na dalszą metę zdecydować o zwycięstwie gen. Franco. Otóż wbrew temu, co o tym można myśleć już teraz, polityka Francji okazała się niewątpliwie na dalszy dystans polityką dobrą. Tak samo bowiem, jak za rewindykacjami śródziemnomorskimi Włoch znajduje się imperializm Niemiec i ich szaleńczy plan podziału złota, surowców i terytoriów, imperializm niemiecki, którego Włochy są tylko bezwolnym instrumentem, tak samo za pozornie obojętnym stanowiskiem Francji wobec ingerencji włosko - niemieckiej w sprawę hiszpańską należy domyślać się obecności dyplomacji angielskiej wraz z całym jej aparatem wyrafinowanej przeczności i bystrzych przewidywań, gdyż interesy Anglii i Francji na morzu Śródziemnym są identyczne. Nie można uderzyć w jedno, by nie zaatakować drugich.

Otóż stanowisko wyczekiwania, jakie mocarstwa demokratyczne przybrały wobec wewnętrznej wojny hiszpańskiej, oddaje im obecnie zupełnie nieoczekiwane pierwszorzędne atuty do rąk. Hiszpania jest tak wyczerpana długą wojną domową, że nie może być tam mowy o jakichś ryzykownych eksperymentach pod egidą osi Rzym-Berlin. Nie należy też zapominać, że Hiszpanie poparli gen. Franco, aprobując jego program dobrobytu, porządku i stabilizacji, że z tym zwycięstwo jego będzie realne pod warunkiem, że Francja utrzyma się w granicach tego programu. Już sam charakter wojny domowej, zacieklej i nieustępliwej do najwyższych granic, wskazuje, że Hiszpanie z natury swej dumni i nie-

ustępliwi, nie oddadzą się bezapelacyjnie w niewolę dyktatury, jak to uczynili Niemcy i Włosi. Franco może również podzielić los Primo de Riveri, którego dyktatura skończyła się, jak wiadomo, tragicznie dla niego.

Z kolei tylko Francja i Anglia mogą Hiszpanii pomóc w odbudowie gospodarczej i finansowej kraju. „Oś” zatem zostaje zepchnięta na tylny plan przynajmniej na najbliższy okres czasu. Francja już udzieliła przytułku i pomocy blisko ćwierć milionowej armii uciekinierów hiszpańskich, którzy kosztują Francję okragło 25 milionów franków dziennie. Jest to manifestacja humanitarna, jakiej podobnej nie znają dzieje. Hiszpanie sami porównują ten akt ojczyzny demokracji z ponurą rolą Włoch w wojnie hiszpańskiej, których armia plamiła się udziałem w morderczych walkach bratobójczych, a awiacja masakrą niewinnej ludności cywilnej, kobiet i dzieci.

To wszystko wzmacnia silnie postawę Francji nawet wobec Hiszpanii nacjonalistycznej, a tym bardziej ze stanowiska nastroszonej opinii świata, wobec pogrożeń i pretensyj włoskich, które w mniemaniu trzeźwo myślących politycznych kół Paryża zmierzają do jakiejś iluzorycznej kompensaty za tę całą serię fatalnych pomyłek dyplomacji faszystowskiej, które doprowadziły do wasalizacji Włoch przez Niemcy i których szczytem jest, zdaniem tych kół, hiszpańskie fiasko Włoch.

STEFAN HERWIL.

Alfa i omega jest Stalin.

Nie „demokratyzacja” — lecz zaostrzenie dyktatury.

Zwołanie XVIII kongresu partii komunistycznej i pośpieszne ogłaszanie materiałów przygotowawczych przez moskiewskie „Politbiuro” na ten kongres może wywołać wrażenie, oczywiście tylko pozorne, że w danym wypadku chodzi o jakąś reformę sowieckiego życia politycznego w kierunku rozluźnienia czerwonej dyktatury. Taki efekt może wywołać zwłaszcza treść referatu kierownika wydziału propagandy przy centralnym Komitecie partii komunistycznej — Zdanowa, o projektowanych zmianach w statucie partyjnym, z których najbardziej istotne zostały ogłoszone w prasie sowieckiej.

W swym referacie Zdanow wielokrotnie żongluje terminem „demokracja”. Odnosi się więc wrażenie, że ogłaszanie projektowanych zmian wykorzystywane jest przez miarodajne czynniki sowieckie dla pewnych celów taktycznych.

Istotne znaczenie zapowiadanych reform wynika z dokładniejszej analizy referatu Zdanowa. A więc na pierwszy plan wysuwa się projekt rozszerzenia uprawnień konferencji partyjnych, zwolowanych co rok w przerwie między kongresami. Według projektu Zdanowa, te dotychczasowe konferencje mają prawo usuwać z centralnego komitetu partii komunistycznej jedną trzecią część jego członków i mianować na ich miejsce innych. Przypomnieć należy, że konferencje partyjne składają się

Z zawodów F. i S. w Zakopanem.



Stacja kolejki linowej i stacja meteorologiczna (na drugim planie) na Kasprowym Wierchu.

zazwyczaj z sekretarzy obwodowych i krajowych organizacji komunistycznych. Są one formalnie podporządkowani generalnemu sekretarzowi partii — Stalinowi. Ta okoliczność że sekretarze partyjni są wybierani w nieczym oczywiście nie osłabia stosunku zależności od Stalina. W ten sposób generalny sekretarz uzyskuje zrzeczny instrument dla usuwania swych ewentualnych przeciwników z centralnego komitetu partii z zachowaniem wszelkich pozorów statutowej legalności.

Drugim istotnym momentem tego „demokratyzmu” jest okoliczność, że w ten sposób następuje uszczuplenie praw kongresów partyjnych, które dotychczas były najwyższymi, że tak powiemy, „białymi ustawodawcami” partii komunistycznej i tylko one posiadały prawo wybierania członków centralnego komitetu. Wreszcie trzecim nie mniej istotnym momentem projektowanej reformy jest wytworzenie formalnej możliwości obchodzenia się bez zbyt częstego zwoływania kongresów partyjnych. Przelanie pewnych uprawnień, które dotychczas przysługiwały jedynie kongresom, składającym się z wybranych delegatów na konferencje (a członkowie tej konferencji, jako sekretarze partyjni zależą od generalnego sekretarza) czyni zwołanie kongresów w przewidzianym przez statut terminie zbędnym, bo najważniejsze sprawy załatwiają będą na dorocznym konferencjach t. zn. w ściślejszym gronie funkcjonariuszów partyjnych.

Tak więc wygląda „wewnętrzna” partia demokratyczna, o której mówi w swoim referacie Zdanow przy akompaniamencie głosów prasy sowieckiej, usiłującej wywołać wrażenie, że chodzi o gruntowną zmianę kursu polityki wewnętrznej ZSRR. Przeniesienie organów projektowane obecnie w stosunku do partii komunistycznej są raczej próbą wytworzenia bardziej elastycznego aparatu partyjnego, któryby pozwalał we wszystkich okolicznościach rządzić po dyktatorsku nie tylko w państwie sowieckim, lecz w samej partii komunistycznej. Nie jest to rozluźnienie dyktatury, ani tym bardziej wzrost w kierunku „demokratyzmu”, lecz wręcz przeciwnie — wzmocnienie obecnego reżimu w ZSRR.

Rewelacje anonima.

Ukraińcy są polonofilami i chcą króla.

W dyskusji na tematy polsko-ukraińskie przerywa niekiedy monotonię głos na wskroś oryginalny. Bezsprzecznie należy do tej kategorii Ist jakiegoś anonimowego Ukraińca, zamieszczony w ostatnim numerze „Merkuria” „Polskiego”. Cokolwiek sądzić o autorze i jego poglądach, trzeba mu przyznać dużą „świeżość” w podejściu do zagadnienia. Oto kilka wyjątków:

Mimo wszystko, co się w stosunkach polsko-ukraińskich dzieje lub działo, nie można poważnie mówić o jakiegokolwiek zasadniczej, upartej itp. nienawiści czy też wrogości Ukraińców do Polaków lub polskości.

Tak samo, jak na coś podobnego nie może się zdobyć kulturalny Meksykanin, Argentyńczyk, Chilijczyk itd. w stosunku do starej Hiszpanii, żaden kulturalny Amerykanin w stosunku do starej Anglii.

Uświadomiłem to sobie, zagłębiając się, przed laty, w historię oraz literaturę polską ostatnich pięćdziesięciu lat. Jeszcze plastyczniej stało mi to przed oczyma, gdy w swoim czasie, będąc zagorzałym nacjonalistą i, jak mi się zdawało, nieublaganym wrogiem Polski, odwiedziłem stary Kraków i Wawel. — Boże mój, przecież to wszystko jest także nasze! — powiedziałem sobie wtedy mimowolnie. Ukraińska krew w żyłach Jagiellonów, staro-ukraiński język urzędowy Jagiellonów; jedyny sarmacki, integralnie słowiański, prawie tak samo ukraiński jak polski, język i styl wielkich pisarzy wieku złotego — znane rzeczy. Niestety, nawet u Polaków coraz mniej się dziś czytuje starego Długosza lub Reja.

I to samo uświadamia sobie każdy Ukraińca, który przy jakiegokolwiek sposobności zastanawia się nad tymi rzeczami oraz nad sobą samym. A każdy prawie Ukraińca odzuwa to podświadomie. Dowodów nie potrzebujemy długo szukać. Naprzykład: cały styl życiowy dzisiejszej inteligencji i polinteligencji ukraińskiej jest naśladowaniem — mniej

lub więcej umiejętnym — wzorów polskich mniej lub więcej podświadomie podpatrywanych. Także styl w polityce, w pracy społecznej i gospodarczej. Undowcy pilnie wertują Dmowskiego, działacze społeczni — doktora Marcinkowskiego, a kooperatorzy księdza Wawrzyńskiego, Chmielewskiego, Wojciechowskich. Ba, nawet w literaturze można wyraźnie zauważyć orientację na wzory przedewszystkiem polskie.



Wiele uciechy
specjalna dziecko, gdy jest
zdrowe i wesole, dlatego
namietając: dla matki i
dziecka

Kawa Słodowa
Kneippa

Taką jest rzeczywistość i taką była ona zawsze, od pierwszych dni, gdy w sferze państwowego i kulturalnego współżycia polsko-ukraińskiego pod dachem Imperium Jagiellońskiego po raz pierwszy zabrzmiały słowa: „Ukraina”, „ukraiński”.

„Ważnym najdobitniejszym przykładem — mianowicie z wojen. Sumienny znawca tej materii musi stwierdzić, że najbardziej znamieną cechą wszystkich bez wyjątku walk zbrojnych narodu ukraińskiego z Polską była całkowita „miękość” i chwiejność wódzów ukraińskich w sytuacjach, które z racji czysto strategicznych, oraz samego charakteru każdej wojny, wymagały decyzji, wzgl. posunięć skierowanych na maksymalne szkody, nie przeciwnikowi. Kompleks ten daje się wyraźnie zauważyć literalnie u wszystkich wodzów ukraińskich, poczynając od przywódców pierwszych powstań kozackich i Chmielnickiego, a kończąc na generałach ukraińskiej Armii Halickiej. Kompleks ten widoczny jest często nawet w akcjach dzisiejszych terrorystów ukraińskich.

Nie da się on wytłumaczyć li tylko niedolnością lub czymś podobnym. Szczególnie u Chmielnickiego, wielkiego znawcy wojny. Największy z wodzów ukraińskich wdzagał się przed walką na śmierć i życie właśnie z Polską — i dopiero po katastrofie pod Beresteczkiem nieustępliwość ze strony polskiej po pełnieniu go do aktu rozpaczy w Perejasławiu oraz sojuszu ze wszystkimi wrogami ówczesnej Polski. Znowuż generałowie UAH nigdy nie mogli się pozbyć tego kompleksu. Kompleksu, tkwiącego w świadomości czy choćby tylko podświadomości, że tu się prowadzi walkę nie tyle bratobójczą, ile Matko — bójczą. Jakże to ponęcające: jeden z najwybitniejszych dowódców Chmielnickiego, Szkot Krzywonoś był całkowicie wolny od tego kompleksu. — Oficerowie — Niemcy oraz Jugosłowianie, którzy służyli w UAH, także byli od niego wolni; — nie byli wolni tylko Ukraińcy.

To też zawsze byli skłonni do jaknajprędzej likwidacji (?) tej nieszczonej wojny, więc zawsze skwapliwie przyjmowali wszelkie mediacje rozmaitych czynników międzyaljańskich tudzież wszelkie propozycje rozejmów, stawiane przez stronę polską. Strona polska wiedziała o tem i z tem się liczyła. Propozycje rozejmów wysuwała zawsze jakoś w momentach, dla siebie krytycznych... znam te dzieje, miałem sposobność je z bliska obserwować.

Owo wprost organiczne polonofilstwo Ukraińców, zwłaszcza halickich, jest, ściśle mówiąc, politycznie rzecz biorąc, ich najsłabszą stroną we wszelkich rozgrywkach z polską polityką. Wiedzą o tem dobrze wszyscy Polacy, którzy tu na miejscu prowadzą politykę lub urabiają opinię. Jeżeli zaś twierdzą co

innego, to tylko ze względów taktycznych. — Swoją drogą, że dotychczas wszelkie tego rodzaju machiawelizmy dawały w ostatecznym bilansie, także dla strony polskiej, tylko smutne wyniki. Jest to, jak mówię, najsłabszą stroną Ukraińców, a to dlatego, że świadomość czy — najczęściej podświadomość — bardzo bliskiego pokrewieństwa z Polską i polsnością jest potężnym hamulec moralnym we wszystkich poczynaniach politycznych, nawet czysto obronnych. A co gorsza, dotychczas jakoś nie mogła się tu wykrystalizować poważniejsza grupa ludzi uczciwych i odpowiedzialnych, którzyby po mesku wyprowadzili z takiego stanu faktycznego generalny wniosek: Bracia Polacy, jesteście i być chcecie braćmi; dajcież nam możność zawsze i wszędzie, otwarcie i uczciwie, stać na tem stanowisku i na żadnym innym.

Jakaś hańba jest, że na tem tak uczciwym tak logicznym i politycznym hasle, żerują jak dotąd najciemniejsze kreatury ze stron obydwu — rozmaici karierowicze, utrzymani w funduszach dyspozycyjnych, drobniutek — jak powiada Nowaczyński bismarkacze od „rozwiązania” zagadnień narodowościowych...

Uważam, że ten dla obydwu stron własnie haniebny stan rzeczy jest jednym z najtragiczniejszych następstw wielkiego nieszczęścia, któremu na imię Polska — republika. O ile lepiej, bardziej po ludzku i szlachetnie, bardziej politycznie stałyby te rzeczy, gdyby Państwo Polskie było się odrodziło jako monarchia!

Ustrój monarchiczny najlepiej odpowiada poczuciu prawnemu ogromnej większości obywateli (trzy czwarte włościan!). Ustrój ten, epromieniony przyrodzonym majestatem władcy z woli Bożej, uznawany przez każdego obywatela nauce i plastycznie, różniąc i odległość między majestatem państwa, a aparatem biurokratycznym z jego czysto ludzkimi wadami i niedoskonałościami. I co w naszym wypadku najważniejsze: Ustrój ten dawałby obywatelom nie-Polakom możność być nie tylko faktycznie, ale także ostentacyjnie, jak się mówi po ukraińsku — jawnie i sławnie — całkowicie lojalnymi obywatelami Państwa, dobrymi dziećmi Ojczyzny. Albo, wiem czemu jest państwo? Prawniczy i politycy będą chyba do końca świata targowali się o najściślejsze fachowe określenia i definicje, ale dla ludzi zwykłych prostych, małych państwem jest — w ustroju republikańskim — właśnie aparatura administracyjno-policyjna.

Prawda jest, że przysięgliśmy i otrzymać pragniemy wierność Koronie Polsko-Rusko-Litewskiej, nie zaś każdorazowym zwycięzcom w grach i gierkach niezliczonych etnograficznie polskich, mniej lub więcej efemerycznych grup i klik. Jak tu dotrzymać wierności? Komu? Gdy dzisiaj stoimy przy władzach dzisiejszego dnia — to co nam jutro powie np. Giertych, czy Witos, czy Haller, czy Niedziałkowski? Tu właśnie „ek”. I z tego też względu ja, gdybym był Polakiem, cokolwiek mniej kateryczne ferowałbym wyroki o dojrzałości czy niedojrzałości politycznej innych narodów.

„Wychrańają sobie WPanowie, że ukraińcy pokładają swe wszystkie nadzieje tylko i tylko na Hitlera i jego fantastyczne plany. To nie całkiem zgodne jest z prawdą. Co prawda to nie grechi. Poważna większość społeczeństwa ukraińskiego rzeczywiście patrzy dziś na Berlin czy Berchtesgaden oczyma Polaków z 1812 roku, wyczekujących Napoleona, „O wiosno, kto cię widział...” Ale mamy tu też wcale dużo Maćków, którzy nam przypominają, że „dwóch orłów razem się nie gnieździ”, którzy cośśniesz rozumieją i w polityce i w strategii i w innych tego rodzaju pożytecznych umiejętnościach. Ja osobiście jestem właśnie zwolennikiem tych naszych Maćków.

A to dlatego, ponieważ sądzę, że wszelkie w rodzaju hitlerowskich plany pochodzą na Ukrainę są albo fantastycznymi i nieistotnymi mrzonkami albo też fałszywą gierką. A gdyby nawet przez jakiś dziwny zbieg okoliczności mogły być urzeczywistnione, to właśnie Narodowi Ukraińskiemu nie przyniosłyby to nic — oprócz nowych nieszczęść.

Artykuł kończy się apelem, aby Polska zgłosiła bezpośrednie pretensje do... Rusi Zakarpackiej.

Ceny w Niemczech wzrastają.

Pisma niemieckie, zwłaszcza prowincjonalne piszą w ostatnich czasach coraz częściej o wzroście cen na artykuły spożywcze i inne. Tak np. dziennik „Nationalblatt” w Trewirze skarży się, że „w restauracjach i jadłodajniach zmniejszono wprowadzić porcje, ale zapomniano zmniejszyć ceny”. Ciastko, pisze ten sam dziennik — które kosztowało dawniej 25 fenigów, kosztuje obecnie 30 a nawet 35 fenigów.

O polskie kościoły na ziemiach południowo-wschodnich.

Cała opinia polska godzi się jednomyślnie że jednym z najważniejszych czynników utrzymania i rozwoju polskości na ziemiach południowo-wschodnich jest Kościół rzymskokatolicki, jako bastion ducha narodowego. Musimy zatem zwiększyć nasz stan posiadania przez pokrycie całych Kresów Wschodnich kościołami i kaplicami.

Wychodząc z tego celowego hasła, powstał we Lwowie Związek Przyjaciół Kościołów Kresowych, pod protektorem J. E. ks. Arcybiskupa Bol. Twardowskiego, z prezeską Heleną ks. Czartoryską i został zarejestrowany w Urzędzie Wojewódzkim.

Nowy Związek postawił sobie za zadanie rozwijać akcję pomocy w budowie kościołów i w uposażaniu ich w sprzęt i paramenty, kładąc nacisk szczególnie na rozpoczęcie, a w bardzo utrudnionych warunkach budujące się

świątynie. Do celów swych Związek dążyć będzie przez urządzenie imprez dochodowych, zbiórki ulicznych i przedewszystkiem przez pozyskiwanie możliwie najliczniejszych członków.

W związku z powstaniem nowej organizacji, wszyscy Polacy muszą sobie ponownie uświadomić, że chwila obecna wymaga od nich większej aktywności i ofiarności i że nadszedł czas najwyższy na odrobienie grzechów i zaniechan przeszłości. Generacja nasza musi być pionierem i budzieliem polskości na Kresach południowo-wschodnich. Wszyscy muszą więc zapełnić solidarnie szeregi Związku Przyjaciół Kościołów Kresowych, do którego zgłoszenia przyjmuje p. Małgorzata Kowalczyńska we Lwowie, ul. Pomorska 58. Wkładka roczna wynosi 2 zł., a konto czekowe Związku w P. K. O. nosi numer 505.400.

Z życia zmarłego Papieża Piusa XI.



Księża i audytorzy

I w "Polskanu"

MAGGI^{ego} ZUPY w KOSTKACH



są wyprodukowane z najlepszych surowców, bogatych w składniki odżywcze ... i dlatego najchętniej nabywane przez rzesze Pań Domu

W obronie strażników kolejowych przed niesłusznymi zarzutami.

W związku z odbywającą się w ostatnim czasie na łamach prasy i w Izbach ustawodawczych dyskusją na temat naszego kolejnictwa poruszono m. i. także sprawę Straży Kolejowej. W ferworze ogólnym padły przytem pod adresem członków Straży Kolejowej zarzuty, które wymagają odpowiedniego oświeślenia, a więc, że są niepotrzebni, że dużo kosztują, że są porządnie umundurowani i z tego powodu aż „irytują” swoim wyglądem itp. Na podstawie zebranych informacji uważamy za obowiązek wyjaśnić sprawę.

Straż kolejowa została powołana do życia celem ochrony mienia kolejowego i mienia korzystających z kolei obywateli przed rabusiami i złodziejami. Członkowie jej pełnią służbę na torach, przy magazynach dworcowych i stacyjnych itp. Służba to niesłychanie ciężka i odpowiedzialna. Często 24 godziny bez przerwy taki strażnik kolejowy stróżuje na wyznaczonym mu odcinku, przeciętnie służba trwa na dobę 12 do 14 godzin. A odbywać ją trzeba wciąż na wolnej przestrzeni, wśród mrozu, deszczu lub spiekoty, w dzień

i w nocy, bez chwili odpoczynku. A za tę prawdziwie psią służbę otrzymuje strażnik 4 zł. na dobę, które w razie niestawienia się do służby z powodu np. choroby potrąca się mu za każdą dobę z miesięcznego zarobku, wypłacanego w dwóch ratach. A należy pamiętać, że dużo jest strażników, żonatych i z rodzinami, którzy za te 120 zł. muszą prowadzić jakby dwa domy, gdyż przez pół miesiąca muszą żyć poza domem. Czy służba w tych warunkach nie jest ubolewania godną? Tym więcej, że wśród strażników kolejowych jest dużo ludzi — inteligentnych, z maturą, są nawet oficerowie rezerwowi.

Jeśli chodzi o umundurowanie, to nie dostają go wcale za darmo, ale muszą je spłacać w ratach ze swoich poborów. Wszystko, co mają na sobie, jest przez nich zapłacone z tych marnych złoówek, które otrzymują ze swojej ciężkiej służby. A że to są wszystko byli wojskowi, przyzwyczajeni do porządku, więc nie dziwne, że starają się o schludny wygląd. Po służbie godzinami całymi czyszczą swe mundury z kurzu i błota, lub suszą, gdy są do nitki przemoknięte. Gdyby ci, których „irytuje” schludny wygląd strażników zobaczyli, w jakim opłakanym stanie wracają po służbie do domu, z pewnością przestaliby się raz na zawsze „irytować i przyznaliby, że zawód strażnika kolejowego należy do najcięższych i najniezdrowszych.

I jeżeli co wśród całej masy minusów można zapisać jako plus na koncie działalności PKP, to właśnie to, że przez utworzenie Straży Kolejowej, zresztą w interesie własnym i swojej klienteli, otworzyła teren do pracy i zarobkowania dla ludzi młodych, którzy po odbyciu służby wojskowej, utraciwszy poprzednie zajęcia, znajdują się z reguły na bruku. Skromny to wprawdzie i bardzo wąski teren pracy, ale dobre i to w dzisiejszych czasach. A pracę pełni się na nim niesłychanie ciężko — za znikome wynagrodzenie, więc nie jest to pieniądź wyrzucny, jak głoszają nieświadomi istotnego stanu rzeczy, ale dobrze, krwawo zapracowany.

Pamiętaj o 5 marca!

Z ŁÓŻ
GŁODNYM
OFIARĘ
Z CZĘŚCI
OBIADU



Obowiązek odstępowania zwierząt i pojazdów dla celów obrony państwa.

WARSZAWA. (PAT.). W dniu 17 bm. odbyło się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, zastępującego nieobecnego w Warszawie premiera Składkowskiego. Rada Ministrów przyjęła m. in.

projekt ustawy o szczególnych warunkach służby państwowej, związanych z przyłączeniem do Polski ziem odzyskanych. Projekt powyższy ma na celu uregulowanie stanowiska prawnego tych osób, które w związku z przyłączeniem do Polski ziem odzyskanych przeszły ze służby w państwie czechosłowackim do służby państwowej polskiej.

Rada Ministrów przyjęła następnie projekt ustawy o rozciągnięciu mocy obowiązującej przepisów o niektórych daninach publicznych oraz o monopolach państwowych na ziemie odzyskane. Projekt wprowadza na ziemie odzyskane polski system podatkowy oraz przepisy o monopolach państwowych.

Rada ministrów przyjęła z kolei projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych, wozów, pojazdów

Posiadały docentów.

Ważne zgromadzenie Związku docentów państwowych szkół akademickich we Lwowie powzięło szereg uchwał w sprawach, dotyczących organizacji nauki w Polsce, oraz sytuacji prawnej i materialnej docentów. Postulaty docentów będą przedmiotem wyczerpujących obrad ogólnopolskiego Zjazdu, który odbędzie się w marcu br.

Z pośród najważniejszych uchwał należy wymienić postulat rozbudowy wyższych uczelni w Polsce drogą powiększania katedr i zakładów naukowych. Liczni mówcy przeciwstawiali się pojawiającym się od czasu do czasu pomysłom organizowania nauki przez tworzenie nowych uczelni prowincjonalnych, przy równoczesnym zaniedbywaniu potrzeb już istniejących zakładów naukowych.

Ważne zgromadzenie udzieliło nowo wybranemu Zarządowi pełnomocnictw dla obrony praw, nabytych przez docentów, które ostatnio w związku ze zmianami statutów wyższych uczelni są w znacznym stopniu zagrożone. W skład Zarządu weszli: doc. Mgłej, Zimmelman, Klimek Monnee, Piszczkowski, Dobrzański, Wasilkowski.

Pierwszy raz przysięgał i zmarł.

Siedemdziesięcioletni Wasył Onyszkiewicz po raz pierwszy w życiu składał przysięgę w sprawie cywilnej w sądzie okr. w Samborze. Po wyjściu z gmachu sądowego zmarł nagle na ulicy.

mechanicznych i rowerów dla celów obrony Państwa.

Projekt ten zawiera zmiany, wywołane koniecznością dostosowania dotychczas obowiązujących przepisów do nowych norm i

Przy zwapnieniu naczyń krwionośnych mózgu i serca osiąga się przez codzienne stosowanie niewielkiej ilości naturalnej wody gorzkiej Franciszka — Józefa łatwe wypróbowanie bez nadmiernego wysiłku. Zapytajcie Waszego lekarza.

przepisów prawnych. Rada Ministrów przyjęła ponadto kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji umów międzynarodowych.

Samochody sieją śmierć i zniszczenie.

BERLIN. (PAT.). Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie międzynarodowej wystawy samochodowej i motocyklowej w Berlinie. W uroczystości otwarcia wziął udział kancl. Hitler, który w swoim przemówieniu zaznaczył, że dowodem świeżych sił narodu niemieckiego jest jego pozytywny stosunek do zagadnienia motoryzacji. Niemcy stały się zdolne do daleko idącego zmniejszenia kosztów produkcji. Stoją jednak przed nami — oświadczył w dalszym ciągu kanclerz — liczne zadania do wypełnienia. Pierwszym z nich jest, aby samochód przestał być artykułem luksusowym, lecz stał się artykułem pierwszej potrzeby.

Następnie kanclerz Hitler wystąpił w ostrych słowach przeciwko lekkomyślności kierowców samochodów, powodujących w ostatnich czasach w Niemczech liczne wypadki śmiertelne. W ostatnich 6 latach naród niemiecki utracił zabitych tylu ludzi, ile ofiar śmiertelnych pociągnęła za sobą wojna niemiecko-francuska w latach 1870-71. Ten stan rzeczy, zapowiedział kanclerz, w dalszym ciągu nie będzie tolerowany.

Umowa włosko-polska o ochronie praw autorskich.

WARSZAWA. (PAT.). Pomiedzy Związkiem Literatów i Dziennikarzy oraz Wydziałem włoskich w Rzymie a Związkiem Autorów, Kompozytorów i Wydawców „Zaika” w Warszawie została zawarta w tych dniach wzajemna umowa, na mocy której oba te związki powierzyły sobie wzajemnie ochronę praw autorskich na terenie prasy włoskiej i polskiej.

Dla kaszlących LELIWA KARMELKI i osłabionych I EKSTRAKT

Do nabycia w aptekach i drog.

J. F. WITTKOP.

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

Zatrzymali się pod latarnią. Wyjął z portfela bilet wizytowy.

— Ostatni — powiedział wręczając jej kartę.

Rzuciła okiem:

SVEN SOEDERLUND

Sorrento willa Girandola.

Oczywiście, to nazwisko nie jej nie mówiło.

— Więc teraz ja się muszę panu przedstawić?

— Niekoniecznie. Dla mnie pani pozostaje panią Sylwią. Tylko jedno musi mi pani przyrzec.

Podniosła głębokie czarne oczy, przesunęła po nim badawczym spojrzeniem. Latarnia odbiła się jaskrawym punktem w wielkich źrenicach, w następnym momencie błysnęła w nich jak gdyby przeczajona nieufność.

— Teraz pani jest naprawdę podobna do płochliwej dzikuski z lasu...

Pożałował tych słów, bo zmieszała się wyraźnie.

— Do pana mam zaufanie, panie Svenie... Można pana tak nazywać?... Co mam przyrzec?

Uśmiechała się trochę bezradnie. Przyrzekła jej dokładniej — może była to wina

światła, ale wydało mu się, że jest nienormalnie błada.

— Co się stało, pani Sylwio? — zapytał zaniepokojony. — Niechże pani powie! Żle się pani czuje, tak?

Potrząsnęła głową, lecz nie odpowiedziała.

— Jednak pani ma do mnie niewiele zaufania — dodał z ledwo uchwytnym rozezowaniem.

Usłyszeli za sobą kroki i ruszyli w dalszą drogę. Milczeli oboje.

Wyprzedził ich wielki barczysty mężczyzna. Gdy odwrócił głowę, spostrzegli, że był to murzyn. Jego buty, podbite gwoździami, stuknęły po płytach chodnika. Sylwia i Soederlund szli bardzo wolno, jednak murzyn ciągle sunął przed nimi w odległości zaledwie kilku kroków.

Soederlund nie odważył się powtórzyć pytania — zbyt żywo miał w pamięci lzy młodej kobiety. Pragnął jej dopomóc, w tym momencie to było jego jedyne gorące życzenie. Nie wiedział, jak do tego przystąpić.

Dotarli wreszcie do bardziej oświetlonej ulicy z rzędami jasno oświetlonych kawiarni i kin. Murzyn znikł w jakimś małym hotelu. W naczyniu restauracji przygrywał gramofon. Ilekroć ktoś uchylał drzwi, na ulicę płynęły

szeroką falą modne przeboje, którym towarzyszyły hałaśliwe kłuzki i wybuchy śmiechu.

Soederlund skinął na taksówkę i podał szoferowi adres hiszpańskiej restauracji. Gdy samochód ruszył, ujął młodą kobietę za rękę i trzymając ją w swoich dłoniach, powiedział:

— Pani musi mi przyrzec, że zwróci się do mnie, jeśli będzie potrzebowała jakiegokolwiek pomocy. Rozumie pani? Jakiegokolwiek — powtórzył dobitnie. — To znaczy, w każdym nawet najdrobniejszym wypadku. Dobrze?... Widzi pani, w gruncie rzeczy prowadzę zaniżony tryb życia, jestem samotny... przynajmniej od kilku lat. Mam zaciśniętą willę w Sorrento, mam zbiory, przeważnie obrazy, do których, szczerze mówiąc, jestem przywiązany. Przekonuję się jednak, że one nie mogą, zresztą to jest inna sprawa. Ale niech pani pamięta, że może liczyć zawsze, w każdej sytuacji! Czy pani przyrzeka, że w razie potrzeby do mnie się zwróci?

Wzruszona jego słowami chciała dać dowód zaufania, więc nie namyślając się odparła:

— Wie pan, obawiałam się chwilami, że pan mnie bierze za kobietę poszukującą przygód. W rzeczywistości jestem czymś w rodzaju damy de compagnie przy... przy ciocie mojego męża.

— Ta pani mieszka stale w Paryżu?

— Nie, dość dużo podróżuje. Na przykład jesień spędziłyśmy w Italii. Zdaje się, że wkrótce znów tam pojedziemy.

— Doskonale! Wobec tego dojdzie do skutku rewanżowa partia w tenisa.

— Może... Widzę, że będę musiała powiedzieć panu swoje nazwisko.

— Mam wrażenie, że pani chciałaby tego uniknąć.

— Tak, bo... ono było w swoim czasie bardzo głośne. Mój mąż... dziennikarskie sprawozdania sądowe nie oszczędzają oskarżonych,

przedstawiają ich zazwyczaj w znacznie gorszym świetle. Więc nazywam się... Aniela Możeńska.

Nigdy nie słyszał tego nazwiska.

— Pani rozwiodła się z mężem?

— Nie. Mąż siedzi w więzieniu.

Odpowiedź zaskoczyła go tak dalece, że zaniemógł w pierwszej chwili.

Nie widział jej twarzy, ponieważ odwróciła głowę patrząc w okno — jechali jedną z szerokich, zadrzewionych ulic dzielnicy Passy. Srebrzyste platany połyskiwały w blasku silnych lamp ulkowych.

— Skazali na dziesięć lat — dorzuciła nagle.

— I pani go jeszcze kocha?

W milczeniu skinęła głową.

Czuł, że jest zdenerwowana, więc nie miał serca zapytać, za jakie przestępstwo dostała taką wysoką karę.

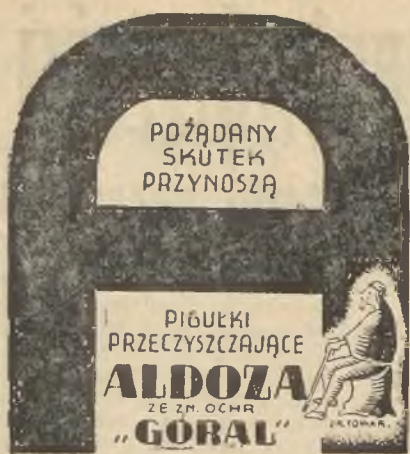
Samochód sunął lekko po gładkiej jezdni. Równomiernie warczał motor, cicho dzwoniły szyby.

— To była obrona konieczna, ale nie mógł tego udowodnić — ciągnęła pogrążona w niewesołych wspomnieniach. — Zastrzelili człowieka. Wiem z całą pewnością, że to była samoobrona.

Nie odezwał się nawet. Rozumiał, że słowa najszczerzego współczucia też dźwięczałyby zgrzytem.

— To było na polowaniu — podjęła. — Zastrzelili mu morderstwo... podstępne morderstwo z zazdrości. Ale jestem przekonana... Rowel był znany jako człowiek pozbawiony wszelkich skrupułów. Zdobyłby się na każdą podłość, aby tylko nas rozłączyć... I o kogoś Adaś miałby być zazdrośny? O Rowela?... Przecież to było zwierzę! Wstrętne, brudne zwierzę!

(C. d. n.)



Projekt ustawy o izbach aptekarskich.

Prezydium Rady Ministrów wniosło na obecną sesję parlamentu po raz drugi projekt ustawy o izbach aptekarskich.

Zgodnie z brzmieniem projektu obowiązek należenia do przyszłych izb aptekarskich będą mieli wszyscy farmaceuci, wykonujący zawód aptekarski, zaś osoby posiadające prawo wykonywania zawodu, lecz nie korzystające z niego, będą mogły należeć do izb, o ile zechcą i zostaną przez odnośną izbę przyjęte. Dzięki temu przepisowi dopuszczeni zostaliby do udziału w pracach samorządu zawodowego wszyscy farmaceuci zatrudnieni poza aptekami (np. w przemyśle farmaceutycznym, laboratoriach badawczych itp.).

Fatalne zawody lotnicze.

12 samolotów pogubiło się, a 1 spadł!

LUBLIN. (PAT.) Wczoraj w Lublinie miały się rozpocząć 2-dniowe VI lubelsko-podlaskie zimowe zawody lotnicze. Wszyscy zawodnicy zapisani do zawodów, reprezentujący wszystkie Aerokluby w całej Polsce przyjechali do Lublina, jednak wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych początek zawodów odłożono do soboty.

Z Lublina wystartowało przed południem 26 samolotów, biorących udział w rajdzie i samolot RWD 13 z Warszawy z załogą 3 ludzi. Po wystartowaniu z Lublina okazało się, że lot jest niemożliwy wskutek niezwykle gęstej mgły. 3 samoloty wróciły natychmiast do Lublina, 11 przyleciało na lotnisko Świdnik pod Lublinem, a z 13 pozostałych 12 wylądowało po drodze.

O samolotach tych na razie nie ma bliższych wiadomości. Samolot RWD 13 wpadł w korkociąg i spadł w pobliżu toru kolejowego Łuków - Lublin pomiędzy stacją Bystrzyca a Lublinem. Wkrótce po wypadku samolotu przejeżdżał torem kolejowym pociąg zdrażający do Lublina. Kierownik pociągu, Aleksander Jagodziński, zatrzymał pociąg i kolejarze pośpieszyli z pomocą. Z pod gruzów samolotu wydobyło 3 lotników, z których jeden jest ciężko ranny, dwóch zaś żyje. Rannych przewieziono do Lublina, gdzie umieszczono ich w szpitalu.

Nazwiska ofiar katastrofy samolotowej brzmią: inż. Straczyński z Warszawy — ciężko ranny, Jan Jelec z Warszawy i Bolesław Wilczek ze Lwowa — żyje ranni. Do Białej Podlaskiej dolecieć jeden jedyny samolot, pilotowany przez inżyniera Aleksandrowicza a Arekoubu lubelskiego.

Z projektowanych zawodów odbył się jedynie raid zimowy automilkłubu lubelskiego, związany ściśle z zawodami lotniczymi. Raid polegał na przebiegu odległości Lublin-Biała Podlaska w określonym czasie, a w drodze powrotnej na odszukaniu według mapy 3 punktów kontrolnych. Raidowi towarzyszyły fatalne warunki atmosferyczne, mgła i przelotne deszcze.

Pierwsze miejsce zajął Władysław Szulczewski z por. Bejgrowiczem na DKW — 157 pkt. dodatknych, 2) Hieronim Bandych i p. Lewicki na Steyerze 50 — 117 pkt., 3) Leon Pelczyński (solo) na Fiatie 500 — 94 pkt. Samochód jednego z uczestników raidu p. Wereszczyńskiego na pierwszej trasie uległ wypadkowi.

WARSZAWA. (r. — tel.) Samolot RWD 13, który uległ katastrofie pod Lublinem, nie brał udziału w rajdzie, lecz wysłany był z obsługą techniczną celem wyszukiwania samolotów, rozsiągniętych wskutek przymusowego lądowania na trasie raidu. Wskutek gęstej, nie-

5 000 marynarzy polskich gotowych do każdej ofiary.

WARSZAWA. (PAT.) W Warszawie odbyło się wspólne posiedzenie przedstawicieli Związku byłych marynarzy w Katowicach oraz Związku Marynarzy Rezerwy w Warszawie przy współudziale 16 delegatów. W wyniku obrad zebrani uchwalili rezolucję, w której postanowili połączyć wspólny wysiłek w jednym związku marynarzy rezerwy Rzeczypospolitej wyrażając jednocześnie pogląd, że wszyscy rezerwiści marynarki wojennej bez różnicy stopnia i wieku, winni stanąć w jednym szeregu dla służby żołniersko-społecznej.

W chwili obecnej Związek marynarzy rezerwy liczy w szeregu około 5000 członków, zgrupowanych w 43 oddziałach, skupiając wielu zasłużonych bojowników niepodległościowych, powstań śląskich i roku 1920, odznaczonych najwyższymi odznaczeniami wojennymi. Jednocześnie uchwalono zwołać walny zjazd połączonych organizacji do Katowic na dzień 2 kwietnia br.

przeniknionej mgły, samolot ten również zmuszony był lądować i zawadził przytem o drzewo, ulegając rozbiciu. O losie innych samolotów nie ma na razie wiadomości.

(Opinia publiczna przyjmuje ze zdumieniem fakt, że kierownictwo zawodów mimo tak niesprzyjających warunków atmosferycznych, narażło na szwank drogie maszyny i bezcenne wprost dla naszego lotnictwa młode życie entuzjastów sportu lotniczego. Rozpoczynanie zawodów wśród mgły na trasie było co najmniej karygodną lekkomyślnością. — Red.)

Kto trzeźwo patrzy w przyszłość

ten niezwłocznie nabędzie **SWÓJ LOS** do 44 Lot. Klas. — w znanej ze szczęścia KATOLICKIEJ KOLEKTURZE

ZDZISŁAW

PRĘGOWSKI

LWÓW — PL. MARIACKI 5
(w Galerji Mariackiej) 128-3

gdzie w 42 Lot. Kl. padła główna wygrana

1,000.000 zł.

Ciągnienie 23 lutego! Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

Uroczystości legionowe w Rarańczy i Czerniowcach.

CZERNIOWCE. (PAT.) W dniu 15 bm., jako w 21 rocznicę odłączenia się 2 Brygady Legionów Polskich od wojsk austriackich i przejścia jej przez front rosyjski, na ementarzach w Rarańczy i Czerniowcach, gdzie spoczywają zwłoki licznych legionistów, odbyła się uroczystość oddania hołdu prochom poległych oraz zapalenia świec. W uroczystości wzięli udział konsul generalny R. P. w Czerniowcach Uzdowski i opiekun legionistów na Bukwinie kpt. Daszewski oraz delegacja Zw. byłych ochotników WP. w Rumunii, legionistów rumuńskich, ludności polskiej, harcerstwa i towarzystw polskich.



DO JASNOWIDZA PROF. VICHARA...

nadeszło tysiące dziękczynnych listów w związku z podaniem szczęśliwych numerów loteryjnych. Prof. Vichara wzywa zatem wszystkich, którym na sercu leży wygrana, by podali datę urodzenia i dokładny adres. Na koszty porta załączają 1 złoty znacznikiem. Prof. Vichara gwarantuje szczęśliwy wybór losu, a ponadto udziela rad i wskazówek we wszystkich kierunkach, jak: miłość — kradzieże — spadki — odnalezienia zaginionych osób — choroby i t. d. Adresować: Prof. VICHARA, Kraków, Zyblikiewicza, Skrytka Poczta 367. 804

Zamordowali księdza dla zegarka i pudełka zapalek.

(xy) Przed sądem przysięgłych w Euraux (Francja) rozpoczął się sensacyjny proces przeciw trzem bandytom, którzy w brutalny sposób zamordowali we wsi Muzy starego księdza. Trzej mordercy, 29-letni Coupigny, 26-letni Legout i 42-letni Martin upatrzyli księdza na ofiarę i uplanowali dokładnie plan zbrodni. W tym celu złożyli najpierw księdzu wizytę w presbiterium, ażeby się przekonać czy „praca” warta zachodu.

Krytycznego dnia o godzinie 8-mej rano ksiądz Collin miał właśnie zamiar opuścić pre-

sbitarium, ażeby udać się na rynek. Bandyci przedostali się przez ogród i po wybijeniu szyby w oknie weszli do domu.

— Czego chcecie? — krzyknął ksiądz, który stał właśnie w drzwiach do swojej kuchni. W odpowiedzi na to bandyci rzucili się na księdza i powalili go na ziemię, zamordowali go w okrutny sposób, podcinając mu gardło.

Ksiądz nie był zamożny i bandyci zawiedli się srodze. Jedynym ich łupem był zegarek i pudełko zapalek

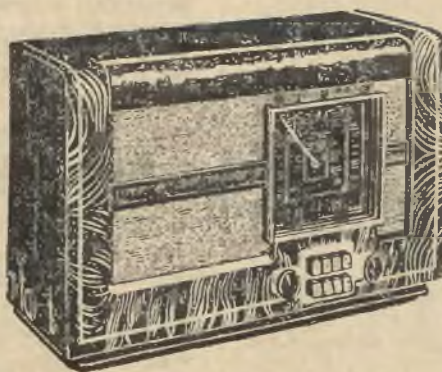
Klawiatura



NOWOCZESNY SPOSOB STROJENIA!

Czy warto kręcić gałką, aby usłyszeć w głośniku źle nastawioną stację, jeżeli za **jednym** naciśnięciem tylko **jednego** klawisza można nastroić odbiornik z nieomylną precyzją na jedną z 8 ulubionych stacji i mieć idealnie czysty odbiór? Klawiaturowe strojenie, zastosowane po raz pierwszy w tegorocznym wspaniałym odbiorniku Philips Super 7-39, zapewnia niespotykany dotychczas komfort obsługi.

Znacznie większy zasięg krótkofalowy niż w dotychczasowych odbiornikach.



Demonstracje w czołowych firmach radiowych 0266.

PHILIPS Super 7-39
Z KLAWIATURA

1053

Straszna zbrodnia inżyniera.

Zastrzelił żonę i dwoje dzieci, poczem popełnił samobójstwo.

(xy) Ponury dramat rodzinny rozegrał się onegdaj w nocy w Paryżu. Około północy otworzył się okno w jednym z domów przy ulicy Leona Dierxa i rozległ się rozpaczliwy krzyk kobiety, wołającej o pomoc. Obudził się cały dom, zaalarmowano natychmiast policję. Gdy policjanci weszli do mieszkania inżyniera rolniczego 53-letniego Gabriela Leizoura, oczom ich przedstawił się przerażający widok: w luksusowej sypialni leżał trup żony inżyniera, obok niego zwłoki dwóch małych jego synów. W przyległym pokoju leżał martwy inżynier Leizour z przestrzeloną skronią.

Dramat był łatwy do zrekonstruowania. Inżynier zastrzelił w nocy żonę i dwóch swoich synów, poczem popełnił samobójstwo. Przy życiu pozostała jedynie teściowa Leizoura, którą inżynier zamknął na klucz w jej pokoju,

poczem popełnił samobójstwo. W ten sposób uniknęła śmierci.

Powód strasznego czynu inżyniera nie jest znany. Teściowa sądzi, że dokonał on zbrodni pod wpływem szatu. Małżonkowie żyli bardzo szczęśliwie i w zupełnej zgodzie. Możliwe, że w czasie swego pobytu w koloniach Leizour nabawił się febry, której skutki objawiły się obecnie niespodziewanie. To jedynie może tłumaczyć jego niespodziewany czyn.

Powołanie do życia Instytutu ziem połudn.-wschodnich

LWÓW. (PAT.) Wczoraj odbyło się w sali T. S. L. konstytuujące zebranie komitetu organizacyjnego Instytutu ziem południowo-wschodnich, za zaproszeniem wojewody lwowskiego pod przewodnictwem kuratora O. S. L. dr. Kupeczyńskiego. Po dyskusji nad referatem podającym projekt organizacji i program instytutu, dokonano wyboru komitetu organizacyjnego w osobach pp. kuratora dr. Kupeczyńskiego, doc. dr. Tyszkowskiego i prof. Bigo. Następnie powołano komisję naukowo-organizacyjną, statutową i finansową.

Wystawa grafiki brytyjskiej w Krakowie.

KRAKÓW. (PAT.) Wystawa sztuki brytyjskiej w instytucie propagandy sztuki w Warszawie zamknięta w dniu 16 lutego swoje podwoje. Liczba zwiedzających osiągnęła rekordową, jak na tak krótki okres trwania wystawy, cyfrę 19.427 osób.

Ekspozycja z działu grafiki, obejmująca prace 70 najlepszych grafików angielskich, oraz sztuki z XVIII i pocz. XIX w. zostają wysłane do Krakowa, gdzie w nadchodzącą niedzielę nastąpi otwarcie wystawy w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych.

Wystawa trwać będzie do dnia 8 marca włącznie. Następnie otwarta będzie w Krakowie również wystawa malarska malarzy współczesnych.



PRZECIW
PIERZCHNIĘCIU
ZACZERWIENIENIU
i ODMROŻENIOM

RAK
KREM PRAŁATÓW
„PERFECTION”

Zdobycz wielkiej miary.

**Wzorowe sanatorium-szkola
w Andrychowie-Kątach.**

(o) 150 dzieci w andrychowskim sanatorium 50 w zakładzie obserwacyjnym w Kątach (gdzie przebywają trzytygodniową kwarantannę, by do właściwego sanatorium już przejść bez obawy wniesienia chorób zakaźnych i t. p.) — 800 dzieci rocznie w najmniej trzymiesięcznych turnusach — to cyfry, których wagi trudno niedocenić.

Zajęcia w zakładzie uregulowane są przez fachowców z dyrektorem-lekarzem na czele, któremu w wykonaniu zadań leczniczych pomaga drugi lekarz asystent. Personel pomocniczo-lekarski składa się z trzech kwalifikowanych higienistek, siostry rentgenistki i sanitariuszki. Oczywiście i sanatorium i oddział jego w Kątach posiadają aparaty Rentgena.

Siedem nauczycielek-wychowawczyń w ciągu całego dnia zajmuje się dziećmi, przyczem czas jest podzielony na leczenie, naukę, posiłki, leżakowanie, badania lekarskie, gry i zabawy, roboty ręczne, spacer i t. p.

Dochodzi godzina 13. Rozgwarzona dziatwa obsiada stoły. Widać, że apetyt jest.

Teraz tylko sztuka nielada wydać szybko 150 porcji zupy, drugiego dania, deseru i repety.

Dziś podano zupę pomidorową z ryżem, pieczeń cielęcą z buraczkami i ziemniakami oraz kompot z jabłek i śliwek. Na podwieczorek dzieci dostaną mleko i bułki z masłem, na kolację bułki z marmeladą i herbatę. Na śniadanie — dwa razy w tygodniu czekolada, trzy razy kawa, raz mleko, raz kakao. Do tego bułki, ciasto, masło, powidła i t. p.

Takie podkarmianie zaniedbanych, zabiedzonych latorośli trwa minimum trzy miesiące i może być przedłużane bez ograniczenia.

Teren sanatorium w Andrychowie obejmuje ponad pięć morgów powierzchni. Miejscowość to klimatyczna, malowniczo położona w Beskidzie Małym u podnóża Jawornicy i Kocierzy, obok lasem pokryta, wznosi się Pańska Góra, a bezpośrednio sąsiadem jest basen kąpielowy i wzorowo urządzony stadion sportowy.



Ogólny widok sanatorium szkoły w Andrychowie.

W ogrodzie wznoszą się z komfortem urządzone pawilony, połączone piętrowym korytarzem, wyposażone w centralne ogrzewanie, łazienki z natryskami, wodę ciepłą i zimną, elektryczność, świetlice, jadalnie, sale szkolne i wiele innych. W końcu 1936 roku sanatorium zostało powiększone o oddział obserwacyjny, urządzone w Kątach, podgórskiej miejscowości o dwanaście kilometrów od Andrychowa. Przewóz dzieci odbywa się za pomocą własnego autobusu.

Dyrektor andrychowskiego sanatorium, p. dr. Ksyk, tak się wyraził o roli zakładu:

— „Dzieci tu przy poprawie zdrowia mogą nadrobić w bardzo dobrych warunkach naukę — nie tracą przez to roku szkolnego. Staramy się nie tylko dzieci leczyć, nie tylko uczyć, ale również i wychowywać.

Co do zakładu, sądzę, że stworzenie jemu podobnych powinno znaleźć jak najwięcej naśladowców. 80% dzieci z zarażeniem gruźlicy w organizmie to przerażająco daleko posunięty proces zagięty. Musimy wydać mu nieubłagany bój”.

R. B.

Zagadnienie drobnej i średniej wytwórczości jest kamieniem węgielnym w naszym systemie gospodarki narodowej.

WARSZAWA. (Telef.) Wczorajsze posiedzenie komisji budżetowej Senatu poświęcone prelimitarzowi budżetu Ministerstwa przemysłu i handlu.

Sprawozdawca inż. Kobylański na podstawie cyfr porównawczych wykazał, że największy dochód społeczny mają kraje, gdzie przeważająca część ludności pracuje w przemyśle i górnictwie. W Polsce została przed paroma laty sformułowana zupełnie świadomie zasada, że musimy dążyć do przekształcenia się z państwa rolniczego w państwo przemysłowe. Uprzemysłowienie winno polegać na:

- 1) zwiększeniu naszego potencjału technicznego w systemie obrony państwa za pomocą rozbudowy wielkiego i średniego przemysłu w gałęziach przydatnych dla tego celu, 2) prowadzenie polityki gospodarczej, która by w pełni wyżyła surowce krajowe, 3) spowodowanie rozwoju małych i średnich zakładów przemysłowych jako naturalnych konsumentów surowców krajowych, 4) udoskonalenie metod pracy produkcji przemysłowej, 5) realizacja urządzeń gospodarczych w sferze państwowej, jak elektryfikacja, rozbudowa dróg itd., 6) rozbudowa urządzeń gospodarczych dla handlu, 7) wychod-

dła powstawania specjalnej zasadniczo ważnej wielkiej wytwórczości.

Jeśli chodzi o średni i drobny przemysł, to opiera się, a nawet bierze swe źródło w dużym stopniu z czysto polskich pomysłów i wynalazków. Dlatego też przyjęcie z pomocą naszej wytwórczości uważam w związku z omawianą sprawą za postulat konieczny i niezaprzeczalny. Średni i drobny przemysł zatrudniał w 1937 r. przeszło 550.000 robotników na przeszło 800.000 robotników zatrudnionych w przemyśle polskim. Cyfry te muszą przekonać każdego,

że średni i drobny przemysł stanowi w Polsce istotnie centralne zagadnienie w procesie uprzemysłowienia.

Z materialnych postulatów średniego i drobnego przemysłu, znajdujących się w kompetencji Min. Przemysłu i Handlu, wysuwa się na naczelniejsze miejsce zagadnienie surowcowe. Inne postulaty natury socjalnej, podatkowej, nie należą do kompetencji Min. Przemysłu i Handlu.

Preżność żywiołu polskiego w handlu.

Jeżeli chodzi o handel pragnę z przyjemnością stwierdzić, iż na tle ewolucji w naszych poglądach na rolę i znaczenie han-

Nadmierna otyłość grozi sercu

a jest objawem złej przemiany materii, kiedy produkty tłuszczowe w organizmie nie ulegają dostatecznemu spalaniu, co powoduje odkładanie się tkanki tłuszczowej i spowodować cierpienia

artretyczno-reumatyczne. Stosuje się na przyspieszenie przemiany materii zioła Dra Breyera Nr. 2. Do nabycia wszędzie. Wytwórnia Polherba, Kraków—Podgórze.

wanie zawodowe ludności w dziedzinie przemysłu, górnictwa i handlu.

Po omówieniu przez sprawozdawcę polityki surowcowej, kwestii handlu zagranicznego oraz programu wychowawczego, zabrał głos minister Antoni Roman, który m. in. powiedział:

Średnia i mała wytwórczość

Jako temat przemówienia wybrałem kwestię średniej i drobnej wytwórczości w Polsce. Średnia i mała wytwórczość posiada najogólniej, powstając i rozrastając się na naszej ziemi, sprzyja w wysokim stopniu rozwojowi naszej gospodarki, jak to:

- 1) Unarodowienie przedsiębiorczości,
- 2) Walka z bezrobociem, 3) Tworzenie racjonalnych dostaw obronnych, 4) Tworzenie odpowiednich warunków

dlu, mamy do zanotowania szereg zjawisk, świadczących o coraz większych osiągnięciach i coraz większej preżności żywiołu polskiego na tle tej tak ogromnie ongiś zaniedbanej niwie gospodarstwa narodowego.

Niemniej również pocieszającymi są wyniki akcji osiedleńczej, prowadzonej przez kupiectwo Wielkopolski i Pomorza na terenie pozostałych, a zwłaszcza wschodnich i południowo-wschodnich ziem Polski. Muszą tu również wspomnieć o akcji straganiarskiej, która z roku na rok coraz lepiej się rozwija.

Kredyty i kasy bezprocentowe.

Po omówieniu poczynił kupiectwa zrzeszonego już w 440 organizacjach oraz podjętych wysiłkach organizacyjnych i dydakty-

cznych na odcinku polskiego kupiectwa wiejskiego p. minister przeszedł do sprawy kredytu. W ostatnich mianowicie paru latach zostały uruchomione pewne kredyty bądź to dla kupiectwa detalicznego, bądź dla kupców przesiedleńców, dla hurtu, oraz kredyty budowlane dla kupiectwa. W chwili obecnej działa w Polsce przeszło 600 kas chrześcijańskich kredytu bezprocentowego, alimentujących drobny przemysł, rzemiosło i kupiectwo. Suma udzielonych przez nie pożyczek wyniosła w r. 1937 około pół miliona zł.

Rzemiosło i chałupnictwo.

Jako ostatnie zagadnienie poruszył minister Roman sprawę rzemiosła, chałupnictwa przemysłu ludowego i domowego.

Jednym z najważniejszych problemów rzemiosła to kształcenie terminatorów.

Chodzi o stworzenie należytej opieki. Drugi problem to organizacja rzemiosła. Stan prawny winien się opierać w wiekowej tradycji cechów, którym słusznosci nakazała przywrócić ich uprawnienia. Jeśli chodzi o zagadnienia kredytowe, to istnieje idea stworzenia Centralnego Banku Rzemiosła Polskiego. Największe i najważniejsze źródło obecnego kredytu rzemiosła — to oczywiście Bank Gospodarstwa Krajowego; grają tu poza tym rolę Komunalne Kasy Oszczędności, Spółdzielnie Kredytowe, wreszcie szereg źródeł prywatnych.

Gdy chodzi o przemysł ludowy i domowy, to te działy drobnej wytwórczości, znajdują się od paru lat w sferze zainteresowań powołanej do tego komisji dla spraw przemysłu ludowego i domowego.

Jeśli chodzi o chałupnictwo, to zwyrodnienie, które obserwujemy w tej nader rozległej dziedzinie drobnej wytwórczości, a wynikające z systemu nakładczo-chałupniczego wprowadzają ogromny zamęt do naszych stosunków gospodarczych i społecznych.

To wskazuje na konieczność zajęcia się problemem chałupnictwa w sposób planowy i zdecydowany.

Ostatnim z działów, który szerzej omówił min. Roman było rybactwo morskie. W zakończeniu min. Roman stwierdził, iż zagadnienie drobnej wytwórczości w Polsce stanowi problem wielki, złączony nierozdzielnie z tak aktualną i ważną dla nas sprawą stworzenia silnego polskiego stanu średniego, oraz stanowi kamień węgielnym w naszym systemie gospodarki narodowej.

Dyskusje.

Po przemówieniu min. Romana, zabierali głos sen. Klarnier, Budzanowski. Ten ostatni omówił szerzej kwestię rzemiosła. Dalej przemawiali sen. Skoczylas, Szlagowski, Drozdowski i inni.

Po wyczerpaniu listów mówców wygłosił przemówienie minister przemysłu i handlu, odpowiadając na poruszone przez członków komisji tematy.

RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

LWÓW, 17. II.

AKCJE.

Pszenica czerwona jednolita szklita 22.50—23.50; Pszenica czerwona jednolita 20.25—20.50; Pszenica czerwona zbiorowa 19.25—19.50; Pszenica biała jednolita 20.35—20.50; Pszenica biała zbiorowa 19.25—19.50; Groch zielony 23.00—25.00; Kmin 60.00—65.00; Makuchy rzepakowe 13.00—13.50.

Maki pszenne podróżali o 50 gr. na 100 gr.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 17. II.

Bank Polski 132.50; Handlowy 59.75; Węgiel 39.25, 39.00, 39.25; Modrzejów 19.00; Norblin 104.75; Ostrowiec 77.00; Starachowice 57.00, 56.75; Zieleniewski 83.00, 82.00; Zyrardów 65.50; Haberbusch 69.50.

Tendencja niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 i pół Wewn. 66.75; 3 Inwest. 1 em. 90.75, serie 95.25; 2 em. 91.75, serie 96.50; 5 Konwer. 71.25, 69.00, ost. setki; 5 Kolejowa 68.00, 67.75; 4 Prem. dolar. 44, 45; 4 Konsolid. 68.00, 67.75, ost. drobne i setki; 4 i pół Ziemijskie seria piąta 64.00, 64.25, ost. drob.; 5 Warszawy stare 77.25.

WALUTY.

Belgi belg. 89.35, 89.82; Dolar amerykański 5.26 i pół, 5.29; Dolar kanadyjski 5.23, 5.25 i pół; Floreny hol. 283.50, 285.22; Franki franc. 14.00, 14.10, Fr. szwajc. 119.80, 120.60; Funt ang. 24.76, 24.92; Guldeny gd. 99.75, 100.25; Korony duńskie 110.45, 111.23; Korony norw. 124.30, 125.22; Korony szw. 127.20, 120.12; Liry wł. 16.30, 16.80; Marki fińskie 10.70, 10.98; Marki niem. srebrne 70.00, 73.00.

GIEŁDA PIENIEŻNA.

Obroty: 3 proc. Pożyczka Inwest. 1 em. 90.50; 2 em. 91 i pięć ósmych; 4 i pół proc. Wewnętrz. 66 i pięć ósmych; Bank Polski 131.50; Chodorów 93.50; Pirlei 13.25.

Tendencja silniejsza.

OFICJALNA STACJA OD.
OVOMALT



(!) Wicemistrzyni slalomu pani Szand, znana zawodniczka szwajcarska, posila się na mecie biegu zjazdowego Ovomaltyną.

Gwałty i starcia na Rusi podczas osławionych „wyborów”.

HUSZT. (PAT.) Potwierdzają się wiadomości, że podczas wyborów do Sejmu na Rusi Podkarpackiej w szeregu miejscowości doszło do poważnych rozruchów i demonstracji, urządzonych przez ludność karpatorską w odpowiedzi na terror wyborczy Wołoszynowców.

W Wyszkowie ludność karpatorska zorganizowała nielegalną komisję wyborczą, która objęła urządowanie w miejscowej szkole, służącej za lokal wyborczy. Chłopi zatrasowali wejście do niej i nie upuścili wołoszynowskiej komisji, którą przy tym dotkliwie pobili. Dopiero żandarmeria ceska, aresztu-

napad na lokal wyborczy, członków komisji pobito, a urnę wyborczą spalono na podwórzu szkoły.

W miejscowości Nowe Barowo ludność pobiła wołoszynowską komisję i wprowadziła do szkoły własną komisję wyborczą. Dopiero silne oddziały żandarmerii zdołały przywrócić spokój. W miejscowości Wulehowce nieznani sprawcy z pośród miejscowej ludności ruskiej podpalili dobytek przewodniczącego miejscowej komisji wyborczej. Aresztowano 6 osób.

W miejscowości Negrowiec podczas głosowania spalił się również dom przewodniczącego

*Kupując los 1 klasy
namietaj się*



**NADZIEJA
NIGDY NIE
ZAWODZI**

LWÓW - LEGIONÓW 11

Ciągnięcie już 23 b.m.

jąc 15 chłopów, umożliwiła komisji wołoszynowskiej podjęcie urządowania w szkole.

W miejscowości Wołowe na Wienchowinie, ludność w dniu wyborów schroniła się tłumnie w cerkwi, gdzie do godz. 13 odmawiano nabożeństwo i po wyjściu z cerkwi urządziła wielką demonstrację antywyborczą. Żandarmeria rozpędzająca tłum, została obrzucona kamieniami.

Kilkanaście osób z pośród demonstrantów i żandarmów odniosło rany. Aresztowano 4 Karpatorusinów. W miejscowości tej głosowali tylko Żydzi, zaś ludność karpatorska nie wzięła w ogóle udziału w wyborach. W miejscowości Drahowo ludność ruska urządziła

go komisji wyborczej. W Slatińskich Dolach ludność odmówiła wzięcia udziału w wyborach, wobec czego silny oddział żandarmerii spędzał przemocą wyborców do urny, w wyniku czego doszło do starć, podczas których aresztowano 15 osób.

W Huszcie doszło również do demonstracji antywyborczej, w rezultacie której żandarmeria aresztowała 17 Karpatorusinów. W Huszcie na ogół głosowali tylko Czesi, Żydzi i zwolennicy Wołoszyna, przyczem ci ostatni po kilka razy z rzędu odawali swe głosy w miejsce nie głosujących Karpatorusinów.

Z Banku Rzeszy do sanatorium dla chorych umysłowo.

BERLIN. (PAT.) Jak wiadomo, po ustąpieniu dr. Schachta dyrektorem banku Rzeszy został minister gospodarki, dr. Funk. Faktycznym kierownikiem Banku Rzeszy był dotychczas dr. Brinkmann, jedyny pozostały z członków dawniejszej dyrekcji banku. Jak słychać, ostatnio opisał on swe stanowisko,

Zwołanie ogólnopolskiego zjazdu pracowniczego.

WARSZAWA. (r. - telef.) Wczoraj obradowało w Warszawie plenum międzyzwiązkowego komitetu pracowników państwowych. Zebranie miało charakter nadzwyczajny i zwołane zostało na żądanie zrzeszonych związków domagających się zajęcia stanowiska wobec ignorowania w Sejmie wszystkich postulatów pracowniczych. Zgromadzenie zatwierdziło decyzję C. K. P. co do zwołania nadzwyczajnego zjazdu ogólnopolskiego do Warszawy. Zjazd rozpocznie się we wtorek 51 bm. o godz. 5 tej popołudniu w wielkiej sali Towarzystwa Higienicznego. Pracownicy państwowi przywiązują wiele nadziei do tego zjazdu, zwłaszcza, że ostateczne uchwały budżetowe jeszcze w Sejmie nie zapadły.

Zaburzenia na plantacji cukrowej.

GEORGETOWN. (PAT.) W zachodniej Gwjanie brytyjskiej doszło na jednej z plantacji cukrowych do zaburzeń, w czasie których zabite zostały 3 osoby, w tym 1 murzyn, a kilkunastu policjantów odniosło rany

udać się na razie na bezterminowy urlop, spowodowany ciężkim stanem zdrowia. Ze strony urzędowej nie potwierdzają wiadomości, że dr. Brinkmann ciężko zaniemógł i twierdzą, że wykorzystuje on należny mu urlop.

BERLIN. (PAT.) W uzupełnieniu wiadomości, dotyczącej stanu zdrowia dotychczasowego dyrektora banku Rzeszy dr. Brinkmanna, potwierdzają ze strony miarodajnej, że dr. Brinkmann w związku z poważnym rozstrojem nerwowym przewleczony został do sanatorium dla umysłowo - chorych, gdzie pozostaje pod obserwacją psychiatry. W tych okolicznościach, jak tu oświadcza, nie może być mowy aby mógł on objąć ponownie swe stanowisko. Odejście dr. Brinkmanna stanowi niewątpliwie dużą stratę dla banku Rzeszy, gdyż uchodził on za najzdolniejszego z kierowników tej instytucji.

Rozpolitykowany Gdańsk bankrutuje.

WARSZAWA. (r. - telef.) W Gdańsku sytuacja finansowa staje się coraz gorsza. - Wielkietrudności powstały w związku z gwałtownym spadkiem wpływów podatkowych. W tych warunkach władze gdańskie przygotowują się do rozpisania pożyczki wewnętrznej na 80 milj. guld. Obciążenie w związku z tą pożyczką zadłużenie wyniosłoby przeciętnie 200 guld. na każdego mieszkańca. Jednym z powodów katastrofy finansowej są kosztowne imprezy partyjne. Do nich należą

np. budowa gmachu „Danziger Vorposten”, która kosztowała już półtora miliona guldów., a pochłonie jeszcze conajmniej milion. Oficjalnie mówi się, że pożyczka wewnętrzna zużyta będzie na budowę wielkiej autostrady na terenie wolnego miasta. Równocześnie w Gdańsku dokonywane są wielkie zakupy zboża i innych środków żywności oraz smarów i olejów. Krąży pogłoska, że zakupy te wykonywane są na rachunek Rzeszy Niemieckiej.



**3 LAMPOWY
ODBIORNIK
BATERYJNY
£ C H O
O ZASIĘGU
EUROPEJSKIM
170 ZŁ ZA GOT.
RATY DO 15 MIES.**

Krwawa rozprawa na ulicy.

Urzędnik zastrzelił ekspedienta księgarskiego.

WARSZAWA. (r. - telef.) Wczoraj o godz. 11-tej w nocy doszło do strzelaniny u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej.

Urzędnik poczty głównej, Jan Jastrzębski, zastrzelił ekspedienta księgarskiego, Bohdana Grabowskiego i ciężko zranił znajdującego się w jego towarzystwie listonosza Józefa Zakrzewskiego.

Przyczyna strzelaniny nie została jeszcze dokładnie ustalona. Faktem jest, że zabójca był pijany. Zakrzewski wracał w towarzystwie swej siostry, narzeczonej Grabowskiego, jej koleżanki i samego Grabowskiego do domu. Zabójca twierdzi, że został uderzony przez jednego z mężczyzn i dlatego zaczął strzelać. Kobiety nato-

miast zeznają, że idący za nimi z tyłu nieznajomy mężczyzna zaczął je zaczepiać w sposób obraźliwy. Grabowski i Zakrzewski zwrócili mu w mocny sposób uwagę na nietaktowne zachowanie, a wówczas mężczyzna zaczął strzelać. Która wersja jest prawdziwa, wykażą dochodzenia.

CZYTAJCIE „WIEK”!

Budowa nowego gmachu Ministerstwa Opieki Społ.

WARSZAWA. (r. - telef.) W związku z dyskusją parlamentarną nad budżetem Min. Opieki Społecznej zaznaczyć należy, że z wiosną rozpoczęta będzie budowa własnego gmachu tego ministerstwa przy ul. Wawelskiej, która przecina przyszłą reprezentacyjną dzielnicę Marszałka Piłsudskiego. Nowy gmach stanie w pobliżu Alei Niepodległości. Obecnie M. O. S. znajduje się przy ul. Długiej w pałacu Dekiera, zwanym pałacem „Pod czterema wiatrami” od figur alegorycznych, zdobiących jego fronton. Lokal ten okazał się dla ministerstwa za szczypliwy.

Projekt ustawy o emeryturze.

WARSZAWA. (Telef.) General Żeligowski zbiera w Sejmie podpisy pod projekt ustawy, która ogranicza wysokość emerytury do tysiąca złotych miesięcznie. Wyjątek stanowiliby Prezydent Rzeczypospolitej i marszałek na emeryturze. Projekt podpisali wszyscy posłowie niezależni i podobno niektórzy posłowie Ozone.

Śmierć sekretarza poselstwa polskiego.

TEHERAN. (PAT.) Wczoraj w południe zmarł pierwszy sekretarz poselstwa R. P. s. p. Ksawery Zalewski.



OLEUM PETRAE. Gliniarz

Wątroba jest filtrem dla krwi.

Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, łamane w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijanie, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną zgodną z na-

turą kuracja jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła lecznicze „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne „Cholekinaza” H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy-Swiat 5, oraz apteki i składy apteczne.

Sila materialna i sprawiedliwość społeczna, oto filary wielkości Rzeczypospolitej.

WARSZAWA. (Telef.) Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu, marszałek zakomunikował Izbie, że dziś, 18 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w katedrze św. Jana nabożeństwo żałobne za duszę św. Papieża Piusa XI. Z kolei marszałek odczytał depeszę kondolencyjną, przesłaną imieniem Sejmu z powodu skonu Ojca św. Piusa XI, oraz pismo dziękczynne od senatora włoskiego Montresora przesłane w odpowiedzi na skierowaną do niego depeszę gratulacyjną z okazji jego jubileuszu.

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego.

Posel Żyhorski zreferował budżet Ministerstwa Opieki Społecznej. Mówca stwierdza, że zagadnienie społeczne przez wiele lat było potraktowane niedostatecznie. Obecnie żyjąc w okresie przemian politycznych i społecznych,

musimy stworzyć zasadnicze linie naszej polityki społecznej i dążyć do podniesienia warunków przeciętnego obywatela.

100.000 inwalidów pracy.

Świat pracy zaledwie w części jest zorganizowany, a wielka ilość organizacji po ciąga za sobą tylko rozproszkowanie. To też w walce między pracodawcą a pracownikiem Państwo nie może pozostawić wolnej ręki dwóm stronom o zupełnie różnej sile.

Smutna jest statystyka wypadków w pracy. W ciągu roku jest ok. 100.000 wypadków śmiertelnych, 20.000 ciężkich okaleczeń i ok. 100.000 wypadków lżejszego urazu. Od początku odzyskania niepodległości mamy już przeszło 100.000 inwalidów pracy.

prawie tyle, co inwalidów wojennych. — Oznacza to olbrzymią stratę dla gospodarki narodowej. Postulat przywrócenia samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych jest słuszny, lecz realizacja tego postulatu napotyka na wielkie trudności.

Głównym zadaniem polityki społecznej — kończył referent — musi być wychowanie człowieka, a podstawa jego — rodzina. — Państwo musi organizować życie społeczne narodu nie ograniczając zdrowej działalności społecznej zgodnej z interesem państwa i narodu.

Dyskusja.

Posel Żenczykowski wskazuje na konieczność przebudowy struktury społeczno-gospodarczej Polski.

Posel Dąbrowski porusza sprawę chałupnictwa.

Posel Malinowski apeluje do rządu, aby wniesiony został projekt ustawy o przedłużeniu czasowej obniżki składek za ubezpieczenia społeczne jeszcze na jeden rok.

Posel Szymański żąda jak najszybszego zrealizowania ubezpieczenia emerytalnego i chorobowego dla robotników rolnych całej Polski.

Posel Gdula uważa, że organem udziału świata pracy w kierowaniu procesami produkcji winny być rady zakładowe, które zdaniem mówcy należałoby wprowadzić na terenie całej Polski.

Posel Ratajczak zwraca uwagę na system kar, nakładanych przez inspekcję pracy na nieuczciwych pracodawców przy czym zdaniem mówcy panuje w tej dziedzinie wielka pobłażliwość.

Posel Welykanowycz wysuwa szereg postulatów w imieniu ludności ukraińskiej m. i. domaga się możliwości organizowania ukraińskich związków zawodowych.

Posel Seideman ubolewa, że zasada powszechności w dziedzinie opieki społecznej nie jest stosowana wobec ludności żydowskiej.

Posel dr. Ostrowski zajmując się zagadnieniami zdrowotności, Mówca podkreśla, że sto-

sunek ilości lekarzy do mieszkańców kraju jest w Polsce zbyt niski. Rozmieszczenie lekarzy jest wadliwe. Trzeba tworzyć warunki, któreby przyciągały na wydziały lekarskie młodzież, zapewniać lekarzom warunki pracy. Sprawa szpitalnictwa i łóżek szpitalnych nie jest sprawą wyłącznie gmin terytorialnych, które mają nakaz utrzymywania szpitali, ale jest sprawą, która powinno zająć się państwo.

Następnie poseł Ostrowski polemizuje z posłem Welykanowyczem.

Przemówienie ministra Kościalkowskiego.

Z kolei zabrał głos minister opieki społecznej Kościalkowski. Mówca wskazuje na „gromne postępy dokonane w okresie 20-lecia naszego samodzielnego bytu państwowego oraz rozwój naszego ustawodawstwa społecznego.

Ponad 450 tysięcy nowych pracowników.

Min. Opieki Społ. dąży do wykorzystania pełnego potencjału pracy ludzkiej. Stan zatrudnienia robotników już od roku 1934 wykazuje wyraźną i zdecydowaną poprawę. Statystyka wykazuje, że w okresie 1935 do 1938 wciągnięto w procesy produkcyjne ponad 450.000 nowych pracowników, w czym około 170.000 przypada na rok ubiegły w porównaniu do 1937. — Statystyka zwykła wykazuje 800.000 zatrudnionych w r. 1938.

Liczba przepracowanych przez robotników godzin w wielkim i średnim przemyśle wzrosła w latach 1933—1937 o 50 procent. Największe natężenie osiągnęły strajki w roku 1936, obejmując 675.000 osób, powodując stratę 4 milionów dniówek. W r. 1937 liczba strajkujących zmalała już do 540.000 osób, a stracono dniówki do 3.300.000, zaś w pierwszej połowie ub. r. liczba strajkujących spadła do 1/3, a stracono dniówki do 1/5 w stosunku do tego samego okresu w r. 1936.

Najpilniejszą sprawą — praca dla młodzieży.

Wśród pilnych spraw najpilniejszą sprawą społeczną jest praca dla młodzieży. Powstaje nakaz zmobilizowania wszelkich środków dla znalezienia dla niej warsztatów pracy. Równoległe z programem, realizującym ideę siły materialnej Państwa Polskiego musi nastąpić rozwiązanie zagadnienia sprawiedliwości społecznej. Siła materialna i sprawiedliwość społeczna — oto dopiero filary, na których wielkość Rzeczypospolitej zbudowana być może.

Najmocniejszy pieniądź, najpotężniejsze inwestycje, stanowiące podstawę bogactwa narodowego, stają się dopiero wartością dla państwa i narodu realną, gdy podkładem dla nich jest nie tylko kapitał pieniężny, ale przede wszystkim pełnowartościowy człowiek pracy: pełnowartościowy zarówno pod względem zdrowia fizycznego i poziomu życia, jak poziomu kultury i postawy moralnej.

Świadomość społecznej wartości jednostki ludzkiej oraz przekonanie o wielkiej sile twórczej naszego narodu — dają nam kierunek pracy i pewność, że współdziałając w wydźwignięciu pracy i jej twórcy człowieka na właściwy piedestał dobrze służy państwu i narodowi. (Oklaski).

„Skandal!”

W dyskusji przemawiali posłowie: Kudelski, Brylski, Orlański, Wnuk, Szymański, Bobkowski i Żyhorski, który podniósł zarzut, że dobra ks. metropolity Szeptyckiego nie ofiarowały na cele Pomocy Żmowej ani jednego grosza, ani jednego cetnara ziemiaków. (Głosy: „skandal!”).

Teatr Wielki niedziela 19. II. godz. 3:30 popołudniu i poniedziałek 20. II. godz. 6 wiecz. **ŚWIĘTOSZEK** z udziałem BOGUSŁAWA SAMBORSKIEGO

Na kupno ścigacza morskiego

CHORZÓW. (PAT.) Urzędnicy i robotnicy wszystkich zakładów i przedsiębiorstw wspólnie interesów złożyli dotychczas na kupno ścigacza 275 tysięcy zł.

względnie ustać. Do komisji lekarskiej mówca nie ma zaufania pod względem ich bezstronności.

Po kilku dalszych przemówieniach i wyjaśnieniach referenta odesłano w pierwszym czytaniu do komisji szereg rządowych i poselskich projektów ustaw. Poseł Szymański zgłosił wniosek o przeznaczenie wpływów z grz pieniężnych na rzecz pomocy robotnikom.

Na tym obrady wyczerpano.

Pusiki na sali obrad.

WARSZAWA, (r. — tel.) Od godz. 9 rano do 9.30 w nocy z przerwą obiadową toczyły się wczoraj obrady Sejmu. Po południu, a szczególnie wieczorem, zainteresowanie dyskusją spadło tak dalece, że w pewnym momencie na sali było zaledwie dwudziestu kilku posłów.

Marszałek Makowski postanowił przeciwdziałać odczytywaniu pełnych frazesów przemówień poselskich, o których mówi się, że przeznaczone są one na użytek wewnętrzny poszczególnych posłów, którzy chcą się pochwalić, iż wygłaszali w Sejmie długie przemówienia. Marszałek dwukrotnie wzywał posłów do nieodczytywania mów. Wczoraj były to tylko koleżeńskie wyzywanie, ale od poniedziałku posiom czytającym mowy odbierany będzie głos.

Najciekawsze jest, że gdy posłowie absentowali się, na galerii zgromadziło się ponad sto osób publiczności. Co publiczność myślała o pustej sali i beznadziejnych frazesach — lepiej nie zgadywać.

Przeludnienie mieszkań w Polsce.

WARSZAWA, (r. — tel.) Wczoraj przed południem wygłosił w Sejmie przemówienie prezydent Lwowa dr. Ostrowski. Mówił on głównie o problemie mieszkaniowym. Prezydent Ostrowski wskazał, że większość mieszkań jest u nas przeludniona.

W Anglii uważa się za przestępstwo przeludnianie mieszkań. Tam na jedną izbę nie mogą wypadać więcej jak dwie osoby, a na mieszkanie dwuizbowe więcej niż trzy osoby. U nas jednak niczego się nie robi, aby przeludnieniu mieszkań zaradzić.

Zmora naszą są suteryny. Mieskanie w nich jest tak groźne dla zdrowia, że trzeba wysunąć hasło „Niech znikną suteryny”. Poseł Ostrowski żąda, żeby zakazano mieszkania w suterenach, a przede wszystkim aby wydano jak najrychlej ustawy zakaz budowania mieszkań suterennych. Mówca poruszył również rozpaczyliwy stan szpitalnictwa, szczególnie dziecięcego. Miliony marnuje się na budowę luksusowych instytucji, ale o leczeniu chorych na gruźlicę dzieci nie myśli się poważnie.

Mówca apeluje o stworzenie ministerstwa zdrowia publicznego. Dobro narodu wymaga pchnięcia tych spraw na realne tory.

Polemizując z posłami ukraińskimi poseł Ostrowski stwierdził, że

w opiece społecznej nie odgrywają roli różnice narodowościowe. W opiece nad dzieckiem nie robi się żadnych różnic między dziećmi ukraińskimi a polskimi.

Dziwnym jest zjawisko wycofywania się robotników ukraińskich z ogólnych związków zawodowych. Separowanie się Ukraińców na każdym kroku utrudnia przywrócenie normalnych stosunków i doprowadza tylko do zadrżnień.

Suknie z celofanu zabronione w Rumunii.

CZERNIOWCE. (PAT.) Rumuńskie ministerstwo zdrowia wydało zakaz sporządzania sukien damskich z celofanu ze względu na łatwą zapalność tego materiału. W ciągu bieżącego karnawału wydarzył się już w Bukareszcie wypadek, iż od papierosa zapaliła się celofanowa sukienka jednej z pań, co w następstwie pociągnęło 2 ofiary śmiertelne w ludziach.

Uniwersytet w Sofii — Prezydentowi I. Mościckiemu.

SOFIA. (PAT.) Tow. Polsko-Bułgarskie w Sofii wydało bankiet na cześć delegacji uniwersyteckiej, która wyjeżdża 19 bm. do Warszawy dla wręczenia P. Prezydentowi Rzpltej dyplomu doktora honoris causa.

Emerytura nie jest darem z łask

Następnie poseł Wagner zreferował budżet emerytów i zaopatrzeń, wyrażając opinię, że preliminarz na wydatki w tym dziale kwota 432 milionów jest zbyt duża. Mówca stwierdza, że po 15 latach uchwalając nową ustawę uposażeniową

wpadliśmy z jednej ostateczności w drugą. Dekret prezydenta R. P. z października 1933 to druga krańcowość w stosunku do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym z 1923 r.

Zdaniem mówcy łatwo jest być obrońcą świata pracy, gdy się mówi tylko o krzywdzie, a zapomina się o możliwościach Państwa. Posłowie gen. Żeligowski, ks. Lubelski i inni zgłosili rezolucję, by maksimum uposażenia emerytalnego nie przekraczało tysiąca złotych. Referent wypowiada się przeciw tej rezolucji, twierdząc, że w Polsce takich szczęśliwców, pobierających ponad tysiąc złotych emerytury, jest zaledwie czterdzieści kilka osób, a są to ludzie zasłużeni.

Mówca wnosi o przyjęcie budżetu emerytów i zaopatrzeń w brzmieniu komisijnym.

W dyskusji przemawiali m. i. posłowie Jaworski i Rudnicki, który podniósł, że pracownicy państwowi nigdy nie zgodzą się z poglądem, że emerytura jest darem z łaski. Jest to renta nabyta. Tempo produkcji emerytów w Polsce powinno bez-

„Przychodzimy do Was nieproszeni goście”

Ogromny sukces chłopskiego teatru wiciowego.

Z zapartym oddechem słuchała szalenie wypełniona sala Teatru Rozmaitości we Lwowie publiczność, jak wychowankowie Uniwersytetu Ludowego w Gaci opowiadał nam słowem, śpiewem i tańcem o wsi i o chłopie.

Ahistoryczna do niedawna masa chłopska wkrocza dziś do historii, wnosząc ze sobą nowe wartości kulturalne. W codziennym szarym znoju, wyrasta nowa wieś, rodzi się nowy człowiek, kładzie się podwaliny pod nową lepszą Polskę.

I oto ta nowa, budząca się wieś przybywa do nas, by nam o sobie opowiedzieć, by rozwiać przesady o chłopskiej bierności.

„Przychodzimy do Was nieproszeni goście” — mówił „Przedśpiew do ludzi”, by się z Wami podzielić sercem i chlebem tym czarnym, co go na wsi nieraz nie staje. Przychodzimy — mówiła — p. Solarzowa, by Wam pokazać Wieś prawdziwą i starą i tą nową, ponowione życie sięgającą, by się wzajemnie zrozumieć.

Inscenizacje starych, chłopskich pieśni, opowieści o życiu i boleści i ludzkiej dobroci — rozpoczęły właściwy program. Trudno jest rozstrzygnąć, która z trzech inscenizacji była lepsza. Najbardziej podobala się publiczności opowieść „O ojcu i trzech córach” i „W nocy o północy” inscenizowana ballada ludowa o pięknej młynarczykównie, zabitej przez zakochanego w niej chłopca i o późniejszej śmierci jego samobójczej.

We wszystkich tych inscenizacjach podziwiać trzeba ogromną pomysłowość i artryzm, dzięki któremu przy pomocy prymitywnych środków, bez żadnych akcesoriów teatralnych, bez żadnych prawie sztucznych efektów, potrafiono z prostej pieśni tyle wydobyc, stworzyć małe arcydzieła, swą surową prostotą i poniekąd budową, (chór opowiada o losach bohaterów) przypominające starogreckie tragedie.

W życiu jest rozmarcie. Jest śmiech i łzy. Są tragedie, bywa i radość. Młoda wieś ma prawo do radości, ma ciężko zapracowane prawo do zabawy. W pełnych temperamentu i życia tańcach chłopskich widzieliśmy wieś bawiącą się. Najbardziej podobala się trącający

delekim egzotykiem taniec poleski. Mniej przekonujący był kujawiak, który już i ten sam zespół nieraz lepiej opracował. Trzecią część programu stanowiły inscenizacje wierszy o wsi: „Woża gnój” i „Szaje Ajsenszok” Kasprówicza oraz „W mieście Lwowie” Jasińskiego. Opowieść o „Szaj Ajsenszoku” była zainscenizowana po mistrzowsku. Wprost wierzyć się nie chce, że po krótkim, dorywym przygotowaniu można osiągnąć tak



Na saneczkach

Nawet przy najmniej forsownym sporcie, jak i przy najlżejszej pracy, trzeba uzupełniać zużywaną energię. Łatwo to uczynić. 1 filiżanka Ovomaltyny i zużyta energia zostaje odnowiona, organizm wzmacniony, człowiek znów jest pewnym swych sił. — Dlatego pamiętaj zarówno w sporcie, jak i przy pracy: codziennie filiżanka Ovomaltyny.

OVOMALTINE

wspaniałe rezultaty. Świadczy to o dużych możliwościach artystycznych tego zespołu.

Na zakończenie w pięknej inscenizacji przedstawił nam sympatyczny ten zespół budowy uniwersytetu wiciowego w Gaci Przeworskiej, pełną ofiarności i samozaparcia pracę młodej wsi polskiej, w trudzie i znoju i głośnie nieraz budującej zgręby nowej kultury.

W sumie było to coś więcej, niż teatr. — Był to wycinek z życia. Autentyk. Oważe urządzone przez publiczność p. Solarzowej nieustraszonej działaczce oświatowej, głównej twórczyni tego teatru były wyrazem gorącej wdzięczności i uznania za jej ofiarny trud. — Jak się dowiadujemy, Zarząd miejski zwrócił się do kierownictwa zespołu z propozycją wzięcia udziału w lwowskim wiosennym festiwalu. Mamy głębokie przekonanie, że i teraz Zarząd miejski dołoży wszelkich starań, by przez obniżenie ceny sali umożliwić zespołowi pani Solarzowej jeszcze kilka występów we Lwowie. Umożliwiający szerokim masom zapoznanie się z rodzącą się nową kulturą wsi położy Zarząd miejski naprawdę duże i rzetelne zasługi.

Zastępca.

Dokoła zmiany ordynacji wyborczej.

WARSZAWA. (r. telef.) Wśród oponentów zaznaczają się dwie koncepcje odnośnie do zmiany ordynacji wyborczej. Posłowie zbliżeni do grupy „Zaczynu” chcieli by zatrzymać te postanowienia obecnej ordynacji wyborczej, które pozwalają na ścisłą selekcję kandydatów w kolegiach wyborczych. Nie jest też wykluczone stworzenie czegoś w rodzaju listy państwowej, która by pozwoliła przeprowadzić wybitnych działaczy bez narażania się na głosowanie. Z drugiej strony pewna grupa działaczy terenowych przeciwstawia się tym koncepcjom, uważając, że przyszły Sejm nie powinien mieć zadużo kandydatów reprezentujących stolicę czy przez stolicę forsowanych, ale więcej elementu regionalnego. Oczywiście wszystkie te koncepcje są w tej chwili tylko przysługą do prac nad zmianą ordynacji wyborczej, które mają być podjęte po zamknięciu obecnej sesji budżetowej.

Uprowadzony przez bandytów chińskich.

PEKIN. (PAT.) Włoski komisarz celny Peletti, uprowadzony w dniu 10 stycznia br. przez bandytów chińskich, został po złożeniu okupu zwolniony i powrócił do Pekinu.

Pamiętaj o Pomocy Zimowej!!!

CO TO JEST MILION?

Rozstrzygnięcie Wielkiego Konkursu Loteryjnego.

W dniu 16 bm. odbyło się w lokalu Polskiego Monopoli Loteryjnego ostatnie posiedzenie członków Jury w celu rozstrzygnięcia konkursu na odpowiedź na pytanie: „Co to jest milion?”. Obecni byli wszyscy członkowie Jury w składzie następującym: pp. Tadeusz Dołęga - Mostowicz, prof. Henryk Friedrich, red. Witold Giełżyński, prof. Tadeusz Sierżputowski i delegat Dyrekcji Monopoli Loteryjnego, p. Marian Szajowski, zastępca Dyrektora P. M. L. Rozpatrzywszy wszystkie odpowiedzi, zakwalifikowane na poprzednich posiedzeniach do szczegółowego rozważenia, Sąd Konkursowy doszedł jednomyślnie do wniosku, że żadna z nadesłanych odpowiedzi nie posiada walorów, któreby ją kwalifikowały do pierwszej nagrody. Wobec tego postanowiono nagrodę pierwszą — 1000 zł. podzielić na dziesięć nagród dodatkowych po 100 zł. każda. W ten sposób ogólna ilość nagród wzrosła z piętnastu na dwadzieścia cztery, przy czym kwota przeznaczona na nagrody, w wysokości 3.100 zł. nie ulega zmianie.

Nagrodę drugą, zł. 500, przyznano odpowiedzi, opatrzonej godłem „Pan Tadeusz”. Nagrodę trzecią, zł. 300, przyznano odpowiedzi, opatrzonej godłem „Sokole oko”. Nagrodę czwartą, zł. 200, przyznano odpowiedzi, opatrzonej godłem „Łatwo sprawdzić”. Nagrody od piątej do piętnastej, oraz dodatkowe od szesnastej do dwudziestej, po zł. 100 każda, przyznano odpowiedziami, opatrzonymi godłami: „Czterdzieści trzy — czterdzieści cztery”, „Fakir”, „Napoleon”, „Lwów”, „Kudryś”, „I ja bym chciała też”, „Ewa I”, „Ewa II”, „Optymista”, „Florence”, „Halny”, „VCH”, „D. S. 51, 194”, „Piętaszek”, „Kotwicz”, „Kotwica”, „Jastrzębiec”, „Uparty pechowiec”, „Sonata Księżycowa”, „Jotzetjot”, „Dziwczynka”.

Po otwarciu kopert, zawierających nazwiska okazało się, że drugą nagrodę (500 zł.) zdobył p. Tadeusz Czerniawski (Koszykowa 15 m. 11), trzecią — p. Kazimiera Pisarek (Emilii Plater 23 m. 41), czwartą — p. Maria Oderfeld (Słupiecka 11 m. 20), wszyscy zamieszkali w Warszawie. Pozostałe nagrody, po 100 zł. każda, o-

trzymują pp.: Zofia Golebiowska (Warszawa, Żelazna 29 m. 2), dr. Maks Chejfec (Wilno, Zakrętowa 23), Piotr Józef Gołaszewski (Gołynin), Henryk Zbierzchowski (Lwów, Piaskowa 17), Franciszka Smoleńska (Toruń, Bydgoska 44-46), Lila Wrońska (Katowice, Wojciechowskiego 52), Ewa Gołkowska (Wilno, Lubelska 5), inż. Karol Walaś (Stalowa Wola, osiedle urzędnicze), Adam Mileczyński (Grodzisk Wlkp., Bukowska 6), Florentyna Filipowicz (Warszawa, Glogiera 2 m. 32), Jerzy Panaszewicz (Wilno, Antokolsko 103), Amelia Chirowska (Lwów, Mickiewicza 26), Kazimierz Grosicki (Zakopane-Kuźnice, Szkoła Gospodarcza), Ewa Midowicz (Łańcut, notariat), Jan Hejnikowski (Anin k. Warszawy, Sejmikowa 3), Wanda Kalinuszkinowa (Łódź, Żwirki 26), Jan Wasiewicz (Czortków, Mickiewicza 38), Karol Benda (Orłowa, śl. Zaołz.), Stanisław Glogier (Brześć n. B., Sienkiewicza 4), Janina Z. Jędrzejewska (Wołkowysk, Sobieskiego 1), Zosia Kordalówna (Brzozdowce, woj. lwowski).

Wymienione powyżej osoby otrzymają przyznane im nagrody za pośrednictwem poczty.

Odpowiedź laureata — drugiej nagrody, p. T. Czerniawskiego, brzmi:

Nie można materialnie wymierzyć miliona. Milion ma tyle treści, ile prac wykonana, i wartości nie więcej, niż jej zawiera Duch milionera.

Trzecią nagrodę przyznano p. Kazimierz Pisarek za odpowiedź:

Milion żołnierza w polu — to armia ogromna, Zwycięska, gdy nią wola kieruje niezlomna, Milion złotych — to także armia: pokojowa, Zwycięska, gdy nią tęga pokieruje głowa.

Czwartą nagrodę otrzymała p. Maria Oderfeld za odpowiedź:

Milion cegieł — wielki dom, Milion liter — gruby tom, Milion kropli — pełna kadź, To jest milion — warto grać!

Pozostałe nagrodzone odpowiedzi będą ogłoszone w niedalekiej przyszłości.

Niemcy żądają od Czechów wydania 1/3 zapasu złota.

PRAGA. (PAT.) Donoszą z Pragi, że prowadzone są tam rokowania czecho-słowacko-niemieckie w sprawie utworzenia w Pradze wspólnej instytucji bankowej, mającej na celu finansowanie zamówień niemieckich w Czechosłowacji.

Strona niemiecka reprezentowana przez konsorcjum banków Rzeszy, miałaby wnieść kwotę około 2,5 miliardów koron, skupionych swego czasu przez rząd niemiecki w Sude-tach, po przymusowym kursie 12 koron za 1 markę.

Powyzsza instytucja bankowa odgrywałaby rolę banku rozrachunkowego, przy czym strona niemiecka regulowałaby swe zobowiązania nie w markach, lecz w mało wartościowych dla niej koronach.

Niezależnie od tego, potwierdzają się wiadomości o wysunięciu przez Rzeszę żądania wydania jej 1/3 części zapasu złota narodowego Banku Czechosłowackiego. W zasadniczo do tego żądania strona niemiecka wysuwa argument posiadania przez Rzeszę 3 miliardów koron co stanowi 1/3 część banknotów czechosłowackich, będących w obiegu.

Olbrzymi rekin w morzu Marmara.

STAMBUŁ. (PAT.) Jak podają pisma stambulskie, rybacy łapali w okolicach Wysp Książęcych na morzu Marmara olbrzymiego rekina, ważącego ok. 500 kg. Rekin bronął się zaciekle i wódkę za sobą łódź rybacką w ciągu kilku godzin. Rybacy zostali uratowani jedynie dzięki pomocy dwóch łodzi motorowych. Rekina przywieziono do Stambułu i sprzedano za 70 funtów tureckich pewnemu przedsiębiorczemu rybakowi, który chce pokazywać olbrzymia publiczności za wysoką opłatą. Jest to drugi wypadek w ciągu ostatnich 3 lat złapania rekina na morzu Marmara.

Zgon komunisty polskiego w Sowietach.

We Lwowie rozeszły się pogłoski, że b. komunistyczny poseł do Sejmu, Stanisław Łańcucki, który przed laty uciekł do Rosji, zmarł w Moskwie, gdzie był urzędnikiem kolejowym. Łańcucki pochodził z Przemyśla, gdzie przed wojną pracował w warsztatach kolejowych jako majster ślusarski. Łańcucki głośny był niegdyś ze swej działalności i na terenie Lwowa, gdzie żyje jeszcze jego rodzina.

Nieudały zamach na Mussoliniego.

Tajemnicze zajście przed willą dyktatora w Rzymie.

WARSZAWA. (r. — tel.) Olbrzymie wrażenie w Rzymie wywołała wiadomość o zamachu na Mussoliniego. Na ten temat krążyły najczarniejsze pogłoski, którym położyły kres dwa komunikaty, jeden oficjalny, a jeden pół-oficjalny.

Według półoficjalnego komunikatu koło willi Torlonia, w której mieszka Mussolini z żoną i dwójgim najmłodszym dzieckiem, spacerował wczoraj jakiś tajemniczy osobnik w tym czasie, kiedy Mussolini zazwyczaj wyjeżdża samochodem do Pałacu Weneckiego, swej siedziby urzędowej.

Tajny agent, strzegący willi, po kwadransowej obserwacji podszedł do nieznajomego i zapytał go, co robi w tym miejscu. Osobnik odpowiedział, że czeka na kogoś. Zgodnie z przepisami agent zażądał od niego wylegitymowania się.

„Oto moje papiery” — odpowiedział osobnik i włożywszy rękę do kieszeni, strzelił do agenta przez kieszeń. Ugodzony dwoma kulami w brzuch, agent padł na ziemię. Na odgłos strzałów nadszedł inni agenci i aresztowali owego osobnika, który nie starał się uciec i wpatrywał się w bramę willi Torlonia.

Gdy Mussolini wyszedł na ulicę, „domownicy” jego już schwytali napastnika i pośpieszyli z pomocą postrzelonemu.

Szofer samochodu, którym Mussolini miał wyjechać do Pałacu Weneckiego, przy-

Plotki polityczne.

WARSZAWA. (r. — telef.) Dzisiejsza prasa notuje szereg pogłosek i plotek jakie kursowały wczoraj w kuluarach sejmowych. Mówi się więc, że

dyskusja senackiej komisji budżetowej zachwiała pozycję ministra Świętosławskiego. Spowodowało to szczególnie mocne przemówienie senatora Bařła o stosunkach na wyższych uczelniach.

W Wilnie wojewoda Bociański zagroził dymisją przy rozpatrywaniu sprawy wydalenia z Wilna red. Anczewicza, współpracownika oponentowego „Kurieru Wileńskiego”.

W Cieszyńsku zachodnim na balu akademickim b. poseł do parlamentu czechosłowackiego dr. Buzek nie przyjął wyciągniętej dłoni sen. Wolfa. Chodzi o to, że sen. Wolf w wywiadzie prasowym miał ujawnić wyrazić się o dr. Buzku i uwypuklić zanadto swoją rolę w odzyskaniu Zaołzia przez Polskę.

szedł z pomocą „domownikom”, wyrzyskując zamachowcowi rewolwer.

Rannego agenta w stanie poważnym przewieziono do szpitala, zamachowca zaś osadzono w więzieniu.

RZYM. (PAT.) Ogłoszono tu następujący komunikat: „Dnia 14 bm., wkrótce po godz. 14, na ul. Nomentana pewien żołnierz w ubraniu cywilnym zauważył przechodnia, zdradzającego oznaki szalu. Żołnierz zbliżył się doń, aby go uspokoić.

Wówczas nieznajomy wystrzelił z rewolweru do żołnierza, raniąc go w brzuch. Sprawca został natychmiast aresztowany. Stwierdzono, że jest to niejaki Szymon Bruno, mechanik, lat 30, z okolicy Bolonii. Był on dwukrotnie pacjentem zakładów dla obłąkanych, raz w Neapolu, a drugi raz w Rzymie”.

Komunikat ten ogłoszony został w związku z nieuzasadnionymi pogłoskami o rzekomej strzelaninie w pobliżu Pałacu Weneckiego (siedziby urzędowej Mussoliniego — Red.). Jak wiadomo, ulica Nomentana położona jest w zupełnie innej dzielnicy.

Licea handlowe a wyższe studia.

WARSZAWA. (Tel.) Ogłoszony został wykaz liceów handlowych i szkół o charakterze gospodarczym, których ukończenie uprawniać będzie do wstępowania na wyższe uczelnie. Prawo przyjęcia na wyższe uczelnie dotyczyć będzie szkół nauk politycznych, wyższej szkoły handlowej, szkoły dziennikarskiej, szkoły handlu zagranicznego we Lwowie, które uznawać będą absolutoria szkół handlowych i liceów gospodarczych.

Napad uzbrojonych bandytów

NOWY JORK. (PAT.) W South Norwalk (w stanie Connecticut) 4 uzbrojonych bandytów napadło w biały dzień na 2-ch inkasentów bankowych, którym towarzyszył policjant. Banduci zrabowali 40 tys. dolarów i zdolali uciec.

Falszywe dolary w kanale.

PRAGA. (PAT.) Robotnicy zakładów oczyszczania miasta Pragi znaleźli wczoraj w stokach jednego z kanałów 16 banknotów 100-dolarowych. Badania Banku narodowego wykazały, że chodzi o falsyfikaty, pochodzące z zagranicy.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

Tajemnicze postrzelenie porucznika z Przemyśla.

TARNÓW. (HR.) W szpitalu powszechnym w Tarnowie przebywa porucznik W. P. z Przemyśla p. Józef Wójcik, którego znaleziono wczoraj na terenie Tarnowa z raną postrzałową w okolicy ramienia. Ciężki stan rannego uniemożliwia przesłuchanie, które wyjaśni tajemnicze postrzelenie.

KRONIKA TARNOWSKA.

(HR.) Gdzie toczyć się będą walki wyborcze? Oficjalnie już ustalone zostało, że we wszystkich 9 okręgach wyborczych w Tarnowie walczyć o mandaty będą bloki wyborcze: pod nr. 1 PPS, i klasowe Związki zawodowe; a pod nr. 2 Pol. Zjednoczenie Chrz. Natomiast Str. Narodowe pod nr. 5 ubiegać się będzie o mandaty tylko w 7-miu okręgach wyborczych (I, - V, VIII, i IX). Wreszcie Zjedn. Żyd. Blok wyborczy pod nr. 4 idzie do wyborów, podobnie jak „Bund” i „Poale Syjon-lewica” pod nr. 3, jedynie tylko w 2 okręgach wyborczych, a mianowicie w V i VI.

(HR.) Sensacyjny proces tarnowskiego lekarza. W Mościcach, 4-letni synek pracownika ZFZA. Ignacy Gębarowski w trakcie zabawy złamał rękę. W ambulatorium Ubezpiecz. Społ. w Mościcach tarnowski lekarz dr. Kaz. Myśliwy złożył i zaopatrzył dziecku zranioną rękę. Nerwowe dziecko jednak przed czasem zdjęto opatrunkiem, wskutek czego ręką nie normalnie się zrosła. Początkowo rodzice, w imieniu swego dziecka, wystąpili przeciw Ubezpiecz. Społ. o zapłatę odszkodowania w kwocie około 5.000 zł. i renty. Powództwo ich jednak zostało oddalone ze względów formalnych. Obecnie rodzice wystąpili ponownie na cywilną drogę sądową przeciwko ówczesnemu kierownikowi ambulatorium dr. Myśliwemu. Po przesłuchaniu biegłych: dyrektorów szpitali tarnowskich dr. Schipper i dr. Türschmieda, którzy zgodnie orzekli, iż lekarz należycie wypełnił swój obowiązek, a ponadto, że dziecko zupełnie prawidłowo wzięło rękę, sąd oddalił powództwo, zasądając na rzecz skarżonego lekarza, koszty procesu. Sprawa ta budziła w sferach lekarskich zrozumiałe zainteresowanie.

(HR.) Skandaliczna afery listonosza. W Radłowie od dłuższego czasu szereg osób skarżyło się i reklamowano niedoręczanie spodziewanych listów, paczek, gazet itd. - Miejscowa policja, dokonawszy niespodziewanej rewizji w mieszkaniu listonosza Józefa Stanisławskiego, miała znaleźć obfity materiał obciążający, mnóstwo listów zagranicznych, niedoręczonych dzienników itd. Stanisławski został aresztowany.

(HR.) 19-letni syn złodzieja obrabował 10-letniego chłopca! W Lubince pod Tarnowem około godz. 18.30 Kazimierz Kubiś (lat 19), syn miejscowego złodzieja, wypatrzył, iż 10-letni Stan. Czuba czyni w sklepie zakupy, zrobił na niego go na polnej drodze zasadzkę. Gdy chłopiec nadbiegł, uderzeniem kija obalił go na ziemię, poczem groząc śmiercią, obszukał mu kieszenie. Łupem rabusia padło 3 zł. 50 gr. - Kubiśa aresztowano.

(HR.) Krwawe rozwiązanie trójkąta małżeńskiego. W Pogórskiej Woli k. Tarnowa, sklepikarz Jan Kołodziej żył niezbyt szczęśliwie ze swoją żoną Marią, która darzyła znacznie większymi względami miejscowego donżuanę Józefa Rybę. Ten ostatni, nie przebierając w środkach onegdaj ciężko pobił nieszczęśliwego małżonka, którego w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala. Ponieważ napad dokonany był w porozumieniu z żoną rannego, zarówno niewierną żoną jak i jej kochanką aresztowano.

(HR.) Aktualna „Sopka Tarnowska” wystawiona zostanie 23 bm. w lustrzanej sali K. O. m. Tarnowa. Przedefilują wszystkie tuł. typy i typki. Dochód z artystycznej imprezy na „Pomoc Żimowa”.

KRONIKA RZESZOWSKA.

(nt) Najechana przez motocykl. Wczoraj w godzinach wieczornych na ul. Kościuszki motocykl wojskowy najechał na przechodzącą jezdnią Kazimierę Magryś z Rzeszowa. Jedynie dzięki szczęśliwemu upadkowi doznała ona tylko lekkich obrażeń cieleśnych. Żandarmeria i policja wszczęły dochodzenie celem ustalenia, kto ponosi winę w wypadku.

(nt) Wielkie włamanie. Do mieszkania Józefa Oehlweiga, ul. Słowackiego 23, włamali się w godzinach wieczornych, po wyważeniu zamków łomem żelaznym, nieustaleni na razie sprawcy, którzy po splądrowaniu mieszkania skradli większą ilość srebrnej zastawy i nakrycia, futro damskie, oraz wiele garderoby damskiej i męskiej łącznej wartości około 1.700 zł. Wdrożono dochodzenia.

Trzykrotne bombardowanie Przemyśla przez samoloty nieprzyjacielskie.

PRZEMYŚL (Lt) Wczoraj przeżywał Przemyśl po raz drugi na przestrzeni 25 lat, zaciekle atak nieprzyjacielski na miasto. Pierwszy atak lotniczy w r. 1915 był przeprowadzony przez wojska rosyjskie. Wczorajszy atak w poszczególnych swoich fazach unaoecznił Przemyślowi grozę straszliwej wojny chemicznej, niosącej zniszczenie i śmierć. Akcję zaczął o godz. 9.30 nieprzyjacielski samolot wywiadowczy, który, unosząc się na wysokości około 2000 mtr. nad miastem, czynił pospieszne obserwacje i zdjęcia fotograficzne. Samolot ten ostrzeliwano przez artylerię przeciwlotniczą ustawioną w kilku punktach miasta, umknął i alarm lotniczy został natychmiast odwołany. Ale już w godzinę potem sygnalizowały posterunki obserwacyjne, znajdujące się w okolicach Przemyśla, pojawienie się drugiego samolotu nieprzyjacielskiego. Pojawił się on nad centrum miasta i mimo ostrzelania go przez artylerię przeciwlotniczą rozpoczął bombardowanie miasta, które było skuteczne i wyrządziło duże szkody na ulicach Rejtana i Słowackiego oraz na stacji kolejowej. Następnie samolot nieprzyjacielski odleciał w stronę Bakończyc, gdzie rzucił dwie bomby, poczem niespodzianie zawrócił znowu w stronę miasta i pojawił się nad rynkiem, gdzie od rzuconych bomb zapaliły się dwie kamienice. Zaledwie miejska straż pożarna zdolała uporać się z pożarem na rynku, a już wezwano ją do państw. gimnazjum żeńskiego w klasztorze PP. Benedyktynek na Zasaniu, gdzie wskutek obrzucenia zakładu większą ilością bomb budynek zagrożony był pożarem. Wracając od strony Zasania samolot nieprzyjacielski zbурzył kilku bombami drugi z kolei po pierwszym bombardowaniu dom na ul. Słowackiego, tym razem na rogu ul. Smolki. Jak się okazuje, ul. Słowackiego była specjalnie zaciekle atakowana. Na stacji kolejowej powstała od bomb iperytowych wielka plama chemiczna, która pogotowie przeciwiperytowe usunęło. W czasie ataku doprowadzono do szpitali i punktów sanitarnych rannych i zagazowanych około 40 osób.

Po tym szalonym ze względu na porę dzień-

na ataku zapanował względny spokój i miasto, po odwołaniu alarmu lotniczego, wróciło pozornie do codziennych zajęć. W godzinach wieczornych, dokładnie o godz. 18.45, przeraźliwy ryk syren obwieścił miastu ponowne zbliżanie się nieprzyjacielskiej eskadry samolotów. Przechodnie poczęli kryć się po bramach, a po chwili rozpoczął się nalot samolotów nieprzyjacielskich. Nieprzyjacieli zaatakował równocześnie miasto z kilku stron. Samoloty nieprzyjacielskie miały przytłumione silniki i leciały bez świateł. Jak się okazało, orientowały się tym razem dobrze, korzystając zapewne z zdjęć fotograficznych i spostrzeżeń obserwatora samolotu wywiadowczego, który leciał nad miastem rano. Równocześnie na miasto lunął istny deszcz bomb zapalających i gazowych. Przede wszystkim zaatakowany został most drogowy, łączący Przemyśl z Zasaniem, który w skutek poważnego uszkodzenia został na jakiś czas zamknięty dla komunikacji pieszej i kołowej. Inna grupa samolotów, operująca nad wschodnią połacią miasta, zasypała olbrzymią ilością ładunków iperytowych ul. Dworskiego, chcąc widocznie zniszczyć budynek pocztowo-telegraficzny, jednak wobec panujących ciemności uszkodzono jedynie sąsiedni gmach i zniszczono przewody sieci oświetleniowej, co spowodowało czasową przerwę w dostawie prądu. Silnie zagazowany został rynek. Samoloty nieprzyjacielskie korzystając z ciemności nocy, zaatakowały po raz drugi w ciągu dnia stację kolejową w Przemyśle, wyrządzając tym razem znaczne szkody. Te same, zdaje się, samoloty obrzuciły następnie bombami zapalającymi taktak Michała Bystrzyckiego, gdzie splonęły budynki administracyjne. Nalot wieczorny samolotów nieprzyjacielskich spowodował także cały szereg drobniejszych szkód. Do punktów ratowniczych doprowadzono w ciągu nalotu wieczornego ok. 20 osób rannych, wzgl. zagazowanych, czy zaiperytowanych. Dokonawszy dzieła zniszczenia, samoloty nieprzyjacielskie odleciały w niewiadomym kierunku. W jakiś czas po ich odlocie, kierownictwo obrony przeciwlotniczej odwołało alarm lotniczy.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

(Wi) Kierownik tut. komisariatu P. P. aspirant Bolesław Obrębski, po dwuletnim urzędowaniu w Jarosławiu, został przeniesiony na własną prośbę do Płocka. Na jego miejsce przybywa do Jarosławia asp. Jan Wikiera z Warszawy. Aspirant Obrębski w czasie swego urzędowania w Jarosławiu, dzięki dużej kulturze i taktownemu zachowaniu, zaskarbił sobie ogólny szacunek, to też społeczeństwo tutejsze żegna go z prawdziwym żalem.

(Wi) Osobiste. Lekarz miejski i Ubezpieczalni Społecznej w Jarosławiu dr. Władysław Orłowski, po przeszło 30 latach służby, przeniesiony został w stan spoczynku. - Kierownik sądu grodzkiego w Radymnie, p. Stanisław Warywoda, został przeniesiony do Tarnopola, a na jego miejsce został mianowany sędzia Wagner z Hrodienki.

(Wi) Walne zebranie stowarzyszenia weteranów. W Jarosławiu odbyło się walne zebranie członków stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji, Włoszech i Rosji. Nowym prezesem stowarzyszenia został obrany p. Władysław Gaweł.

(Wi) Mleczarnia Okręgowa w Jarosławiu. Staraniem O. T. R. odbyło się w Jarosławiu zebranie pod przew. b. posła Brunona Gruszkę. W zebraniu tym wzięli udział delegaci Kółek Rolniczych, właścicieli folwarków, oraz Zw. Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych we Lwowie. M. in. uchwalono zorganizować mleczarnię okręgową z siedzibą w Jarosławiu.

(Wi) Na F. O. N. Nauczycielstwo szkół powszechnych i młodzież szkolna jarosławskiego Obwodu szkolnego, w skład którego wchodzi powiaty: jarosławski, przeworski i łańcucki, złożyli na F. O. N. 2.500 zł. Komitet zbiorczy pod przew. insp. Działuski uchwałił za kwotę tę zakupić sprzęt wojskowy dla tut. Batalionu Obrony Narodowej. Uroczyste wręczenie sprzętu odbędzie się 3 maja.

KRONIKA STRYJSKA.

(n) Postrzelenie kłusownika rybnego. - Strażnik stawów właściciela dóbr Tadeusza Barańskiego, Antoni Kałowski, odpowiadał przed sądem stryjskim za nieumyślne uszkodzenie ciała kłusownika Piotra Ukłyka ze Zwaryczowa, którego postrzelił strumem podczas nocnego wykradania ryb ze stawu. Sąd uniewinnił oskarżonego, wychodząc z założenia, że wobec uzbrojenia Ukłyka użycie broni było uzasadnione.

(n) Sprytny oszust przed sądem. Odnośnie do notatki pod tym tytułem p. F. Dauerman z Drohobycza prosi o zaznaczenie, że jest wprawdzie zastępcą Towarzystwa asekuracyjnego „Generali” i że wskutek intryg konkurencyjnych stał przed sądem w Stryju, oskarżony o występki z art. 234 kk., jednak przy rozprawie 1 bm. został w zupełności uniewinniony. Notatka o wyskoczeniu z pociągu jest nieścisła, gdyż poślizgnął się on na stopniu i spadł na ziemię.

Kina Stryjskie. Apollo: „Batalia nieustraszonych” i „Wyspa złudzeń”, Edison: „Zona laika”, Sokół: „Buziaczek” i „Borneo”.

KRONIKA SKOLSKA.

(ot) Z walnego zebrania kolejowców. Odbyło się tu walne zebranie Oddziału Zjednoczenia Kolejowców Polskich, przy udziale delegata Zarządu Okręgu Z. K. P. Lwów p. Grabowskiego. Zebranie poprzedziła żałobna manifestacja z powodu zgonu Ojca św. Piusa XI. Po szczegółowym sprawozdaniu i ożywionej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium z uznaniem i podziękowaniem. Następnie wybrano nowy zarząd w składzie prawie niezmiennym, a to: prezes Karol Wiewiórski, wiceprezes Wiktor Rzepa, sekretarz Tadeusz Skrabek, skarbnik Marian Jakubowski, członkowie zarządu: Drenkało, Pludra, Parada i Kołodziej. Komisja rewizyjna: Bryczkowski, Szolamberger i Hrycak, delegat na zjazd okręgowy Karol Wiewiórski.

Kino Sokół: „Wieżień królewski”.

KRONIKA KAŁUSKA.

(l. n.) Nowe władze KS. Tespu w Kaluszu. Klub Sportowy Tesp, któremu Kalusz zawdzięcza rozwój sportów we wszystkich dziedzinach, dokonał wyboru nowych władz w następującym składzie: prezes inż. Bronisław Mazurek, zastępcy inż. Roman Kurdziel i Jan Panasiiewicz, sekretarz Zbigniew Wesołowski, zast. Ernest Zurek, skarbnik Jarosław Jaglarz, zast. Julian Kiryłowicz i Wojciech Nurczyński, członkowie wydziału: Tadeusz Tomaszek, Aleksander Szymłowski, kierownik sekcji piłki nożnej Jan Romanowski.

KRONIKA SAMBORSKA.

(Li) Na budowę Domu Żołnierza. Przed rokiem powstał w Samborze szeroki komitet obywatelski, reprezentujący wszystkie sfery

społeczne Samborszczyzny, celem zebrania funduszy na zakup sprzętu wojennego dla armii. Na czele komitetu stał prezes sądu okr. dr. Koch, a przeprowadzona przezeń akcja dała piękne rezultaty. Jak wynika ze złożonych na odbytym onegdaj zebraniu reprezentantów całego społeczeństwa pod przew. dyr. Jastrzębskiego zebrano ok. 30.000 zł. Zebranie uchwaliło przełać tę sumę w całości na rzecz budowy Domu Żołnierza w Samborze. Gmach, budowany przy ul. Piłsudskiego od 1935 r., jest już prawie na wykończeniu, lecz na końcowe inwestycje potrzebna jest jeszcze kwota ok. 90.000 zł.

KRONIKA RUDECKA.

(-.-) Konferencja przedwyborcza. - W związku z rozpisaniami na terenie tut. powiatu wyborami do Rad gromadzkich, odbyła się w Rudkach i Komarnie, pod przewodnictwem starosty pow. J. Sarneckiego, konferencja instrukcyjna dla przewodniczących gromadzkich komisji wyborczych, oraz wójtów i sekretarzy gminnych. Wybory do Rad gromadzkich odbędą się w czasie od 4-12 marca br.

(-.-) Kurs O. P. L. W Komarnie odbył się 6-cio dniowy kurs obrony przeciwlotniczej z udziałem około 30 osób, przeważnie ze sfer nauczycielskich, oraz organów samorządowych. Wykłady prowadził insp. powiatowy OPL, p. Józef Koszałkowski.

Zebranie O. T. R. W Chłopach koło Komarna odbyło się walne zebranie członków O. T. R. pod przewodnictwem prezesa OTR, Antoniego Pasickiego. Na zebraniu, w którym wzięło udział około 40 osób, omawiano sprawy organizacyjno-administracyjne.

KRONIKA RAWSKA.

Elektrownia nasza od jakiegoś czasu urządziła mieszkańcom niespodzianki. W pewnej porze dnia brak wogóle prądu elektrycznego, tak, że wszyscy ci, którzy chcą z prądu korzystać, jak lekarze, dentyści itp., pozabawieni są tej możliwości, w godzinach zaś wieczornych nagle gaśnie światło w mieszkaniach i na ulicy i przez dłuższy czas Rawa tonie w ciemnościach. Apelujemy do zarządu miasta, by zajął się tą sprawą.

(T) Przed zimowym raidem samochodowym. Polski Touring Klub organizuje w dn. od 24 do 26 bm. zimowy raid samochodowy z Warszawy via Lublin, Rawa Kuska, Lwów, Stanisławów, Stryj, Krynica do Zakopanego. 24 bm. uczestnicy raidu będą przejeżdżać przez Rawę Ruską. W związku z tym wydano odpowiednie zarządzenia.

KRONIKA ŻÓŁKIEWSKA.

(gh.) Zabójstwo i samobójstwo. Wasył Wojtowicz, zam. w Nowym Siole zalecał się od dłuższego czasu do żony Wasyła Kuracza. Na tle zazdrości dochodziło często do ostrych sejsyj między obu mężczyznami, tym bardziej, że zalecanki to natrafiały na grunt podatny. Obecnie rozegrał się tragiczny epilog tej sprawy. Około godziny 9 rano wszedł do mieszkania Wojtowicza Wasył Kuracz i niespodziewanie strzelił do niego z rewolweru, zabijając go na miejscu, poczem wróciwszy do domu strzelił sobie w skroń, ponosząc również śmierć natychmiastową.

KRONIKA TARNOPOLSKA.

(m) Dziesięcioletni chłopak przebił nożem dziewczynkę. Eugeniusz Wasylczyński, 9-letni uczeń 4 kl. Ridnej Szkoły w Radziechowie, przebił szczyrykiem w okolicę serca 9-letnią Marię Laszek, ucz. 3 kl. Ridnej Szkoły, z zemsty za to, że ta przezywała go obelżywymi wyrazami. Rana Laszkówny jest niebezpieczna.

(m) Niecny napad na staruszkę. Stefania Makuszyńska, lat 28, rolniczka w Żnibrodach (pow. Buczaczy), w celu załatwienia osobistych porachunków weszła do mieszkania Anastazji Rudział, 92-letniej wdowy i twardym narzędziem uderzyła ją w głowę, powodując złamanie kości czołowej. Ranną odstawiono do szpitala zaś Makuszyńską przytrzymano.

(m) Wzrasta ilość podrzutek. Kosztuje 13.000 zł. rocznie miasto Tarnopol utrzymanie 30 dzieci pozbawionych opieki rodzinnej i podrzutek w Zakładach zamkniętych, a 19 w rodzinach zastępczych. Jeszcze w r. 1934 było w zakładach zastępczych 11 dzieci, poczem nastąpił wzrost w r. 1935 do 13, w 1936 do 18, w 1937 do 24, w 1938 do 30 dzieci, a w rodzinach zastępczych w r. 1936 do 6 dzieci, w 1937 do 12, w 1938 do 19 dzieci.

REUMATYZM, ischias oraz wszelkie nerwobóle usuwa „Sapomenihol” Matull. Zadać w aptekach i drogeriach. 503

Czego żądają zawiadowcy stacji i dyżurni ruchu.

W Warszawie odbył się zjazd zawiadowców stacji i dyżurnych ruchu ze wszystkich Okręgów dyrekcyjnych P. K. P. W uchwalonej rezolucji zjazd stwierdza, że po 20 latach niepodległego bytu państwowego i rozbudowy kolejnictwa nadszedł czas na poprawę bytu pracowników kolejowych, wykonujących swą ciężką i pełną odpowiedzialności pracę w niedostatku materialnym, spowodowanym przeprowadzoną w r. 1934 obniżką płac, oraz wprowadzonym następnie i do obecnej chwili obowiązującym nadzwyczajnym podatkiem od uposażeń.

W celu przeprowadzenia koniecznej poprawy bytu, zgromadzeni na Zjeździe domagają się: całkowitego zniesienia nadzwyczajnego podatku od uposażeń; przywrócenia wysługi lat, dodatków rodzinnych i szkolnych, oraz cofnięcia niekorzystnych dla pracowników postanowień obowiązujących obecnie przepisów uposażeniowych, pragmatycznych i emerytalnych; awansowania wszystkich tych zawiadowców stacji i dyżurnych ruchu, którzy od 10 lat nie awansowali; wydania zapowiedzianej nowej tabeli stanowisk i przeszerzgowania zawiadowców stacji i dyżurnych ruchu do wyższych grup uposażenia; przywrócenia przy awansach zasady starszeństwa służbowego w całej rozciągłości, oraz wprowadzenia jawnej kwalifikacji służbowej; wprowadzenia dla dyżurnych ruchu właściwych współczynników pracy tam, gdzie nie są one stosowane; zniesienia dodatków służbowych od dodatków wyrównawczych i objęcia nimi wszystkich dyżurnych ruchu; wprowadzenia letnich mundurów, oraz zmiany dystynkcji dla zawiadowców stacji i dyżurnych ruchu; przyznania ciepłej odzieży dyżurnym ruchom, pełniącym służbę zewnętrzną; dopuszczenia do szkolenia i egzaminów na adiunktów wszystkich tych starszych asystentów i asystentów (dyżurnych ruchu), którzy się oto ubiegają; wprowadzenia dla dyżurnych ruchu wynagrodzeń za zastępstwa zawiadowców stacji; zaliczenia do wysługi emerytalnej każdego roku za 14 miesięcy wszystkim tym dyżurnym ruchom, którzy pełnią nocną służbę.

Rezolucja zaznacza, że zjazd popiera akcję Zarządu głównego Z. K. P. i postów kolejowców, zdążającą do poprawy bytu pracowników kolejowych, idomaga się jak najrychlejszej realizacji wysuniętych postulatów.

Kronika bieżąca.

19
LUTEGO

NIEDZIELA

Rz.-kat. Konrada m.
Gr.-kat. 6. Wukola

TEATR WIELKI: Sobota, godz. 19.30 „Cyganeria” (opera). — Niedziela, godz. 15.30 „Świętoszek”; godz. 19.30 „To więcej niż miłość”. — Poniedziałek, godz. 18 „Świętoszek”. Wtorek, godz. 20.45 Koncert symfoniczny.

TEATR ROZMAITOŚCI nieczynny.

REPERTUAR KIN LWOWSKICIL

APOLLO: „Dziś wieczór u Ritza”.
ATLANTIC: „Kłamstwo Krystyny”.
BAJKA: „Paweł i Gawel”. 12866
BAŁTYK: „Przemyślenia Robin Hooda”. 12727
CASINO: „Rena” (Sprawa 777).
CHIMERA: „Kauczuk”.
EMPIRE: „Pola Elizejskie”. 12762
EUROPA: „Konflikt”.
GRAZYNA: „Wyrok życia”.
KOPERNIK: „Mściciele”.
MARYSIENKA: „Serce matki”.
METRO: „Romanse cygańskie” oraz dodatki. 12849
MIRAŻ: „Gehenna”.
MUZA: „Cztery córki”.
PALACE: „Moi rodzice rozwodzą się”.
PAX: „Olimpiada” (cz. II Święto piękna). 13867
RAJ: „Strachy” (film polski).
ROXY: „Szczęśliwa trzynastka” oraz kol. dod. 12810
RIALTO: „Ósma żona Sinobrodego”.
STYLOWY: „Przygoda we dwoje” i rewia.
SWIT: „Sobowtór” i „Księżniczka cygańska”.
TON: „Biały motyl” oraz „Alarm na morzu”.
UCIECHA: „Ostatni alarm” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.

„Z Wiednia przez Budapeszt do Morza Czarnego”. 13808

ARTYKUŁY zaopatrzone gwiazdką (*) są płatnymi ogłoszeniami i za treść ich redakcja nie odpowiada.

Gdy Lwów był pod nalotem...



Drużyna ratownicza jednego z największych bloków mieszkaniowych we Lwowie, przy ul. Arciszewskiego 8, bo liczącego ponad 1000 mieszkańców. Komendantem bloku jest p. Kochanowski Piotr, jego zastępcą p. Nazarkiewicz Teodor, a kierownictwo służby san.-rat. spoczywało w ręku p. Fedaka Michała.

KASYNO I KOŁO LITERACKO-ARTYSTYCZNE we Lwowie, ul. Akademicka 13. — Niedziela, 19 lutego 1939 godz. 19. **Dancing karnawałowy.** — Wtorek, 21 lutego 1939 godzina 19 **Szalone Ostatki karnawałowe.** **Małach-Jazz.** — Obowiązują karty uczestnictwa, legitymacje urzędnicze i akademickie. Jednorazowe zaproszenia wydaje Komisja życiowa w Sekretariacie klubowym od godz. 19 do 20. 1063

„ŚWIĘTOSZEK” MOLIERA Z BOGUSŁAWEM SAMBORSKIM W TEATRZE WIELKIM. Jutro w niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 15.30 oraz w poniedziałek 20 bm. o godz. 18 dany będzie w Teatrze Wielkim „Świętoszek” Moliera z Bogusławem Samborskim w roli tytułowej. Ceny miejsc znacznie niższe.

„TO WIĘCEJ NIŻ MIŁOŚĆ.” Jutro w niedzielę 19 bm. o godz. 19.30 dana będzie w Teatrze Wielkim sztuka Bus-Feketego pt. „To więcej niż miłość”.

Z OPERY donoszą nam, iż z powodu choroby D. Badescu rolę Rudolfa w dzisiejszym przedstawieniu operowym „Cyganeria” objął w ostatniej chwili Tadeusz Szymonowicz, który zdobył zasłużony sukces w czwartkowej operze „Lakme”. Reszta obsady bez zmian.

OPERETKA „ROXY I JEJ DRUŻYNA” Z LODA HALAMA W TEATRZE WIELKIM. W nadchodzący piątek 24 bm. zjeżdża do Lwowa tylko na 3 dni zespół artystów Teatru „8.15” z Warszawy i wystawi 3-krotnie tj. 24, 25 i 26 bm. operetkę Abrahama z życia sportowego pt. „Roxi i jej drużyna”, w której tytułową rolę gra, śpiewa i tańczy niezrównana Loda Halama. W głównych rolach wystąpią również: M. Wawrzynowicz, F. Szczepański, Zofia Ordyńska i inni. Orkiestrą dyryguje M. Altenberg.

ZEBRANIE B. ŻOŁNIERZY I ZAŁOGI IV i V. odcinka Obrony Lwowa zapowiedziane na 19 bm., odbędzie się nie w szkole im. H. Sienkiewicza, lecz o godz. 11 w lokalu Związku Obrońców Lwowa przy ul. Teatyńskiej.

Z POL. TOW. POLITECHNICZNEGO. Sekcja Mechaniki P. T. P. I S. I. M. P. we Lwowie zawiadamia, że w niedzielę 19 b. m. odbędzie się wycieczka do automatyki Stacji pomp przy ul. Br. Pierackiego 23 (róg ul. Janowskiej i dawnej ul. Na Błonie). Dojazd tramwajem Nr. 3. Zbiórka o godz. 11 na przystanku przystanku „3” na ul. Janowskiej. Objaśnienia będzie udzielał inż. R. Czyżowski.

KURS BEZPIECZEŃSTWA PRACY. W dniach 20 do 25 lutego b. r. odbędzie się we Lwowie Kurs bezpieczeństwa i higieny pracy. Kurs urządziła Centralny Związek Fiednego i drobnego przemysłu w Polsce, z siedzibą w Warszawie, w porozumieniu ze związkami przemysłowymi we Lwowie. Kurs jest przeznaczony dla inżynierów, techników, mistrzów i kierowników oddziałów, oraz ewent. brygadzistów. Kurs jest bezpłatny. Wykłady będą się odbywać w godzinach wieczornych od 19—21, w dniach wyjątkowych, w sali t. zw. „Zółtej” w gmachu Izby przemysłowo-handlowej, ul. Bourlaria 5. Otwarcie Kursu 20 lutego o godz. 18.15. Szczegółowe programy otrzymają uczestnicy Kursu w pierwszym dniu wykładów.

OFIARY NA POMOC ZIMOWĄ. Na rzecz Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym wpłacili: Zygmunt Groś 20 zł., Fmbr. Parkietów i Taktak „Alfa” 25 zł., Przem. Drzew. „Poldyb” 11.50 zł., Fmbr. Bukartek Franciszek 12 zł., Feliks Henryk 13.35 zł., Hurt. Skór „Polonia” 76.16 zł., Maurycy Fischer 20 zł., Pol. Tow. Muzyczne 36 zł., Jadwiga Kawecka 10 zł., Zakłady Meehan. Kittler w. A. M. Bartel 25 zł., Za Spółki Grupy „Małopolka” 1.409.10 zł., „Orzeł” Pol. obuw. Del-Ka 17.87 zł., Marcin Wojnarowicz 10 zł., Personal P-my Zakł. Chem. „Laokoon” 55.97 zł., Skł. Fabr. „Olkusz” 21.87 zł., Dr. Władysław Babel 10 zł., Ska Wydawn. Słowa Polsk. 46.88 zł., Pol. Czerwony Krzyż Okręg Lwów 33.35 zł., Ks. Rokicki Wincenty 12.75 zł., Dr. Adolf Chotiner 10 zł.

Zebrania i odczyty.

ZWIĄZEK PAN DOMU podaje do wiadomości, że z powodu zgonu Ojca Św. została odwołana zabawa, która miała się odbyć 19 b. m. w salach hotelu George’a.

KOŁO GRUNWALDZKIE TSL. we Lwowie zwołuje na 26 b. m. o godz. 10 względnie o godz. 10.30 doroczną walne zgromadzenie członków w lokalu Buras w. Stanisław Kosiński przy ul. Zadzwożańskiej 16.

LWOWSKI ODDZIAŁ KOŁA BELINIACÓW, którego zakresem działania są województwa: lwowski, tarnopolskie i stanisławowski, zawiadamia, że walne zebranie

Kola 1 p. ul. Leg. Pol. im. J. Piłsudskiego „Beliniacy” odbędzie się w niedzielę 26 lutego o godz. 9.30 rano w lokalu Związku Leg. Pol. we Lwowie przy ul. Jabłonowskich 1. 11.

Składki

złożone w naszej Administracji
Na „Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą”: WP. Jan Wanatowicz — Juśkowice 5 zł.

„W skrajnej nędzy”: WP. Stanisława Zalewska 10 zł.

Na „Dar Narodowy Obrony Lwowa”: Zamiast wieńca na grób śp. Dra Prof. Konstantego Chylińskiego, Kuratora Akad. Słow. Przyjaciół Rumunii Zarząd A. S. P. R. przeznacza kwotę 20 zł.

Na „Tow. Walki z Gruźlicą”: Zamiast wieńca na trumnę Kolegi śp. Władysława Rusieckiego składa Związek Zaw. Pracowników Instytucji Ubezpiecz. Społ. Oddział I. we Lwowie kwotę 43.40 zł.

Na „Żywy Pomnik”: IV. kl. A. Gimn. IX. Jana Kochanowskiego z okazji imienin Pana Prezydenta Rzpltej Prof. I. Mościckiego 8.50 zł.

Dla „Sparaliżowanej wdowy”: WP. W. B. 1 zł.

Dla „Ciemnej wdowy”: WP. W. B. 1 zł.

Skazanie defraudanta i jego przyjaciół.

(KD) W procesie przeciw Robertowi Steckerowi, obwinionemu o sprzeniewierzenie na szkodę Bratniej Pomocy U. J. K. 5.283 zł. 11 gr. oraz jego przyjaciołom Tomaszowi Kociubie i Janowi Getmanowi mieszanym w tę aferę — zapadł wczoraj wyrok, mocą którego osk. Stecker został skazany na 10 miesięcy bezwzględnej więzienia, a osk. Kociuba i Getman na karę po 6 miesięcy bezwzględnej więzienia.

Przewodniczył so. dr. Majkowski, oskarżał wiceprok. dr. Czernyński, bronił adw. dr. Batycki, dr. Neussarek, dr. Żywicki.

„Zadruga” informuje.

W zespole „Zadrugi” w Warszawie odbyła się niedawno uroczystość t. zw. „reslawizacji” imion t. j. powrót do starosłowiańskiej ich formy. Odtąd wszyscy członkowie „Zadrugi” obowiązani są przy wejściu do zespołu porzucać imiona chrześcijańskie, przyjmując na użytek powszedni imiona słowiańskie: Sojgniew, Judywoj, Przemysław, Masław i t. p. Tę formę nawrotu do neopogaństwa Zadruga zamierza propagować i na zewnątrz zespołu.

Podobnie i w sprawie tańców zespołu „Zadruga” zamierza dokonać jego reformy, wprowadzając np. na salach tańca zamiast tak dziś modnego „Lambeth - Walk” tańce oparte na rasyowych motywach.

Pani z towarzystwa zasądzona za oszustwo.

(KD) Sensacyjna rozprawa przeciw paniom z towarzystwa Berce Fliesser, żonie ap. tekarza i jej matce Sarze Lustig, żonie urzędnika kahału, oskarżonym oskarżonym o systematyczne oszustwa na szkodę właściciela sklepu spożywczego Arnolda Eisenbrucha, zakończyła się wyrokiem skazującym Fliesserową na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, a matkę jej Lustigową uniewinniono.

Rozprawę prowadził so. Michał, oskarżał wiceprok. dr. Kilanowicz, powództwo wnosili adw. dr. Gelb, bronił adw. mgr. Jampoler.

Kalendarzyk karnawałowy.

20 LUTEGO B. R. urządzi Zabawę karnawałową w salach tow. „Gwiazda” — Policyjny Klub Sportowy Koło przy IV Kom. P. P.

DZIŚ (w sobotę) WESOŁE OSTATKI KARNAWAŁU w salach Związku Podoficerów Rezerwy, ul. Kurkowa 12.

Wznowienie systemu zapracowywania zasiłków Zimowej Pomocy.

Na posiedzeniu prezydium Wydziału Wykonawczego Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym odbył się onegdaj pod przewodnictwem prez. red. B. Laskownickiego przy udziale delegatów Komitetu wojewódzkiego p. Wójcika i dyr. Wochanki uchwalono wznowić system zapracowywania zasiłków dla bezrobotnych. Zasada ta była stosowana z początkiem akcji bieżącego sezonu, lecz później musiano prace wstrzymać z powodu mrozów i trudności zorganizowania robót w najcięższym okresie zimy.

System zapracowywania zasiłków jest korzystniejszy dla bezrobotnych zarówno materialnie, gdyż zasiłki za pracę są wyższe, jak też moralnie, ponieważ świadczenia nie mają charakteru darowizny od społeczeństwa, a praca ułatwia bezrobotnemu powrót do normalnego życia.

Ponieważ okazało się, że zasiłki wyłącznie w gotówce nie wystarczają bezrobotnym, lwowski Komitet postanowił od 1 marca zmienić normę świadczeń, wprowadzając połączenie zasiłków pieniężnych z żywnościowymi.

Polacy w Niemczech mają 66 szkół, Niemcy w Polsce — 752.

Na podstawie ostatnich zestawień okazuje się, iż mniejszość polska zamieszkała w liczbie 1.500.000 osób w Niemczech dysponuje wszystkich 66 szkołami, do których uczęszcza 2.678 uczniów. Niemieckie szkolnictwo mniejszościowe w Polsce posiada sieć 703 szkół (przedszkoli, szkół powszechnych, zawodowych i średnich) z liczbą 58.359 uczniów na ogólną ilość 757.000 Niemców, żyjących w Polsce.

Dysproporcjonalny stosunek występuje również w szeregu innych dziedzin, jak np. — w ruchu spółdzielczym. Mniejszość polska posiada 31 spółdzielni, niemiecka zaś 886. Dzienników i czasopism polskich w Niemczech jest razem 12 niemieckich w Polsce — 110.

Z kolejowej gospodarki.

Przed sądem apelacyjnym w Warszawie znalazła się sprawa Mojżesza Fausta przeciwko PKP. Faust jechał z Warszawy do Częstochowy lux-torpedą, która w dniu 23 czerwca 1938 r. wykoleiła się w Skierniewicach. Podczas wypadku Faust doznał ciężkich obrażeń ciała i przez dłuższy czas przebywał w szpitalu w Skierniewicach. W konsekwencji utracił on, jak twierdzi w pozwie do sądu, 50% zdolności do pracy.

Sąd Okręgowy zasądził na rzecz Fausta 30.417 złotych, a Sąd Apelacyjny, mimo skargi Prokuratury Generalnej podniósł odszkodowanie do sumy 31.417 złotych, oraz zasądził od skarbu państwa koszty procesu.

Przerobił legitymację kolejową.

(K. D.) Orzekający sędzia okr. Dr. Ponurkiewicz rozpatrywał wczoraj sprawę przeciw Franciszkowi Muzyczce pracownikowi handlowemu, obwinionemu o to, że w kwietniu ub. r. pożyczszy sobie od Józefa Majchrowicza elektromontera P. K. P. jego legitymację uprawniającą do korzystania z ulgowych przejazdów kolejowych — nakleił na niej własną fotografię i na tej podstawie nabył kilka ulgowych biletów. — Obok Muzyczki stanął również Józef Majchrowicz pod zarzutem oddania Muzyczce swej legitymacji celem jej wykorzystania dla przejazdu kolejowego.

Oskarżał wiceprok. Laszkiewicz, bronił adw. Dr. Kaliński. Sąd skazał Muzyczkę na 1 rok aresztu z zawieszeniem i 50 zł. grzywny, a Majchrowicza uniewinnił.

Za ucieczkę z więzienia.

(K. D.) Stefan Nykuła z Rekińca, odbywając karę w więzieniu Sądu grodzkiego w Mostach Wielkich w dniu 10 czerwca ub. r. idąc w towarzystwie woznego po wodę do studni znajdującej się na gościńcu — rzucił się do ucieczki.

Wózny ślepokura i policjant miejski Ciupa próbowali go dogonić, lecz ujrawszy w jego ręku nóż zaniechali pościgu.

Po trzech dniach t. j. 13 czerwca Nykuła wrócił sam do więzienia. Przesłuchany przyszedł się do ucieczki, a na swe usprawiedliwienie podał, że chciał tylko ujrzeć żonę i dzieci. Zaprzeczył, jakoby miał nóż przy sobie lub, by groził komukolwiek.

Wczoraj stanął Nykuła przed orzekającym sędzią okr. dr. Ponurkiewiczem i w wyniku rozprawy został skazany na 8 miesięcy więzienia. Oskarżał wiceprok. Laszkiewicz.

WIEK ROZRYWKOWY

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKU”

ROZWIĄZANIE ZAGADEK SERII 512

Konikówka.

„Kiedy szczęście staje przed nami, wydaje się jak wielkie, że sięga ono stropu nieba. Ażby jednak przejść przez nasz próg, robi się tak małym, że zazwyczaj nie widzimy go wcale”.

Szarada.

Straciły moc traktaty i Liga Narodów.

Miniatury szaradowe.

Cieszyn, Brześć, Zawiercie, Kowel, Narzew, Wieluń, Nakło, Leszno, Jaworzno, Zgierz.

Rebusiki geograficzne.

- | | |
|----------------|------------------|
| 1. laga — gaia | 4. nora — rano |
| 2. rata — tara | 5. pała — łapa |
| 3. rama — mara | 6. masło — słoma |

ZA DOBRE ROZWIĄZANIE WSZYSTKICH ZAGADEK PRZY LOSOWANIU OTRZYMALI

100 sztuk biletów wizytowych: Stefania Halczevska, Lwów.

Tom powieści: Ewa Gromczakiewicz, Stryj, Grunwaldzka 16.

DO ROZWIĄZANIA Seria 514

SZARADA

(ul. Harasymów K. — Komarno)

W sali jasno oświetlonej
książkę Karnawału bawi sam,
w świetnym humorze, wyfraczony
odbiera rewię strojnych dam.

Czwór — pierwsza z wdziękiem, w słodkim szale,

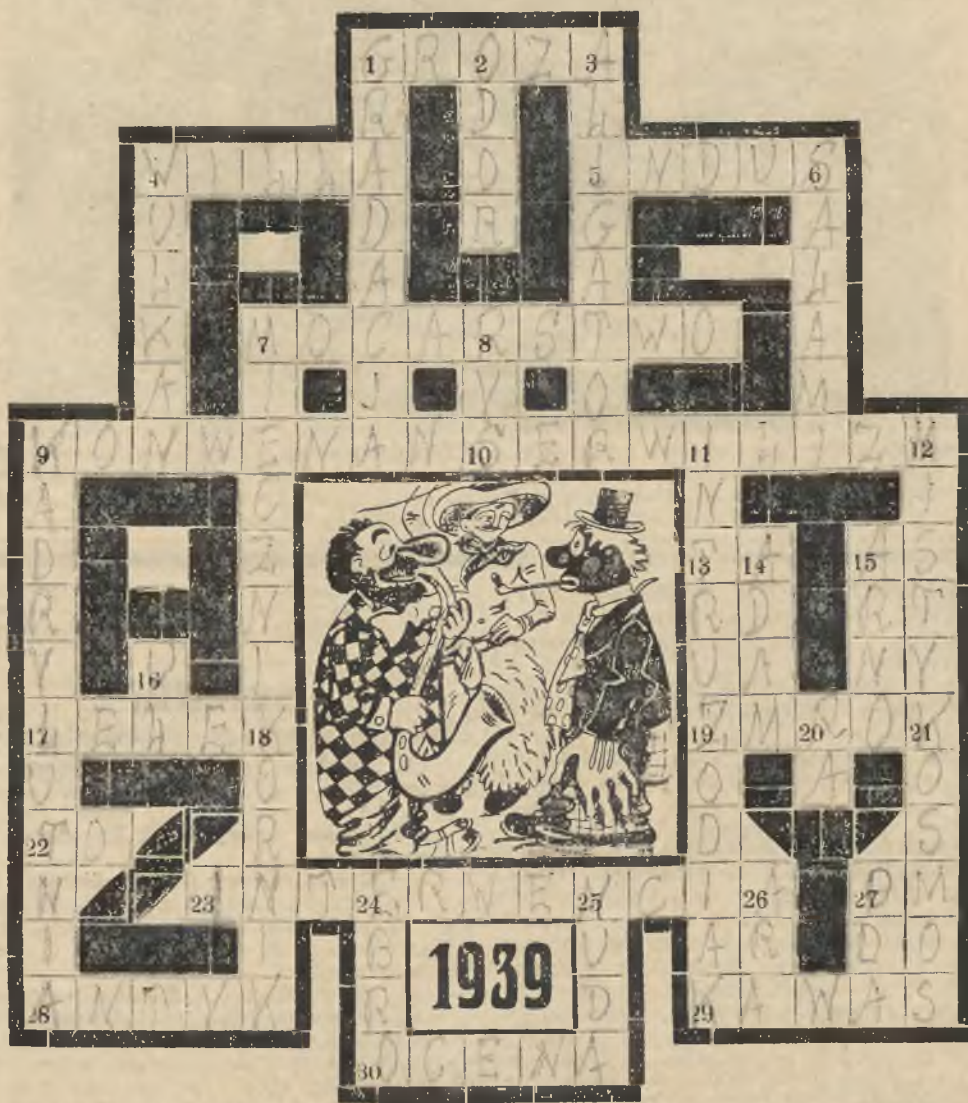
jako Sylfida płynie w wir,
w lśniącym domino, bowiem stale
raz — dwa — trzy — czwarta ma swój mir.

Niby raz — trzecia tajemnicza,
trzy — czwór, że wielkie wzięcie ma,
raz — druga z gracją kryje lica
tak długo, jak się tylko da.

A wśród siolików, pełna czaru,
powabna Hebe krząta się,
nie szczędząc parom swym nektaru,
z finezją uśmiech wszystkim śle.

Brzmią salwy śmiechu, dźwięczą czary,
jazz nowinkarstwem nęci swym,
lecz wśród tańców wciąż Strauss stary,
pań ulubieniec, wiezie prym.

KRZYŻÓWKA (ul. A. Waranka — Lwów)



ZNACZENIE WYRAZÓW

PIONOWO: 1) stopniowanie; 2) przykry zapach; 3) gatunek krokodyla; 4) bożek ognia u star. Rzymian; 6) rodzaj kielbasy; 7) urzędnik w daw. Polsce; 8) kreska, szkic; 9) rodzaj tańca; 11) wdziara, natręt; 12) zwolennik mistycyzmu; 14) imię męskie; 15) rzeka w Italii; 16) mieszkanie pszczoł; 17) instrument muzyczny; 18) chrząszcz niszczący drzewa; 19) zwierzyniec niebieski; 20) bóstwo egipskie; 21) wszechświat; 24) rzeka w Hiszpanii; 25) uczucie doświadczane z bezczynności; 26) papuga; 27) wzniosła pieśń pochwalna.

POZIOMO: 1) trwoga, srogość; 4) domek letni; 5) rzeka w Indiach; 7) siła, potęga; 9) formy towarzyskie; 10) niewolnicza uniżoność; 13) zaimek; 15) karta do gry; 17) ptak nocny; 19) zmierz — inaczej; 22) zaimek rodz. nijakiego; 23) pośredniczenie; 27) jedn. oporu elektrycznego; 28) przedmiot starożytny; 29) zandarm w Turcji; 30) oznaczenie wartości jakiejś rzeczy.

SZARADA ZAPUSTNA

(ul. Harasymów K. — Komarno)

Sześć — siedm pięć wnet raz — drugi miły
i drugi trzeci — czwarty tuż,
więc skoro masz jak szósty siły,
czym prędzej smokiem na pięć włoś.

Bez pierwszych — czwartych znów na sale
przed pierwsze — siódme prosto wal,
gdzie trzy — sześć — siedm tan w karnawale
najmilszy dziś ostatków bal.

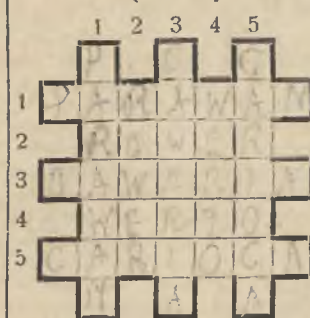
Tu tańcz i czwór — pięć do znużenia,
a pięknych pań masz cały rój,
orkiestrę, co wciąż nury zmienia
spełniając grą trzy — drugi swój.

W butecie znowu na osiódę
pół trzy — czwór — siódmy czeka dżyn,
wszak niżli utlenioną wodę
do gardła wolisz wlać ten płyn.

Nunc est bibendum, rzekł Horacy,
powtarzam dziś te słowa też,
gdy chcesz ochotę mieć do pracy
więc na ostaki szybko spiesz

FIGURA MAGICZNA

(ul. Czajkowski Stanisław)



1. Sprzęt, złożony z kilku ścianek, obciągniętych tkaniną lub papierem, stawiany jako zasłona.
2. Środek lokomocji.
3. Prowincja w Niemczech.
4. Obracam w jez. obcym (w = v, o = e).
5. Taniec.

Rozwiązania nadsyłać do 2-go marca 1939 r.
Za dobre rozwiązanie wszystkich zagadek
przeznaczamy w losowaniu:

2 tomy interesujących powieści.

WYCIĄC! NAKLEIĆ NA KOPERCIE!

„WIEK NOWY”
(ROZRYWKI UMYSŁOWE)

Ser. 514

Lwów, Sokoła 4

XIX. Doroczna Wystawa Fotografiki Polskiej oraz Wystawa Fotografiki Morskiej.

Fotografika z roku na rok bardziej zwycięskim krokiem wkracza na sale wystawowe.

Już dzisiaj nikt nie wątpi w pierwiastki artystyczne zawarte w twórczości fotograficznej i każdy dobrze wyczuwa całą przepaść jaka dzieli tzw. zdjęcie fotograficzne wykonane choćby nawet przez dobrego rzemieślnika-fotografa, od dzieła fotografiki skomponowanego, przemysłowego i wykonanego przez jednostkę z kulturą artystyczną i talentem, przez artystę-fotografa.

I stąd nie dziwnego, że powodzenie wystaw fotograficznych jest z roku na rok większe, znaczenie tej gałęzi sztuki należyście doceniane, i co najważniejsze coraz wyższy poziom urządzanych wystaw, a dostęp na nie dla autorów coraz trudniejszy.

Wymownym tego przykładem omawiana wystawa, gdzie na nadesłanych ponad 1000 prac komisja orzekająca dopuściła tylko 300 prac 87 autorów Wystawy Dorocznej i 32 autorów Wystawy Morskiej. Ta chwalebna surowość Komisji wpłynęła wydatnie na zarysowanie odpowiedniego poziomu wystawy i na jego ujednolicenie.

Nowością urządzoną ekspozycji jest odrębna po raz pierwszy urządzona z inicjatywy Ligi Morskiej i Kolonialnej oraz Akademickiego Związku Morskiego Wystawa Fotografiki Morskiej.

Celem tej wystawy jest — jak to podkreślono w katalogu — propaganda i pogłębienie znajomości spraw morza, zaś na podkreślenie zasługuje fakt, iż ta pierwsza manifestacja spraw morza: Pierwsza Wystawa Fotografiki Morskiej została zrealizowana we Lwowie, w ośrodku najbardziej oddalonym.

W wystawionych w tym dziale pracach unaczyniono widzowi trudną do wypowiedzenia sło-

wami poezję zmiennych fal, urokliwy czar krajobrazu morskiego, oszałamiające tempo życia ludzi morza, kuszące obiekty sylwetki okrętów, typ wilków morskich, pracę w porcie i t. p.

Z piosród wielu wystawionych prac wyróżniają się bromy Andrzeja Prognulskiego (Lwów) „Do zwrotu”, „Leżenie na ławie”, „Na morzu Egejskim” a zwłaszcza piękna praca Nr. 286 „Na boi w Tallinie” — bardzo malarska, o żywej, świetnie zróżnicowanej płaszczyźnie tafi morskiej i silnych konturach.

Dobrze komponowane, mocne w wyrazie okazują się prace Stanisława Florianca (Poznań) „Locja”, „Sześć”; dalej Podrębskiego Henryka „Przyładek”, „Szkoła Pol. marynarza”; Dr. Bialikiewicza „Przed połowem”; Prof. Lenkiewicza Adama „Łódź na morzu”; „Hel”; Mgr. Boczara Mieczysława (Model i „Znawczy w Kielu”).

Trudno wliczyć wszystkie nazwiska, skoro ich takie mnóstwo, a zdjęcia dobre i przyciągające oko.

Przeglądając eksponaty XIX Dorocznej Wystawy Fotografiki Polskiej należy uwzględnić w pierwszej linii wyróżniające się swoistym do pewnego stopnia stylem szkoły: poznańską i zagrzebską.

Poznańska szkoła odznacza się w swej wzorowej technice ciężką fakturą i soczystą czernią uzyskiwaną przez lakierowanie. Do specjalnego wyodrębnienia prac poznańskich przyczynia się jeszcze oprawa eksponatów w solidne, jednakowe ramki z czarną obwódką, które pracom nadają znaną schludnego wyglądu i są dowodem pedanterii.

Wyróżniają się dobrze komponowane prace Wiśniewskiego Zbigniewa („Niedzielne gawę-

dy”, „Wawel we mgle”), Farulewskiego Antoniego („Na Ostrowie”, „Plotka”, „Na przedmieściu”), Kanafuckiego Grzegorza („Pejzaż”) i Toczyńskiego Adama („Bazylika wileńska w nocy”, „Jesienna mgła”).

Szkoła Zagrzebska wykazuje kilka poważnych talentów. Zwracają na siebie uwagę prace wysokiej klasy Alberta Starzika. A więc świetnie skomponowany, bardzo malarski „Akt”, oraz interesującego skomponowanego na tle plastycznie wydobytego muru praca Nr. 136 „Ante portas charitatis”.

Drugim talentem ogniska Polskiego w Zagrzebiu jest Łobzowski Witold. Wyróżnia się interesująco rozwiązana światłocieniowo, z wyeksponowaniem wszelkich zdobyczy nowoczesnej fotografiki praca pt. „Ze szkoły”.

Nastrojowy pejzaż i jego poezja mają wielu zwolenników. Niezwykle miękkie w konturach, malarskie ujęcia daje Wąński Tadeusz — Gdy nia („Pejzaż z topolami”, „Przedwiośnie”), Krzysztofik Marian (Wilno), Bulhak Janusz (Wilno — „Słońce babiego lata), Chateau Stefan („We mgle”, Serafin Roman (Zakopane — „Śnieżny kryształ”), Magierski Stanisław (Lublin), Górąj Tadeusz (Kalisz), Bacz Mieczysław i wielu innych.

Nie brak również entuzjastów piękna zabytkowego i monumentalności architektonicznej, że tylko wliczyć: Bulhaka Jana (Wilno), Bogackiego Władysława (Kraków), Magierskiego Stanisława (oryginalny w rytmice „Tryptyk”), Nowickiego Michała (Warszawa), Pawłowskiego Adama (Poznań), Olejnika Leonarda (Grodzisz), Inż. Wrześnińskiego Zygmunta (Wilno), Podrębskiego Henryka (Warszawa — „Kościółek w Rabce”) i w in.

Studia portretowe tym razem na ogół nieciekawe. Z dziedziny tej wystawiają między innymi swoje prace: Bachleba Cezar Jan (Zagrzeb), Huberówna Zofia, Mrazek Leszek i Zubrzycki Bolesław.

Dużą indywidualnością okazuje się w swych pracach Hartwig Edward (Lublin). Obserwuje-

my to w ekspresyjnej „Głowie starca” i przekonujących kompozycyjnie pracach „U wróżki” i „Sekrety panienskie”.

Bezpretensjonalną, sprawiającą miłe wrażenie pracą jest brom Smólskiego Stefana (Krzeszowice) pt. „Szczecińskie lata”.

Mistrzowskimi można śmiało nazwać prace członków Komisji orzekającej. A więc: Porębskiego Tadeusza — nastrojowe, malarskie w interpretacji, przemysłane kompozycyjnie: „Marta — natura”, „Na poloninie” i „Huculskim szlakiem”; Tadeusza Maciejki („Cienie”, „Lato”); Prof. Adama Lenkiewicza — studia pejzażowe i architektoniczne; pełne poezji, subtelne, jakgdyby graficzne rozwiązania motywów przyrodniczych Inż. Witolda Romera („Różowy kwiat wierzby”, „Wiosna”) i uchwycenie z góry interesujące zdjęcie „Miasto”, oraz cztery wartościowe i technicznie wysokiej klasy prace wystawione przez Docenturę Politechniki Lwowskiej.

Z młodych talentów lwowskich należy wymienić wyróżnić prace: Kupca Bronisława („Żyto kwitnie”, „Sanktuarium”), które wykazują wnikliwą obserwację i dużą zdolność kompozycyjną; Weresów Marii i Stanisława (bezpośredniość i niebanalne podejście do tematu cechuje pracę pt. „W wakacje”, dobra obserwacja i wyuczucie architektury pracę 166) oraz Głowackiego Józefa (zwłaszcza wyróżniające się „Studium portretowe” i Nr. 48 „Po burzy” — zdradzają dużą kulturę artystyczną i poważne ustosunkowanie się do problemów fotografiki).

Ciekawie przedstawia się stosowanie techniki fotograficznej na obecnej wystawie. Obserwujemy wszechstronne wyzyskanie techniki bromowej z bardzo pięknymi rezultatami. (Na 300 prac zaledwie 4 w izohelli).

Wystawa wartościowa, urządzona bardzo starannie winna wzbudzić duże zainteresowanie u amatorów-fotografów i zwolenników fotografiki.

M. K. M.

SPORT

Wielki sukces Polski w biegu patrolowym.

Wczoraj odbył się w Zakopanem między narodowy bieg patroli wojskowych ze strzelaniem na 25 km. W czasie startu obecny był na stadionie narciarskim pod Krokwią Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Startowały ogółem patroli 7-miu państw. Sensacją zawodów był wielki sukces patroli polskiego, który zajął niespodziewanie 3 miejsce, bijąc faworytów biegu patrolowego Włochów i Finnów oraz Rumunów i Węgry. Drugą niespodzianką było 1 miejsce Niemiec. Powszechnie spodziewano się, że walka o 1 miejsce rozegra się pomiędzy Italią, która broniła prymatu, zdobywając w Garmisch, a Finlandią, która triumfowała w ub. latach, a chciała się zrewanżować Włochom a porażkę w Garmisch.

Wyniki marszu łącznie ze strzelaniem przedstawiają się następująco: 1) Niemcy w czasie 2:26:16 (łącznie ze strzelaniem), 2) Szwecja 2:28:48, 3) Polska 2:42:30, 4) Italia 2:42:39, 5) Finlandia 2:50:13, 6) Rumunia, 7) Węgry.

ZJAZDOWCY OPUSZCILI ZAKOPANE.

Wczoraj wyjechała z Zakopanego część narciarzy-zjazdowców z zespołów zagranicznych, którzy brali udział w pierwszej części zawodów F. I. S. w Zakopanem.

PODOFICEROWIE NA NARTACH.

W Nowym Targu rozpoczęły się podoficerskie zawody narciarskie o mistrzostwo Polski. W pierwszym dniu zawodów odbył się bieg na 16 km. przy 38-iu startujących. Po zaciętej walce na trasie zwyciężył plut. Merana (WKS Nowy Sącz) w bardzo dobrym czasie 57:12, 2) kapr. Sikora 57:55, 3) kapr. Staszewski 58:24.

NIEBEZPIECZEŃSTWO LAWIN W TATRACH.

Warunki śniegowe w poszczególnych częściach kraju przedstawiają się następująco: W Karpatach są w dalszym ciągu warunki bardzo słabe, a w Karpatach wschodnich nawet złe. W Karpatach zachodnich możliwe wyżej 800 m., dobre wyżej 1000 m. W Karpatach wschodnich dobre wyżej 1200 m. W Tatrach istnieje niebezpieczeństwo lawin. W najbliższych dniach nie należy się spodziewać poprawy warunków śnieżnych.

ZAKOŃCZENIE ZJAZDU LEKARZY.

W Zakopanem zakończony został 2-dniowy zjazd lekarzy sportowych z całej Polski. Wybrano nowy zarząd, na którego czele stanął ponownie jako prezes prof. dr. Gustaw Szulc z Warszawy. Do Zarządu weszli: ppłk. dr. Dybowski, dr. Budkiewiczówna, kpt. dr. Gródzki, dr. Pagowska i dr. Majkowski.

ZAPISKI.

Staraniem Komitetu Wykonawczego Wystawy wyszedł z druku Rocznik Polskiego Przemysłu, Handlu, Rzemiosła i Rolnictwa Ziemi Przemysłowej, obrazujący wysiłek polskiego społeczeństwa a w szczególności organizacji gospodarczych i zawodowych przy organizowaniu Wystawy, która się odbyła w okresie od 3 — 10 X. 1937 r.

MISTRZOSTWA LWOWSKIEJ LIGI.

Terminarz mistrzostw Ligi okręgowej przewiduje pierwsze spotkania na dzień 26 marca br. w tym dni grają: we Lwowie Ukraina — Lechia i Czarni — WKS, w Rzeszowie Hasmona — Resovia, w Przemyślu RKS — Sian, wszystkie mecze zaległe z pierwszej kolejki oraz w Stryju Junak — Pogoń z kolejki wiosennej. 2 kwietnia odbędą się pozostałe spotkania z rundy wiosennej a to: w Stryju Czarni — Pogoń, we Lwowie Junak — Ukraina, Resovia — Lechia.

Nowinki sportowe.

Jutro odbędą się w sali gimn. Szkoły im. Sobieskiego mistrz. okr. lwowskiego w tenisie stołowym. Początek o 9-tej rano.

Czarni z Ukrainą rozegrają jutro mecz bokserski w hali sportowej o 19.

Propagandową walkę francuską stoczy jutro zawodnik Makkabi palestyńskiej Goppert z polskim zawodnikiem. Początek o godz. 11:30 w Colosseum.

Katolicka Repr. — PPW rozegrają jutro spotkanie towarzyskie w tenisie stołowym na sali Światlicy PPW, ul. Słowackiego 1 o godz. 10 rano.

Program radiowy.

SOBOTA, DNIA 18 LUTEGO 1939 ROKU.

14.00 Muzyka rozrywkowa. 14.45 Wiadomości gospodarcze. 14.50 Informacja. 14.55 Program na jutro. 15.00 „Nasz przyjaciel (opow. dla dzieci). 15.30 Muzyka obładowa. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 „Kronika literacka” (St. Rogoziński). 16.35 Recital fortepianowy (A. van Barentzen). 17.35 „O roślinie w zwierzęciu” (A. Stjerna). 17.35 Canzonetti i madrygaly. 17.55 Audycja z Warszawy. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Pogadanka sportowa. 18.15 Rozmowa ze słuchaczami (dyr. J. Jętry). 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.00 „F. I. S.” 19.20 Polska Kapela Ludowa. 20.40 Wiadomości meteorologiczne i „F. I. S.”. 21.00 „W ostatnią sobotę karnawału” (muzyka taneczna). W przerwach: Tęże skocz: 1. „Auto w dobrym stanie sprzedam tania”. 2. „Miejsce przy oknie”. 3. „Irena i gwiazdy”. 22.55 Audycja informacyjna. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.03 Ostatnie wiadomości sportowe.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE:

18.00 PARIS PTT.: Koncert symfoniczny. 20.00 RYGA: „Wesoła wdówka” — operetka Lehara. 20.10 DEUTSCHLANDSENDER: Występ zesp. tan. Henry Halla. 21.00 BRUKSELA FLAM.: „Karnawał w Rzymie” — operetka J. Straussa. 21.00 MEDJOLAN: „Carmen” — opera Bizeta. 21.30 BORDEAUX: „Arfusz” — opera Glucka.

NIEDZIELA, DNIA 19 LUTEGO 1939.

7.15 „Ave Maria”. 7.20 Muzyka poranna. 8.15 „F. I. S.”. 8.20 „Audycja dla wsi”. 8.45 „Poranek rolnika”. 9.15 Koncert muzyki operowej. 10.15 Nabożeństwo. 11.47 „F. I. S.”. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 Wyjtki z Pami J. Piłsudskiego. 13.05 „Z biegiem Czerwoszu” (T. Świdorski). 13.15 Muzyka obładowa. — W przerwach: „F. I. S.”. 14.40 Odpowiedzi na listy (dla dzieci). 15.00 „Lwowska warta”. 15.25 Program na jutro. 15.30 „Audycja dla wsi”. 16.20 „F. I. S.”. 17.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. — W przerwie (18.25) Chwila Biura Studiów. 19.30 Reportaż z uroczystego otwarcia domu akademickiego Zw. Młodej Polski im. Marsz. Edw. Śmigłego Rydzia. 19.40 „Gospoda pod Lwem” (W. Budzyński). 20.10 Wiadomości sportowe. 20.15 „F. I. S.”. Wiadomości sportowe z Rozgłośni P. R. Przegląd polityczny. Wiadomości meteorologiczne. Tygodnik dźwiękowy i nasz program na jutro. 21.20 Muzyka taneczna. 21.55 Audycja z Warszawy. 22.30 C. d. muzyki tanecznej. 23.00 Komunikat meteorologiczny. 23.03 „F. I. S.”.

Niespodzianki w Zakopanem.

Nieprawdopodobne historie. — Czy to możliwe?

(Korespondencja specjalna sprawozdawcy „Wieku Nowego”).

Zakopane, w lutym.

Największa niespodzianka biegu złożonego jest zajęcie przez Beranera pierwszego miejsca w biegu złożonym (bieg 18 km. i skoki). Norwegowie i Szwedzi wprawdzie biegają doskonale, ale zato nie potrafią skakać. Zresztą, powiedziawszy prawdę, jak twierdzą znawcy, nasza skocznia na Krokwi jest za duża dla „kombinatorów”. Również niespodzianka jest zajęcie przez Polaków. Marusarza Andrzeja, Stanisława, Wnuka, Orlewicza, Roia, Górskiego i Sowinskiego, czwartego, siódmego, osmego, jedenastego, szesnastego, siedemnastego i dziewiętnastego miejsca. Po zbiegu złożonym mówimy sobie: gdyby St. Marusarz zajął był lepsze miejsce w biegu, miałby murowane pierwsze miejsce.

Historie, jak z nieprawdziwego zdarzenia.

Polacy są bezkonkurencyjni w skokach. To fakt. Przebiega patrząc na te bramy i formę, jak skaczą nasi chłopcy. — W tym miejscu wyłazi nasza wada. Nie jesteśmy systematyczni. Gdy chodzi o ryty, gdy może zająć prawdopodobieństwo polamania sobie nóg, my jesteśmy pierw-

si. Dla naszych zawodników te szczegóły nie istnieją. Skaczą, jak diabły, odważnie i śmiało. Za to brak nam systematycznej pracy.

Czy tylko winić należy zawodników? Po Zakopanem krąży wśród dziennikarzy poprostu tatarskie wieści o „opiece” nad polskimi zawodnikami, którzy przebywali na obozie. Mówią, że główny opiekun interesował się raczej swymi strojami, a chłopcy na obozie chodzili luzem. Tyle mi naopowiadano o stosunkach na obozie polskim, że nie chce się wierzyć, czy to prawda. Opowiadania brzmią jak z nieprawdopodobnego zdarzenia. Jedno jest tylko pewne, że Marusarz nie miał nart. Brzmi to fantastycznie, bo jak można sobie wyobrazić pianiste bez fortepianu, dziennikarza bez pióra, no i narciarza bez nart. A jednak tak było! Marusarzowi narty do bioku kupiono w przeddzień zawodów, a drugie narty do biegu przysłano mu z Krakowa na 2 godziny przed startem. Identyczna historia powtórzyła się z nartami do skoków.

Wzorowa ekipa Szwajcarów.

Szwajcarska ekipa zamieszkała w luksusowym pensjonacie Carlton. Właściciel pensjonatu nie może wyjść z podziwu, co to za porządni i zdyscyplinowani chłopcy. Mają swego lekarza, masażystę, natryski i naświetlania. Oczywiście u nich nie mogły zajść niespodzianki z nartami. Przewieźli bowiem ze sobą 100 par nart. Nawet uproszeni, sprzedali nam kilka par desek. Jedną parę do skoków kupił Marusarz, 9 kg. Trzeba było sbeblowywać.

Wielki sukces Polaków, ale większy Niemców.

Wszystkie kombinatory, to raczej błagacie. Polacy są skoczni. Dzięki temu w pierwszej dziesiątce sklasyfikowało się 3 Polaków. Nigdy w historii narciarstwa Polacy nie odnieśli takiego sukcesu. Ale większy triumf odnieśli Niemcy. Beraner Gustl, pochodzi z Sudetów. Jeszcze w roku ubiegłym startował on w barwach Czechosłowacji. Beraner jest pierwszym Niemcem, pierwszym mistrzem świata srokowej Europy w kombinacji norweskiej. Dotychczas Niemcy zwyciężali jedynie w konkurencjach alpejskich i klasycznych.

Generalna porażka ponieśli Norwegowie. Zająli oni pierwsze miejsca w biegu, ale wszyscy, z wyjątkiem jednego, mieli skoki z upadkiem, co pozbawiło ich pewnego zwycięstwa.

H. Kuroń.

Zatwierdzony wyrok.

(K. D.) Przed Sądem apelacyjnym odbyła się rozprawa przeciw Wacławowi Kunie, który wniósł odwołanie od wyroku pierwszej instancji skazującego go za kradzież około 1600 złotych na 4 lata więzienia.

Po przeprowadzonej rozprawie zatwierdzono wyrok pierwszej instancji.

OGŁOSZENIA

KOŁDRY, MATERACE, BIELIŻNA POŚCIELOWA

poleca **MARIAN MLEKO**

dawniej Koralnicka
obecnie **pl. KAPITUŁNY 2**, tel. 237-72
naprzeciw Katedry 559

LOKALE

ODNAJMIĘ
pokój umiarkowany z umeblowaniem kuchni, — okolica Dworca. Listy do Wiek pod „Dworzec”. 14190:

POKÓJ
umiarkowany i nieumeblowany, komfort, zaraz do wynajęcia. Dzwonić do: zorca. Głowackiego 25. — 14193:

POKÓJ
umiarkowany, osobie na stanowisku. Wiadomości: Oberżyńska 6, II piętro, mieszkanie 9. 14182:

SKLEP
urządzony, grażdziernia — nowa kamienica Głowackiego, dziesiętności A, gospodarz. 14189:

POSZUKUJE
pięciopokojowego mieszkania komfortowego, centrum. Oferty „Nowa Reklama” Szajnoch — pod „1 maj”. 14196:

URZĘDNICZKA
na stałej posadzie poszukuje pokoju klatkowego z umeblowaniem lub bez. Listy z podaniem ceny — pod „Zaraz” Nowa Reklama, Szajnoch ewent. telefon Nr. 234-62. 14197:

DWA POKOJE.
kuchnia, I piętro, front, balkon lub 2 pokoje komfort na ordynacie — lub garsoniere Tomickiego 13 14199:

JEDNOKOJOWE
komfortowe mieszkanie z kuchnią do wynajęcia — Pohulanka 41. 14188:

DO WYNAJĘCIA
zaraz Kadecka 15, dwa pokoje, kuchnia, komfort 14100:

POKÓJ
słoneczny, umeblowany, łazienka, od 1/3 do wynajęcia dla pana na stanowisku do gospodarza. Oglądać 15-17 Supińskiego 9, m. pięć. 14101:

PEŁNOKOMFORTOWE
słoneczne mieszkanie 4-ro pokojowe od 1-go kw. tnia do wynajęcia. Okolica Park Kilińskiego, Żelazna Woda. Szczegóły Św. Zofii 19 sklep Kowalska. 14085:

KORALNICKA SZESĆ.
3 pokojowe mieszkanie — komfort, do wynajęcia. 14106:

ŁYCZAKOWSKA 58.
Dwa pokoje, nysa, kuchnia, pełnokomfortowe; — jeden pokój. Informacje: Popowce, Kotlarska pięć 14086-5927

DWA POKOJE.
kuchnia, komfortowe, do wynajęcia. Senatorska 8. Właściciel. 14087-5928

POKÓJ
komfortowy z umeblowaniem lub bez — zaraz do wynajęcia; chętnie oficerom. Łozińskiego 4, m. 8 14041:

DO WYNAJĘCIA
garsoniera — mieszkanie dwupokojowe, kuchnia — pełnokomfortowe, słoneczne. Maczyskiego 32, nowa realność — Adwokat Janowski, Zygmun. towska 12 A, tel. 241-83 14092-5930

POKÓJ
nieumeblowany, łazienka, swobodna wejscie, odnajmie kulturalnemu panu — ul. Nowy Świat 18 (boczna Głębokiej). Dozory: wyskaże. 14077:

DO WYNAJĘCIA
I piętro, 3 pokoje, kuchnia, komfort, roczny czynsz, Maczyskiego 75. 14078:

PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie, pierwsze piętro, słoneczne, centralne ogrzewanie, komfort, osobna klatka schodowa do wynajęcia. Ostrołęka 7. 14080-5926

POKÓJ
komfortowy, ul. Zdrowia Nr. osiem, mieszkanie osiem, II piętro. 14083:

POKÓJ
kuchnia, wynajęcie samotnym. Wyspiańskiego 32, Langaer. 10-13. 3-4. — Kaucja wymagana 14070

WARSZAWA.
Centrum — Pensjonat „LECHIA” Wasilewskiej. Marszałkowska 138. Pokoje jasne, ciepłe. Kuchnia doskonała. Ceny najprzystępniejsze. 922

DWA POKOJE.
przedpokój, kuchnia, łazienka, komfort, Zielona, do wynajęcia. Tel. 217-03 14072:

POSZUKUJE
od kwietnia dwa duże pokoje, kuchnia, I piętro, pełny komfort, — okolice Św. Mikołaja, początek Zielonej, Akademickiej. — Wiadomość tel. 267-01. 14074-5925

POKÓJ
umiarkowany (lub bez) — z umeblowaniem i win dy do wynajęcia, ulica Tomickiego 7, mieszkanie dziewczę. 14125

SZUKAM
lokalu na pracownię stołarską. Listy do Admin. pod „Zaraz”. 14128-5933



PUDER ABARID

TO SYMBOL
DOBREGO PUDRU
MATUJE I UPIĘKSZA CERĘ

POKÓJ
kuchnia 50.- pokój, kuchnia 40.- do wynajęcia ul. Tatar Trzebińskiego. go 18 (Boczna Gródeckiej). Wiadomość dozwolona. Zarząd. 14126-5937

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje, kuchnia, komfort, centralne ogrzewanie — III piętro ul. Kochanowskiego 38 — od marca. 13934-5889

DWA POKOJE.
kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, wynajęcie zaraz Pawlikowskiego 16 (Boczna Zielonej). 12969-5896

GARSONIERA
do wynajęcia zaraz ul. Pawlikowskiego 16 (Boczna Zielonej). 12969-5896

GARSONIERA
pełnokomfortowa do wynajęcia. — Krasińskiego 14003-5910

TARNOWSKIEGO 46.
3 pokojowe, pełnokomfortowe od zaraz do wynajęcia. 14165-5933

TYLKO KILKA DNI DZIELI NAS od terminu ciągnięcia I-ej klasy!!!

NIE WOLNO ZWLEKAĆ!

Wybierz jeden lub więcej z poniższych szczęśliwych numerów:

124689	123418	104498	104497	104496
131151	131159	131156	104494	104492
104483	104477	104476	104469	91060
91058	151251	151260	131152	131153
131154	131155	91025	91020	89590
89589	89587	87040	87039	52430
131157	50739	48390	48382	131158
40017	37992	131160	37548	32638
151252	32636	151253	31272	29003
27230	151254	9747	151255	9749
151256	151257	151258	9748	151259

i zamów niezwłocznie Swój los w starej i niezmiennie szczęśliwej kolekturze

KANTOR WYMIANY

J. WOHLMAN

PRZEMYSŁ

PLAC NA BRAMIE 12 P. K. O. 146.961

Ciągnięcie już 23. b. m.



Uporeczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrzuwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU

DRA LAUERA

stosowana przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydala nie strawione reszki pożywności, stasują się również skutecznie w chorobach nerek, wzdęcia, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU

DRA LAUERA



AKORDEONY

Saxofony, Jazzbandy, instrumenty orkiestrowe najtaniej na dogodnych warunkach zakupisz w firmie **J. SPLEWIŃSKI** fabryczna dostawa instr. muzycznych Katowice, ul. Pierackiego 3

GALWANIA ZULIŃSKIEGO 11A

LAMPY
CHROMOWANE

NAUKA

PRYWATNE DOKSZTAŁCĄCE KURSY „WIEDZA” KRAKÓW, ul. Pierackiego 14, przygotowania na lekcia zbiorowych w Krakowie, oraz w DRODZE KORESPONDENCYJNEJ za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i materiałów tematów do egz. dojrzałości gimn. — do egz. ukończenia gimn. ogólnokształc. nowego ustroju z zakresu I, II i III klasy gimn. u. u. i do egz. z 7-tych kl. szk. pow. Wykładają wybitni specjaliści. 510

FRANCUZKA poszukuje lekcji. Wiadomość telefon 235-33, 2-4 popołudniu. 13739-5846

TANCOW Szkoła Niemczyńskiego, Kopernika Jędrzejowska — wyucza szybko, dokładnie taniec. 13606

GRONO PROFESORSKIE ASNYKA PIĘĆ, I P. — przygotowanie matury i egzaminów do matury — 6 klas gimnazjalnych, — bezm. egzaminów wstępnych. 12334

„STUDIOPIS” Mikołaja dziesięć, tanio przepisuje, — powieści, — Buchallera, Jędrzejowska, — nagrafka. 14152-5947

PEDAGOG przygotowuje pod gwa. rancją do matury, liceum oraz z sześciu klas gimnazjalnych. Uczy wszystkich przedmiotów zrozumieli i skutecznie. Specjalność — matematyka, fizyka, Chemia, Polskiego 12 (horz. Sw. Zofii) parter drzwi jeden. 14200

RODOWITA Wiedeńska, udrzeka konwersacji niemieckiego — oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. — Szopu, Lwowskich Dzieci siedem, II. m. dziewczę. 14062

STUDENTKA praw, poszukuje lekcji z zakresu szkoły powszechnej lub gimnazjum. Listy dla „Studentki praw” do Wieku. 14082

PRAWA do egzaminów uniwersyteckich wyucza niemiecką, wiedeńską, listy do Adm. „Skutecznie”. 14099

KOSMETYCZNE KURSY Sany Dohrańskiej — Lwów — Kochanowskiego Nr. 15 A. Szkoła zawodowa zatwierdzona przez Kuratorium dale prawo otwarcia własnego Instytutu. Wpisy rozpoczęte. Telefon 258-67. 13993

TANCOW lekcje grupowe, solowe. Wiedeńska — Kopernika Jędrzejowska. Telef. 110-32. 13553-5867

SZKOŁA PISANIA na maszynach rozmaitych systemów. **PRZEPISY, WANIE** i powielanie pism. **EMIL URICH** — skład wszelkich maszyn biurowych oraz maszyn do frankowania listów. — Lwów, 3-go Maja siedem 13661

PROFESOR przygotowuje do gimnazjum, liceum, matury — biorąc honorarium po egzaminie. Kopernika 14. 13576

„MASZYNOPRZEPISY-WANIE” — powielanie, nauka maszynopisania — systemem dziesięciopalcowym najtaniej: Romana, wicza dwa. 14131-5946

Posad poszukują

SŁUŻĄCA młoda, umiejąca prać, — pracować poszukuje służby. Listy „Pranie” Adm. 14111

DOZORCOWKI, szuka polecony z kauceją. Listy pod „A.W.” Adm. 14004



ZŁ. 150 GWARANTOWANE MASZYNY DO SZYCIA

najprzebieższych marek światowych z przys. do haftowania, meczkowania, cerow. itd. **GOTÓW. KĄ — RATAMI!** Dostawa na koszt firmy. Ilustrowana cenniki wysłać bezpłatnie: **CENTRALA MASZYN**, Kraków, ul. Dietlowska 71, 109 A. 6762

PIELEGNIARKA

zaopiekuję się chorym — dohre polecenia. Listy do Adm. „Kwalifikowana” 14057-5919

BUFFETOWIEC

roinywany, młody, uc. ciwy, prezencja, poszuk. je posady zaraz. Listy do Adm. „Zel”. 14057-5911

CZELADNIK

kamiński — poszukuje posady od I. III w wiejszym mieście. Listy z podaniem warunków pod „Czeladnik kamiński” do Adm. 13733-5853

RUTYNOWANA

ekspedientka, poszukuje pracy do sklepu spożywczego lub mleczarni. Listy „Jusia” do Wieku. 14121

BUFETOWA

z długoletnią praktyką poszukuje posady kucharki. Najchętniej prowincji. Listy „Pachowa” do Wieku. 14124

PIELEGNIARKA

szuka posady do chorego lub jakakolwiek innej od zaraz. Listy „Cierpliw” do Wieku. 14127

POWAZNA

z dohrem gotowaniem — długoletnie świadczenia do jednej osoby lub innej rodziny szuka posady od I. marca. Listy Adm. Wieku „Godna zaufania” 14135

MŁODA

inteligentna panna, zajm. się uczyć sam. dzielnie domem, bardzo dohrem gotowaniem, jed. lub dwóch osób kulinarnych, bardzo dohrem świadczenia, polecenia. Listy „Oddana” Adm. 14159

ASYSTENTKA

dentystyczna z długolet. nia praktyką, poszukuje posady. Skromne warunki. Listy pod „Dentystyka” do Adm. Wieku. 14144

DOZORCOWKI

poszukuje za kauceją 1.000 złotych. Listy do Adm. pod „Este”. 14142-3943

KATOLICZKA

24-letnia, — prawniczka ukończona, władająca jezykiem francuskim, poszukuje pracy biurowej. Listy „Anna” do Wieku. 13950

SŁUŻĄCY

możny, bezwzględnie uczciwy, lat 27, szuka pracy. Listy „Wolny” Adm. 13971

SZUKAM

posady jako pomocnik handlowy do jakiegokolwiek branży. Listy pod „236” do Adm. Wieku. 13998

MŁODA

zdrowa, pracowita, inteligentna, samotna pani, rozumiejąca gospodarstwo wiejskie i wiejskie poszukuje posady do zarządu domu, najchętniej w księżcu. Listy do Adm. pod „Pracowita P”. 961

GLI SARZ

mistrz, karta rzemieślnicza, egzamin maszynista, wszechstronna praktyka montażowa — poszukuje zajęcia we Lwowie lub prowincji. Listy do Adm. „Uczciwy P”. 1049

SZOPFR

zagraniczny — poszukuje pracy. Listy do Wieku pod „Zagraniczny”. 14191

DZIEWCZYNA

lepsza, młoda, samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe, szuka posady do jednej, 2 osoby: miejscowości obcojęz. — listy pod „M. N.” Adm. Wieku. 14066

POSZUKUJE

posady kasjerki w jakimkolwiek sklepie lub kinie. Złożyć kauceją. Listy pod „Brunetka” do Wieku. 14073

SZUKAM

pracy lub dozorskiej — kauceją 300 zł. Listy Adm. „Michał”. 14107

POSZUKUJE

posady u fryzjera: mam dohro początki ondulacji żelazkowej. Listy Adm. „Iwu”. 13937

ZDOLNA

uczciwa, młoda panienka szuka posady do sklepu. Listy „Sympatyczna” do Wieku. 13933

PANIENKA

inteligentna znałaczka szycia, robótki szuka posady pomocniczej domowej. Listy „Sprytka” do Wieku. 13934

CZELADNIK

rzeźnik — wędliniarz, poszukuje posady od zaraz na stromym warunkach. Winiaki, Kotlarewskiego 12 A. 13955

Wolne posady

OGRODNIK, wieloletnia praktyka in. spektowa — szklarniowa, poszukiwany. Listy pod „Ogród handlowy” Adm. 13733-3847

POTRZEBNI

kowal z narzędziami i polowy. Wynagrodzenie: ordynaria. Pierw. pob. Polacy, bezdzielni Maj. — do Naliaczów. — pow. Jaworów. 13707-5818

AGENCI

poszukiwani do ratnej sprzedaży po wsiach — zegarków, rowerów, kos. świetłów. Zgłoszenia pod „Solidni” Biuro Ogłoszeń Statara, Kraków. 434

DZIEWCZYNA

do wszystkiego z dohrem gotowaniem poszukiwana. Zgłoszenia przynajmniej z rocznymi świadczeniami. Grecka trzy. m. sześć. 13937

MODNIARKA

samodzielna, kpiatka zostanie przyjęta. Zgłoszenia: Telefon 268-92. 13990

KUCHARKA

do internatu poszukuje: Szkoła Ogrodnicza Lwów, Zamarstynowska 167. Zgłoszenia pisemne lub osobiście z podaniem swiadectw. 13638

FOTOGRAF

Wadeł, Przemysław, poszukuje pomocnika do wszystkich prac fotograficznych i do lektur. Podać warunki. 959

POSZUKIWANY

ogrodnik skromnych warunków do dworu. Zgłoszenia: Lwów, Sobieskiego osiem, Torosiewicz. 13932

KURS MASAZU

i HYDROPATII. Źródło wiskowej trzymiesięczny, prowadzi Dr. Józef Aleksiewicz w Sanatorium „Sanafo” w Iwoniczu — Źródło od 15-go lutego. (Zalazycie znaczek). 695

MASZYNISTA

palacz, z egzaminem — praktyka na wyjazd poszukiwany. Emeryci pier. wszelkiego. Podać referencje i odpisy swiadectw pod „Sanatorium” do Wieku. 14115

DZIEWCZYNA

do wszystkiego z dohrem gotowaniem zostanie natychmiast przyjęta. Zgłoszenia: Roma. nowicza 10, miesz. trzy. 14102

POTRZEBNY

technik praktyk do przewożenia robot hndlowanych z całego manupulacji. Listy Adm. „Aha”. 14112-5935

POSZUKUJE

wprowadzonego uczenia w sklepach korzennych i cukrowych. Listy do Adm. pod „44”. 13933

WYKWALIFIKOWANA

sila żeńska, zostanie natychmiast przyjęta — do sklepu korzennego. Zgłoszenia: Lwowska 40. 14110

ZDOLNEGO

poszukiwana handlowego z działu kolonialno — delikatesowego poszukuje firm. Zofia Teliczka, Lwów Akademicka sześć, Zgłoszenia w sklepie. 14005

PIENIĄDZE

zarobić może każdy — w mieście, czy na wsi — Setki podziękowań w. wolnych. „Nowości Pr. Kresowe”. Warszawa, ul. Złota 37. — Kilkadziesiąt miejscowości jeszcze wolnych. 13937

KTO POZYCZY

5000-6000 zł. na 6 miesięcy, otrzyma mieszkanie wraz z całym utrzymaniem oraz i stala posada. Pożyczka zabezpieczona hipotecznie, listy pod „Niefachowy” — do Adm. Wieku. 1035

KOMINIARSKI

czeladnik zostanie przyjęty od zaraz. Bednar. czuk, Horodenska. 1042

PANNA

do obsługi gości polizebna. Pilsudskiego 246. Cerkieria 14129

WYDAWNICTWO

Trzaska, Ewert i Michał, skł. zamaguje **INTELLIGENTNY** przedstawicieli na poszczególne miasta do ratnej sprzedaży nowości ilustrowanych i naukowo — fachowych dzieł. Zgłoszenia osobiste lub listowne: Lwów, ul. Zimorowicza czternaście. 14168

DZIEWCZYNA

samodzielny gotowa. niem, ze świadczeniami — potrzebna. Szaszkiewicza sześć, m. sześć, II piętro. 14160

ZDOLNY

czeladnik — sklepowy, — uczeń masarski, zostanie przyjęty. Krasieckich 17. Dozorca wskaze. 14174

PANNA

do bufetu, restauracji — potrzebna. Lyczakowska nr. 17. 14151

SŁUŻĄCA

dobrze polecana do wszystkiego przyjmie natychmiast. Kopernickiej 14 — in. 7. 14181

POSZUKIWANY

wożny, młody, silny do roznoszenia towarów. Wiadomość telefon 100-31. 14193

LOKALE

TRZY POKOJE

kuchnia, komfort — duże słoneczne zaraz. Moirzejskiej pięć. 12912

MICHAŁSKIEGO 11

Trzy pokojowe, pełnokomfortowe mieszkanie — do wynajęcia. Telef. 237-66. 13853

FACHOWE

sily do obsługi gości potrzebne. Zgłoszenia godz. 5-6, Lwów, Asnyka 1. — miesz. 11. 13859-3570

POKÓJ

kuchnia, pełny komfort — 2 pokoje, kuchnia, tańco zaraz do wynajęcia ulica Grochowska 55. Wiadomość: Lewicki, plac M. riaci 10. 13049

DWA POKOJE

kuchnia, słoneczne, ulica Ostrojskich, zaraz do wynajęcia. Telef. 115-73. 13414-5771

DO WYNAJĘCIA

duży pokój, kuchnia, sufity, komfort. Zgłoszenia: dozorca Kopeć, ulica Stefanyka 15. 15744-5343

GARAŻ

oddzielny boks, Stryjska do wynajęcia. Telef. 2-39-00. 13823-5861

TRZYPOKOJOWE

mieszkanie pełnokomfortowe, w ogrodzie do wynajęcia. Zamkowa sześć A. 13885-6871

NOWOCZESNY

lokal składowy do wynajęcia. Lyczakowska 4. Wiadomość u właściciela. 13832-5853

DO WYNAJĘCIA

8 i 2 pokoje pełnokomfortowe, słoneczne, suche niedrogie Węglińskich 15 dozorca wskaze. 13922

CZTEROPOKOJOWE

słoneczne, pełnokomfortowe. Strzeżenie 11 A, boz. na Zyblikiewicza do wynajęcia. 14031-5918

URZĘDNIK

państwowy, kawaler, poszukuje czystego pokoju od I. III 38, Listy pod „Nr. leg. 11”. 14043

MALZENSTWO

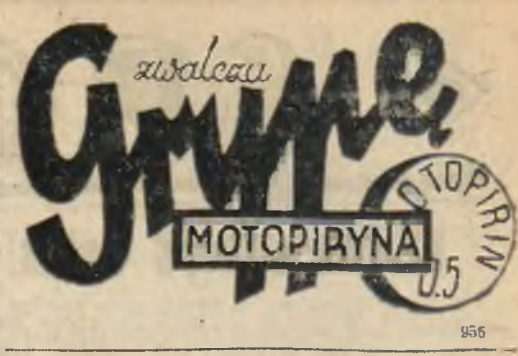
bezdzielne poszukuje pełnokomfortowych trzech pokoi, kuchni, suchych — okolica Parku Kilińskiego. Listy „Słoneczne” do Wieku. 14010

TRZY POKOJE

kuchnia, balkon, do wynajęcia, tylko katolikom. Kauceja wymagana, ulica Gródecka 51. 13978-5906

INSTYTUCJA

Państwowa, — poszukuje 2 pokoi, osobne wejście na biuro. Listy do Adm. pod „106”. 13991-5998



„AR-KA” Lwów, Zimorowicza 17. tel. 268-62
Poleca: **OBUWIE** dla wybrednej klienteli.
Przyjmuje bonny i asygnty kredytowe. 911

STANCJA frontowa, duża, — czysta 25 zł. event. kauceja do wynajęcia. Nowy Świat Nr. 18, m. pięć. 14166

URZĘDNIK, katolik, poszukuje pokoju komfortowego z utrzymaniem w śródmieściu. Listy pod „Urządnic” do Wieku. 14171

POKÓJ

umeblowany, duży, słoneczny, komfort. telefon. wynajme. Wawowa 23/6. 14172-5954

Z KLATKI



W KAŻDYM DOMU

powinno być naszą najnowszą maszyną do szycia, haftu, me-
reżowania, która sprzedaje-
my już od zł. 150.— za go-
tówkę lub na spłaty. Za ma-
szynę udzielamy wieloletniej
gwarancji. Żadacie bezpłat-
nych katalogów? **POLSKI
DOM HANDLOWY KRI-
SCHER**, Kraków, Zwierzy-
niecka 6, wyd. 152. 912

Lóżecka dziecienna



najlepsze, najtańsze
PROCKO, Łyczakowska 4
Tel. 274-82. 506

LOKALE

TRZY POKOJE,
z kuchnią, komfort — do
wynajęcia, ulica Boczna
Piaskowa 21. 14025-5916

**W NOWOWYBUDOWA-
NYM GMACHU** — ulica
Łożyskiego 5. **JESZCZE**
do wynajęcia mieszkania
3 i 4-pokojowe z najwy-
ższym komfortem od zaraz
oraz sklep. 13953-5898

TRZY POKOJE,
kuchnia, balkon, pierw-
sze piętro do wynajęcia,
tylko katolikom. Kaucja
wymagana, ul. Antoniego
jeden. 13976-5904

LUKSUSOWE,
trzy pokojowe mieszkanie
drugie piętro — ulica
Rybacka cztery (boczną
Kochanowskiego) — od
kwietnia — tamże duża
stancja (kuchnia) suter-
ny od marca do wy-
jeżdża. 13917-5886

TRZY SKŁEPI
do wynajęcia, tylko kato-
likowi. Kaucja wymaga-
na, ulica Antoniego jeden
13977-5905

ŁADNY
umeblowany pokój do wy-
najęcia wprost od właśc.
ciela. Ogł. 12. 13907-5880

DWA POKOJE,
kuchnia pełnokomfortowe
frontowe, słoneczne — do
wynajęcia. Świętokrzyska
Nr. 44. 13966-5898

POKÓJ
kuchnia do wynajęcia —
tylko katolikom. Kaucja
wymagana. Gródka 51.
13979-5907

UMIEBLOWANY
komfortowy pokój, oso-
bne wejście, Lwowskich
Dzieci 11 A, miesz. 10.
13955

POKÓJ
komfortowy z umeblowa-
niem przy rodzinie zle-
miańskiej, Sw. Teresy 12,
m. siedem. II piętro.
13921-5882

DO WYNAJĘCIA
pokój jasny, słoneczny —
komfortowo umeblowany
z klatki, Wójtowska 14,
I p., dzwonek 4, z góry.
14014

POSZUKUJE
pokoiu, osobne wejście
Listy pod „25” Admin.
14109

DWA POKOJE,
lub jeden, umeblowane,
użyte łazienki dla kultu-
ralnych Tarnowskiego 20
m. siedem. 14110

6-CIO POKOJOWE
mieszkanie, pełny kom-
fort, I piętro, Batorego
nr. 32. 14116

POSZUKUJE
pokoiu do nauki. Listy
„Pięć godzin” Admin.
14117

3 i 4 POKOJOWE
mieszkanie komfortowe,
słoneczne Grodzka 33;
14105-5934

ODNAJME
pokój kawalerski (garni-
nier) idealny, na Filii.
pówe. Listy do Admin.
„Czynsz niski”. 13841

DO WYNAJĘCIA
pokój Kieparów, Szew-
ska kolo Kapiełska. —
Czynsz 15. Kaucja 200.
Listy „Dokładny adres”.
Admin. 14093

KŁATKOWY
elegancki, niekierujący
pokój dojeżdżającym ul.
Reja 10, dozorca w kory-
d. 14093

TRZY DUŻE
ciepłe pokoje, kuchnia —
komfort, ogród do wy-
jeżdża. Nabełska 29. Wia-
domość: dzwonek górny.
13574

ROZMAITE

NIE
załączać znaczków. Jasno
widz. Prof. Paldini wy-
biera szczęśliwe, gwaran-
towane numery. — Da Ci
klucze do Nowego Życia.
Nadesłaj datę urodzenia.
Adresować: Prof. Paldini
Kraków, Tomasz, skryt-
ka 632. 1062

SPÓŁNIKA
z większym kapitałem —
poszukuje do współpracy
posiadacz sprzed. we-
dlin i mięsa. — warsztat
własny, oczekuje propo-
zycji. Listy do Admin.
Wiek pod „Święta Wiel-
kanocna”. 14189

KRAWCZYNI
pierwszorzędnie wykonu-
je wszelką garderobę —
damską, dziecięcą, tanią,
szybko, ul. Męczyńskiego
Nr. 38, parter, ganek. —
m. cztery. 14187-5956

OSTROZNIE!!!
Przed samowolnym pro-
fesorami — pseudo jasno-
widzami — Tylko Wielki
Mistrz Tajemnej Wiedzy,
wyjaśni Ci mroki Twojego
przeznaczenia nieomylnie!
Loterie, milosze, kradzie-
że wypadki!!! dla klucza
szczęścia do nowego ży-
cia!!! bezpłatnie! Dwa-
dziesiąt wielkich wygra-
nych padła w 43. loterii
na wskazane numery wi-
zualizacji. Podaj datę urodze-
nia, załącz 5 pytań, tnie
krawiec zmierzy osobę —
1.50 na analizę! Adres:
Szangon, — Kraków —
Szweska 7. 1009

DANCING
niedziela od 5-tej, duża
sala Sokoła Macierzy —
Sokoła 7, Ibrah Bysk.
14063

POLSKA
Wydawnictwo Kamilęńska
Tadeusza Iwanowicza za-
przejeżdżającego z przysta-
wy sądowego, odznaczony
Srebrnym Krzyżem Za-
sługi, Lwów, Sw. Piotra
i Pawła. Wykonuje wszel-
kie roboty kamieniarskie
z granitu, labradoru, —
marmuru po cenach naj-
niższych. 14084-5929

POSZUKUJE
dzierżawy pensjonatu w
Truskawie, Listy Admin.
„Okozieli” legityma-
cji 957443. 14036

PANOWIE
Piekarski! Kto ma kartę
niepełnosprawności do wy-
jazdu, Zgłoszenia listowne
Jan Piłkowskiego, ul. Po-
tockiego, Dąbrowa. 462

SŁYSZYSZ ZŁE?
Masz szum? Ciekawie
uszyć? Żadaj bezpłatnego
prospektu na sztuczne
hebenki. — „Eufonia” —
Kraków, Olsza. 1027

GRUZIŁKA PŁUC
choroby serca, nerwów —
reumatyzm, — cierpienia
nerek, watroby oraz wie-
le innych zaskarżonych
cierpień, lecz skutecznie
specjalne zioła zagrani-
czne. Marmolowa „Zioła
Leżnicze”. Katowice —
Pocztowa 16. 1064

MECZYNI!!!
Mój system daje pełnię
sił męskich i energię na-
wet w wieku starszym —
Zgłoszenia pod „Energia”
Kraków, Skrytka 240.
718

MAGISTER
farmacji, młody z prakty-
ką apteczną i techniczną
przyjmie posadę wszę-
dzie zastępstwo. Listy do
Admin. „Reprezentatwny”
14132

SPÓŁNICZKI!!!
**POSZUKUJE KATOLIC-
KIE PRZEDSIĘBIOR-
STWO HANDLOWE!**
Listy „Wiek” — PEWNA
ZYSKOWA „LOKATA
KAPITAŁU”. 13740

AKUSZERKA
Markowska przyjmuje
Panie Zygliczewska 39,
telefon 297-16. 12737

AKUSZERKA
Stasiów przyjmuje Panie
Samotna Szepteli 25.
12703-5588

SPÓŁNIKA
do budowy dwupiętrowej
(parcelsa Zadróżńska —
plan) wkład 15.000 poszu-
kuje. Listy „Budowa” do
Admin. 13727-5844

CHOROBY
weneryczne, seksualne
i skórne leczy specjalista
Dr. Fischer, obecnie Sien-
kiewicza trzy, obok ho-
teli Zorza. 508

OWŁOSIENIE
zbyt długie Razem usuwa
skutecznie. Bellot usuwa
włos z cebulki. Prospe-
kt wysyłamy. Schön-
wald, Kraków, Dietlow-
ska 51. 624

PALISZ
Z ZADOWOLENIEM? —
Nikotyna zatrzuwa orga-
nizm, osłabia wolę, ruj-
nuje zdrowie i siłę. —
Chcesz się odzwyczaić
palenia, napisz jeszcze
dzis, moja metoda pomo-
że Ci natychmiast. Adres
Womouth, Kraków, Stra-
szewskiego 25. 805

OGŁOSZENIA
do wszystkich gazet miej-
scowych, zamiejscowych,
zagranicznych, przyjmuje
Biuro ogłoszeń „Nowa
Reklama”, Szajnoch. 14054

ABONAMENT
gazet miejscowych — za-
miejscowych, zagranicz-
nych, załatwia — Biuro
dzienników „Nowa Re-
klama”, Szajnoch. 14055

SUKNIE
wieczorowe, ślubne, ko-
stiumy maskaradowe —
Wypożyczalnia, Lwów ul.
Lindego 9, telef. 237-30.
14016-5914

RASOWY
złoty lamank — poszukuje
samiey do pokrycia. Wia-
domość: Fredry 8, m. 6
13986

OSMIOKŁASOWA
szkołę powszechną blisko
Katowic, dogodna komu-
nikacja, — zamieszka-
na, Lwów lub najbliższą oko-
licę. Zwróć koszt prze-
niesienia za Lwów i 1.000
złoty. Listy „181” Adm.
Wiek. 13684

KRAWATY
naprawiam — czyszcze —
szyje nowe, fachowo —
tani. Klonowicza 14, II.
13877-5974

SZUKAM
pożyczki 5 tys. na „hypo-
tekę”. Listy do Wiek pod
„Dwupiętrowka”. 14027

NA KARNAWAL
wypożycza i wykonuje na
zamówienie najmodniej-
sze fraki, smokingi, ubra-
nia wizytowe. Kolańska
Nr. 10. Telefon 215-37.
13898

AKUSZERKA
Sekula, przyjmuje Panie.
Tokarskiego 61, I p.
13855

MŁYNU
gospodarczego poszukuje
do dzierżawy. — Kaucja
4.000. Zgłoszenia: Dąbów
824.839. Sambor, — Poste
restante. 1001

NIE WYRZUCAĆ
zniszczonych pożyczek!
Podrąbiamy. Trykotarnia
Piłsudskiego 27. —
14120-5936

NAJPORCZYWSZE
wypłaty, wady skóry —
usuwa każdą bezpo-
wrotnie słynny, osmoty-
cy „Krem Świętojański”.
Wrocław, Laboratorium
Warszawa, Krucza 46 —
Prowincja zaliczeniem —
złoty pięć. 1057

ZARZĄD
Podoficerskiego Klubu —
Garnizonowego w Kolo-
ni, zamierza oddać w
drogę przetargu dzier-
żawę jadalni oraz bu-
teli z dnem 1. kwietnia
1939 r. Reflektuje się na
sily fachowe. Pierwszeń-
stwo mają podoficerowie
rezerwy lub stanu spo-
czynku. — Szczegółowych
wyjaśnień udziela Zarząd
Klubu w Koloym, ulica
Aleja Wolności. 999

WYDZIAŁ POMIATOWY
w RADZIECHOWIE,
ogłasza publiczny prze-
targ ofertowy na rozwój
oraz budowę kamienia —
na dostawę piasku oraz
na roboty ziemne. Prze-
targ odbędzie się dnia 28.
lutego 1939 r. o godzinie
11.30, w w biurze Powia-
towego Zarządu Drogow-
ego w Radziechowie, gdzie
można w godzinach urzę-
dowych otrzymać wszel-
kie potrzebne informacje
oraz zaznajomić się z wa-
runkami przetargu. 1001

1 ZŁOTY,
prorząbam kapelusze —
damskie, męskie, Koper-
nika 26, półwórze. 14155-5950

DWA
tysiące posiadają. Oze-
kuje propozycje. Listy do
Admin. „Murwane”. 14173

WYDZIERZAWIĘ
kiosk w dobrym miejscu.
Listy „A. E.” Admin.
Wiek. 14149

**WYJAZD DO WARSZA-
WY** zbudny. Na listowno
polecenie, wykonamy naj-
rozmaitsze usługi. Okoli-
cie zainteresujemy —
gdzie potrzeba. Poinfor-
mujemy o urzędach, uczel-
niach, szpitalach, źród-
łach zakupu, sprzedaży.
Zakupimy towar tanio —
przeprzyniemy wysyłki.
Jednorazowa przysługa 5
złoty. Biuro Złoty i
Informacji, Warszawa —
Jerolimowska 27-68. 1068

POSZUKUJE
wspólników fachowej do
wydzierżawienia pensjo-
natu. Wiadomość Janow-
ska 70, m. dwa. 14147

Antykwarjat

KSIĄZKI
pojedyncze — oraz całe
księgozbiory kupi i płaci
natychmiast. „Mól Książko-
wy” Batorego 6. 14170

Kupno-Sprzedaż

KUPIE LOKOMOBILE
parowa 30-50 HP. CEN-
TRYFUGĘ pralinną ze-
laza. Inż. Rajtarowski,
Zółkiewska 219. — telefon
Nr. 262-70. 14108

POSZUKUJE
betoniarzy 150-300 litrów
w dobrym stanie. Zgło-
szenia pod „Inżynier” —
Biuro Ogłoszeń Statlera,
Kraków, Rynek 8. 1056

MASZYNY
piśarskie — walizkowe —
Underwood, Royal, Re-
mington, sprzed. okaz-
nie: Michalski, Lwów ul.
Fredry siedem. 14153-5948

MASZYNY
do pisania walizkowe —
biurowe Triumph, naj-
wyższą klasę — poleca:
Michalski, Lwów, Fredry
siedem. 14154-5949

MOTOCYKL
a przyczepką Harle Da-
wison 750. Model 1937 —
przejeżdżanych 5.000 km
stan pierwszorzędny oka-
zujemy do sprzedania. G.
Michalik, Borysław, Wo-
skiego 42. 1047

SPRZEDAM
nowy dom w sadzie ulica
Olszyny 27 (Gen. Iwasz-
kiewicza). 14084

SPOWODU
wynajdu sprzedam oka-
zynie dom murywany —
Kieparów obok Kapieł-
ska. Listy Admin. „Dokła-
dny adres”. 14096

FORTEPIAN
Stelzhamer, krótki, stan
dobry. Biuro męskie —
sprzedam. Telef. 291-61.
14158

KUPIĘ DOM
z ogrodem, blisko tram-
waju; — gotówka około
10.000 i przebiegę długu.
Zgłoszenia pisemnie ulica
Bilińskich 21, m. 9. —
13983

JADALNIE
nowoczesna orzech sprze-
da stalarnia, Ogródnika
czternaście. 13960-5892

MAGIEL
korbowy, pierwszorzędny,
oraz sypialnie okazynie
sprzedam. Pawlikowski-
go 24. — 13968-5895

KAMIENICA
dwupiętrowa nowa, oko-
lica Potockiego, — cena
40.000. **KAMIENICA** je-
dnopiętrowa, Bank 23.000
gotówka 15.000. **WILLA**
jednorodzinna okolica Li-
stopada, cena 14.000. —
PARCELA plany zatwier-
dzone na trzypiętrową —
cena 17.000. **PARCELA**
okolica Sw. Antoniego —
komfort, cena 9.000, sprze-
da biuro Sawka, Plac
Bernardynski dwa. 14162

KUPIĘ
nową realność z wkładem
około 85.000 zł. Listy pod
„Pośrednictwo wykluco-
ne” do Wiek. 14161

FORTEPIAN
wiedeński, płyta metalo-
wa 375. — sprzedam ta-
talnie. Lelewela 6 A, mie-
szkanie dwa. 14167

Z POWODU
wyjazdu sprzedam po ce-
nie poniżej wartości duży
płaz, całość ewentualnie
parcele rozmaitej wielko-
ści, fródmiest, blisko
dworca. Listy „Przedsi-
biorstwa — przemysł” do
Admin. 14169-5953

SPRZEDAM
nowy fortepian wraz opa-
kowaniem, angielska mo-
chanika. Janowska 247.
14079

MASZYNA
Singer tania do sprze-
dania. Paszaj Mikolajski,
sklep komisowy. 14182

PIANINO
kupię prywatnie dobrej
marki. Telef. 251-06.
Rajkowski. 14184

KUPIĘ
magiel używany w do-
brym stanie. Listy Admin.
Wiek pod „Magiel”.
14185

DYWAN
perski Bessir 220 na 450
okazyjnie do sprzedania:
Głównego 27, drzwi 14
miedzy 11-14. 14192

MOTOCYKLETKI
setki wolne od podatku i
oprawa jazdy — marki
Express, Herentis, NSU,
poleca Autosport, Lwów,
Słowackiego. — Prospekt
za nadaniem znaczka.
14176

MOTOCYKLE BMW,
Sarolen, NSU nowe mo-
dole już nadeszły. Pro-
spekty za nadaniem
znaczków, wysyłaj: Auto-
sport, Lwów, Słowackie-
go. — 14175

SPRZEDAM
kapczan, sól, kredens —
(Andaluzja). Korallnika 2;
dozorca wskaże. 14177

SPRZEDAM
tania „Skodę” 6-cylin-
drowa, 7-osobowa limu-
zynę w doskonałym sta-
nie. Korsi, Lwów, ulica
Obwodowa osiem. 13908

UKAZAŁ SIĘ TRZYLETNI 1939-1941

KALENDARZ NIEPODLEGŁOŚCI

KRONIKA HISTORYCZNA
1914-1939

3900 WYDARZEŃ, FAKTÓW I ZMIAN OSTATNICH LAT 25

Każdego dnia podane są wszystkie fakty
najnowszej historii polskiej i najważniejsze
historii światowej, które się w tej dacie zdarzyły
Każdy znajdzie wypadki, w których brał udział
Epopea Odrodzenia Polski i siła jej trwania
wstają jak żywe z kart Kalendarza Niepodległości

368 stron wyraźnego druku na dobrym papierze
w pięknej okładce broszurowej zł 6.—
w oprawie płóciennnej ze złotym wyciskiem zł 9.—

Wydawcy: Polskie Tow. Opiekunów Sierotami po Poległych Wojsk,
i Dzieci Inwalidów i M. Arct, Zakł. Wydawn. S. A. w Warszawie

Kalendarz Niepodległości można nabyć
w każdej księgarni, zamówić u nas bezpośrednio,
lub zażądać przysłania prospektu, ewentualnie
skierowania przedstawiciela z wzorami

WARSZAWA M. ARCT NOWY ŚWIAT 35

KAMIENICE,
Wille, Dony parterowe —
Parcelsa budowlana.
W każdej dzielnicy mia-
sta, największy wybór —
oraz najtańszej można kn-
pić przez Biuro
„KONTRAKT”. Lwów —
Batorego cztery. 14178

MAUZER
automatyczny 10 strzało-
wy, sprzedam, zezwolenie
na kupno z Starostwa
Grodzkiego. — Listy pod
„Zezwolenie Starostwa”
do Admin. Wiek. 14188

PARCELA,
najpiękniejsza ulica, oko-
lica Politechniki, fund-
amenty dla ul. podatko-
wych, planami. Wlodo-
mość: Adwokat Safran —
Koceluski osiem. 14179

JEST
do sprzedania parcelsa
dwupiętrowa — nadająca
się specjalnie na obiekty
przemysłowe, przy ulicy
Wolności o powierzchni
2.800 m. kw. Reflek-
tanci proszeni są o skła-
danie adresów w Admin.
Wiek pod „Obiekt prze-
mysłowy P” 1016

PIERNIKI
Krakowskie — Antoniego
Rotha, nadeszły. Lwów,
plac Akademicki trzy. —
tylko I piętro. 13884-5875

TAPCZAN
nowy do sprzedania —
orzech, Wyspiańskiego 9;
sutereny, prawo, Kruc-
kowski. 13888-5876

DREWNIANE
ścianki działowe (oszkło-
ne) używane, drzwi, ra-
my okienne do sprzeda-
nia okazynie Wiadomość
Sokoła 4, u portiera. 9090

SPRZEDAM
tania „Skodę” 6-cylin-
drowa, 7-osobowa limu-
zynę w doskonałym sta-
nie. Korsi, Lwów, ulica
Obwodowa osiem. 13908

PREZERWATYWY
najbardziej trwały sztuki
przedziatki groszy Kiken
Czarnieckiego osiem.
14030

NIEMOWLECIE
kompletne wyprawki po-
taniały: „SPORT”, plac
Halicki trzy. 14053

DLACZEGO
najtańszy zegarek khor-
ny u Guttermana chodzą
dobrze, bo każdy zegarek
reguluje się przez 20 dni
Sykstusa czternaście.
13134

PŁYTY
nie uszkodzone kupię oka-
zynie. Listy do Admin.
„Rozmaite”. 14114

MAGAZYNY
angielskie, ilustracje ta-
nio sprzedaje „Alfa” ul.
Kopernika pięć. 14115

SPRZEDAM
aparat do powiększeń
10X15 z kondensatorem —
„Sztuka” Lwów, Akade-
micka 12. — 14123

SPRZEDAM
dom parterowy dwupię-
trowy przy ul. Łyczakow-
skiej tylko za gotówkę —
Polakowi Listy do Admin.
pod „Poludnie”. —
14143-5944

Co czeka Cię w roku 1939-tym?



OLLA
PRES

NIEDOŚCIGNIONE
JAKOŚCI
PEWNOŚCI

ORYGINALNE TYLKO
Z TYM ZNAKIEM
FABRYCZNYM

BEZGRANICZNIE
ELASTYCZNE

PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR 1059 701

Międzynarodowe Targi Wiosenne

Wielkie Targi Techniczne, Budowlane i Targi wzorów

od 5-13 marca 1939

ZNIŻKI BILETÓW KOLEJOWYCH
BEZPOŚREDNIA KOMUNIKACJA

ULGI PASZPORTOWE
WSZELKIE INFORMA
DELEGAT NA POLSKĘ
ORAZ PRZEDSTAWICIEL NA WOJ.
I TARNOPOLSKIE: **BUDWIK KELLER**
I WIĘKSZE BIU



33% w POLSCE i 60% w NIEMCZECH.
LOINICZA W DNIACH 5 i 9 III.
WARSZAWA-LIPSK.
BEZPŁATNE VISUM
CJE UDZIELAJĄ:
WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 36
LWOWSKIE — STANISŁAWOWSKIE
LWÓW, KUSZYŃSKA 10, TEL. Nr. 273-24
RA PODRÓŻY.

14081

ODDZIAŁ GOSPODARCZY W STANISŁAWOWIE, ulica Zosina Wola Nr. 110 ogłasza

PRZETARG

na dzierżawę sklepu żołnierskiego z dniem 1 kwietnia 1939 r.

Oferty zgłaszać do dnia 27 lutego 1939 r. godz. 9, po czym nastąpi rozprawa ofertowa.

Blisze szczegóły udziela kwatermistrzostwo oddziału codziennie od godz. 9 do godz. 12, gdzie można otrzymać formularz ofertowy.

1003

Małżeństwa

BOGATE

Amerykanki z dolarami. Kilka tysięcy kamieniczek pań z posagiem od 1.000 — 500.000. Niezliczone zastępy pań na różnych stanowiskach poleca Najstarsze Biuro Matrymonialne „GŁOS SERCA” Stanisławów. Napisać dane z wymaganiami. Wyślemy adresy i fotografie. — 934

Zdrowowiska

ROZŁUCZ

pensjonat „Janina” pierw. szeregowe utrzymanie, — ciepło, słoneczne pokoje, — ceny najniższe. — 964

PODGÓRSKA

Śliczna miejscowość. Dworek przyjmujący pensjonariuszy chrześcijaństwa, chwilowy pobyt. — Stacja kolejowa, poczta, apteka, doktor. Informacje i zgłoszenia: Poczta Grodowiec via Chyrów — Maria Grabowska. 971.

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM

parcele 333 sążni i nowy smoking — Zadzwoń! Nr. 126. Langer. 1357-5869

Panie mogą wybierać...

Kremy
Pudry
Wody
KOLONCKIE

W SZYSTKICH MAREK-
WYSTKIE WYROBY.

WAZE OCZKO
LWÓW, HALICKA 1
HURT-DETAIL

DO WYDZIAŁA

WIENIA ewentualnie do sprzedania pensjonat komfortnie urządzone w Niemowiole Zdroju. Zgłoszenia: Dawidek pułk. p. Choty, Chelm Lubelski. 14137-5942

SKODA

kabrioletu z roku 1933, prawie nieużywana, okazynie sprzedaje: Inż. Braun, telefon 271-98. Listownie Kochanowskiego 11. — 13944

100.000 SZTUK

cegła, natychmiast sprzedam z powodu wyjazdu. Listy do Administ. pod „Dobra okazja”. 13905-5879

SAMOCHOÓD

Tatra 37 gabriolet i Lanci sportowa do sprzedania. Wiadomość: Auto — Kuzilek, Lwów, Boimów jeden. 13896

INWENTARZOWA

TANIA SPRZEDAŻ LAMP ELEKTRYCZNYCH ORAZ ABAZURÓW „LUX” Akademicka pletnascie. 13900

PORTIPIANY

okazyjne od 200 zł. najtaniej sprzedaje, wypoczywa Kubassowa, Rynek dziesięć. 13698

PIEKARNIA

do odstąpienia w Dawidowie Zgłoszenia na miejscu, Kowalewskowski. 13965

OKAZJA!

FUTRO męskie tchórze — wydra amerykańska oraz futro damskie modne i dynamiczne. Lwów Ormiańska 28, II piętro, mieszkanie trzy. 13836

SYPIALNIA

orzechowa nowa tania do sprzedania. Wiadomość — Bogusławskiego 9, stolarnia w podwórzu. 14021

ZA ZŁOTO

złote zęby, srebrne, brylanty — płaci więcej niż każdy Gutterman. Sekstuska czarnaście. 13133

DLA DRUKARNI

używane reguły i kaszty okazują do sprzedania. Wiadomość: Sokółka A. n. portiera. 9091

WYSOKA

jakość zegarka „Omega” wymaga, aby przy naprawianiu używać tylko oryginalnych części „Omega”. Gutterman — Sykstuska zewnętrznie. 13138

WYPRAWY

kuchenne — kompletne emalia 65, aluminium 99, z mylnkami, żelazkiem itd. Rentschler, Legio. 12638

LAPCZANY

AUTOMATYCZNE lawo. czesne wkłady sprężyno. we najtaniej we firmie: „Aspiral” Lwów, Krasickich 2, telefon 232-17. 12853

Z zawodów F. I. S. w Zakopanem.



Grupa sędziów sportowych na zawodach F. I. S. w Zakopanem.

KUPIE

realność jednopiętrowa — 2 pokoje, kuchnia, 1 pokój, kuchnia, suterenu — pralnia, ogródek, Wójtowska 1, 20, wolna od podatku. 30 tysięcy, mały utarg. Zgłoszenia i adres w właściciela obok — pod 1. 22. — 984

OKAZJA!

Z powodu podziału rodzinnego, sprzedam kamienicę dwupiętrową nową, solidnej budowy, narożną, komfortową ogród wolne od podatków ulica Grochowska. Dochód 9.000 — 112.000. — Pożyczka MKO, 45.000. Wkład 67.000. Wiadomość: Biuro Muszaka, Lwów, Janowska 72, telefon 244-17. 13720

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

KAMIENICZKA

jednopiętrowa, komfort — 2 pokoje, kuchnia, 1 pokój, kuchnia, suterenu — pralnia, ogródek, Wójtowska 1, 20, wolna od podatku. 30 tysięcy, mały utarg. Zgłoszenia i adres w właściciela obok — pod 1. 22. — 984

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Parcela: 192 sążni przy ul. Ignace (hoczna Grochowska) zatwierdzony plan zabudowania, kanał, woda, światło przy parcelach. Cena 5.760. Sprzedaj: Biuro Muszaka, Lwów Janowska 72, tel. 244-17. 13719

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

OKAZJA!

Centrum Rzeszowa, par. 22X45, dług 4.000 — dołata 21.000, sprzedaż — Drodz, Lwów, Sukińskiego 15. — 14018-5915

SWIATOWEJ SŁAWY HAYA PUDER

DLA NIEMOWLĄT I DZIECI
TYLKO W RÓŻOWYM OPAKOWANIU
Z OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM

„HAYA” mydło, oliwa i krem.
Do nabycia w aptekach i drogeriach.
Wyrób i skład: 501
Apteka S. HAYA Lwów, Kottłajka 12

W ciągu 24 godzin będziesz niepalącym.



Za pomocą opatentowanego wiecznego papierosa „NARGILO”, można w sposób łatwy i przyjemny odwykać się od szkodliwego wpływu nikotyny i zapobiec wszelkim chorobom, które palaczowi zagrażają. „NARGILO” daje zadowolenie moralne i fizyczne, krzepi nadwątłe zdrowie. „NARGILO” jest wykonany estetycznie i służyć może dużo lat. Posiadamy dużo listów dziękczynnych. Pamiętajcie, że zdrowie, to skarb nieoceniony. Zarzadzanie zaraz. Cena zł. 2.45. 2 sztuki zł. 4.50. Wys. za zaliczeniem pocztowym. Adres: „Strzała”, Warszawa 1, skr. 386/WN. 921

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Związku Sądowych Urzędników i Praktykantów sekretarskich i kancelaryjnych lwowskiego Okręgu apelacyjnego we Lwowie

odbędzie się dnia 5 marca 1939 r. o godzinie 10-tej w sali nr. 1 Sądu Okręgowego, Wydziału karne we Lwowie, przy ul. Batorego 3/1 p. z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie przewodniczącego.
- 2) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia członków Związku.
- 3) Sprawozdanie z działalności Wydziału i ze spraw rachunkowych za okres sprawozdawczy.
- 4) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej.
- 5) Wybór trzech członków Związku do Komisji Rewizyjnej na rok 1939.
- 6) Wybór delegata wgl. delegatów do Zarządu Głównego Związku Zrzeszeń Urzędników Sądowych i Prokuratorów Rz. P. w Warszawie na rok 1939.
- 7) Zatwierdzenie projektu budżetowego na rok 1939.
- 8) Ustalenie wpisowego i rocznych składek członkowskich.
- 9) Sprawa utworzenia związku osób fizycznych z siedzibą Zarządu Głównego w Warszawie.
- 10) Wnioski i zapytania.

W myśl § 24 statutu wnioski członków na Walne Zgromadzenie winny być zgłoszone Wydziałowi Związku najpóźniej na trzy dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Uchwaly Walnego Zgromadzenia będą ważne bez względu na ilość obecnych na Walnym Zgromadzeniu członków (§ 26, ustęp 2 statutu).

14008 ZARZĄD.

Wzmianka o przetargu.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na wykonywanie i dostawę druków dla Zarządu Miejskiego i Instytucji miejskiej.

Blisze szczegóły w Nr. 4. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 15 lutego 1939 r. 1069

Wzmianka o przetargu.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na dostarczanie zaprzęgów dwukonnych i wykonanie przewozów akordowych.

Blisze szczegóły w Nr. 4. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 15 lutego 1939 r. 1068

Wzmianka o przetargu.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na roboty brukarskie, betoniarne i asfaltowe przy budowie dróg w obrębie miasta Lwowa.

Blisze szczegóły w Nr. 4. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 15 lutego 1939 r. 1067

Wzmianka o przetargu.

ZARZĄD MIEJSKI WE LWOWIE ogłasza przetarg na dostawę odlewów żel. narzędzi i materiałów żel. oraz artykułów i narzędzi gospod. techn.

Blisze szczegóły w Nr. 4. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 15 lutego 1939 r. 1066

Wzmianka o przetargu.

DYREKCJA MIEJSKIEJ KOLEI ELEKTRYCZNEJ WE LWOWIE ogłasza przetarg na wykonanie instalacji centr. ogrzewania w Remizie i dostawę kotłów.

Blisze szczegóły w Nr. 4. Dziennika Rozporządzeń Gminy z dnia 15-go lutego 1939 r. 1065

KONKURS.

URZĄD WOJEWÓDZKI LWOWSKI ogłasza konkurs na stanowisk sekretarza technicznego w Oddziale Drogowym.

Warunki konkursu:

- 1) ukończenie średniej szkoły drogowo-technicznej
- 2) co najmniej trzyletnia praktyka administracyjno-techniczna w pierwszej lub drugiej instancji.
- 3) nieprzekroczony 40-ty rok życia.

Podania z życiorysem i odpisami dokumentów osobistych należy wnieść do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie.

Za Wojewodę:
Dr. Ludwik Laniewski
Naczelnik Wydziału.

938

Czas odnowić przedpłatę!